Tygodnik ciechanowski

nr 42

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.tc.ciechanow.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 42** (2077) **15 PAŹDZIERNIKA 2019 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 3 zł w tym 5% VAT

WYBORY PARLAMENTARNE 2019

Wygrało Prawo i Sprawiedliwość

Prawo i Sprawiedliwość

SEJM

Łukasz Szumowski 35 798 głosów

Maciej Małecki 34 086 głosów

Jacek Ozdoba 17 837 głosów

Maciej Wąsik 14 280 głosów

Marek Opioła 14 111 głosów

Anna Cicholska 13 133 głosy

PiS

SENAT

Jan Maria Jackowski 83 808 głosów

Koalicja Obywatelska

SEJM

Marcin Kierwiński 30 013 głosów

Elżbieta Gapińska 10 905 głosów

PSL

Piotr Zgorzelski 16 775 głosów

SLD

Arkadiusz Iwaniak 15 098 głosów

W wyborach do Sejmu, według danych ze wszystkich obwodowych komisji wyborczych, w okręgu nr 16 największe poparcie uzyskała lista Prawa i Sprawiedliwości (52,45 proc.). Koalicja Obywatelska otrzymała 16,85 proc. głosów, PSL - 15,17 proc., SLD - 8,87 proc. I te ugrupowania zdobyły w naszym okręgu mandaty: PiS – 6, KO – 2, PSL - 1, SLD – 1. Senatorem został kandydat PiS.

Czytaj na str. 4 - 5

R E K L A M A

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
GARAŻE WZMOCNIONE
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

R E K L A M A

Prywatny Dom Opieki „ZELKI”
zaprasza osoby starsze na pobyt stały i czasowy
Zelki Dąbrowe 18, gm. Karniewo
tel. 29 760 07 99, 507 942 663
FC-1617

R E K L A M A

SKUP AUT
AUTO KASACJA
EKO-STAL
690 203 203
www.ekostalsf.pl

R E K L A M A

Baltic Green Savings & Ecology
Ekogroszek Extra Premium + 26-28 MJ/kg 929 PLN tona brutto**
Pellet, ekogroszek, skład opału, kotły c.o.
Dostawa GRATIS*
Ekogroszek Extra 24-26MJ/kg 859 PLN tona brutto**
Firma Auto Baltic oferuje produkty Baltic Green, w tym certyfikowany pellet drzewny oraz ekogroszek klasy premium
Pellet ENplus A1 16,5-19,5MJ/kg 999 PLN tona brutto**
Zapraszamy do jednego z naszych punktów sprzedaży:
• Ciechanów, ul. Płocka 9 (tel. 509 953 096)
• Staroźreby, ul. Płocka 34 (Welder Producent Kotłów C.O. - tel. 880 050 040)
oraz sklepu online www.baltic-green.pl
e-mail: sklep@baltic-green.pl
*transport pow. 1 tony w promieniu 35 km gratis
**ceny są aktualne do kolejnego wydania "Tygodnika Ciechanowskiego"
Baltic Spedition We Can Do More
WELDER PRODUCENT KOTŁÓW C.O.
Auto Baltic

Ministerstwo dofinansowało zakup karetek

Ciechanów został pominięty

Szpital w Ciechanowie nie otrzymał dotacji z programu Ministerstwa Zdrowia na zakup karetki pogotowia ratunkowego. Być może dlatego, że dyrektor Andrzej Kamasa startował w wyborach z list Koalicji Obywatelskiej, a organem prowadzącym szpitala jest Urząd Marszałkowski, którego pracami kieruje należący do PSL Adam Struzik.

Do takiego wniosku skłania fakt, że po 400 tys. zł otrzymały niemalże wszystkie lecznice w regionie, m.in. Mława, Nowy Dwór, Legionowo, Płońsk czy Ostrołęka.

kak

Czytaj na str. 14

ISSN 0239-6807

eprasa.pl de2b17e7b9

Szokujący komentarz burmistrza Lubowidza

Ostrzyć pal na noblistkę?

Burmistrz Lubowidza Krzysztof Ziółkowski o Oldze Tokarczuk: „Pal zaostrzyć a nie nominować do Nobla [...]". Komentarz włodarza na jednym z fanpage`ów na Facebooku wzbudził niemałe kontrowersje. Burmistrz tłumaczy, że jego komentarz to metafora.

Nobel dla Olgi Tokarczuk podzielił Polaków. Części z nich twórczość i światopogląd pisarki bardzo się podoba, innym już niekoniecznie. W internecie zawrzało po ogłoszeniu tegorocznego werdyktu komitetu. Osoby o poglądach prawicowych nie przebierają w słowach na temat noblistki. W ten nurt wpisuje się również wypowiedź burmistrza Lubowidza. Na koncie społecznościowym „Wielkie słowa wielkich ludzi" 12 października br. pojawił się post z najpiękniejszymi cytatami laureatki literackiej Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk. Wśród komentarzy znalazł się także wpis Krzysztofa Ziółkowskiego, który cytujemy w całości, zachowując oryginalną pisownię: „Pal naostrzyć a nie nominować do Nobla. Poza tym to nie polska nagroda, szkoda, że stała się antypolska. Bezczelny zakłamany zafajdany głupi pusty beznadziejnie prymitywny mamoniraski jełop z niej". Na szkalujący pisarkę komentarz burmistrza odpowiedziała mieszkanka Lubowidza, która nie wierzyła, że „burmistrz mojego miasta mógł napisać takie słowa [...]". Dalej mieszkanka oskarża Krzysztofa Ziółkowskiego o „prymitywny hejt". Burmistrz nie pozostał jej dłużny, twierdząc, że prymitywna jest „ta książka i każda wypowiedź w obronie zdrajców ojczyzny". Negatywnie (delikatnie mówiąc) ocenił także zdolności intelektualne noblistki, nawiązał do szacunku do własnego narodu, a na koniec zwrócił się do innych komentujących: „Płyńcie z nurtem". Było to nawiązanie do udostępnionego przez niego cytatu ze Zbigniewa Herberta: „Płynie się zawsze do źródeł pod prąd, z prądem płyną śmiecie".

Burmistrz Krzysztof Ziółkowski znany jest z ostrego języka.

„Nie gardzę człowiekiem, gardzę postawą"

Udało nam się skontaktować z Krzysztofem Ziółkowskim, który wytłumaczył nam swoją perspektywę. Zapewnił, że ostrzenie pala to tylko metafora odnosząca się do mema z filmu „Ogniem i mieczem", gdzie Kozacy nazywają Tokarczuk swoim pobratymcem, a nie groźba skierowana pod adresem pisarki.

- Ostrzenie pala to tylko metafora, mająca na celu napiętnowanie takich postaw, jakie reprezentuje pani Tokarczuk. Napisałem ten komentarz pod wpływem antypolskich wypowiedzi, zarówno jej, jak i Wałęsy (wypowiedź Lecha Wałęsy o Kornelu Morawieckim, przyp. red.). Nie rozumiem, jak można, będąc Polakiem, cieszyć się z twórczości tej pani. Ja, jako Polak, czuję się obrażany, atakowany i szykanowany przez Olgę Tokarczuk. Moim zdaniem, zakłamuje ona historię, czym bruka pamięć naszych przodków. Dla pieniędzy i poklasku opluwa Polaków. Nie mam szacunku do postawy, jaką sobą reprezentuje. Nie gardzę człowiekiem, gardzę postawą – wyjaśnia, czym się kierował Krzysztof Ziółkowski.

Burmistrz tłumaczy również, że w dobie znieczulicy komentarz musiał być ostry, aby zwrócić uwagę internautów na problem obrażania Polski przez samych Polaków.

- Wypowiedzi noblistki sprowokowały mnie do reakcji. Nie dam zakłamywać historii. Pani Tokarczuk opisuje „Pokłosie" jako obraz rzeczywistości, nawołuje do odkłamania historii, a tymczasem zachowania przedstawione w tym filmie były marginalne i wyolbrzymianie ich właśnie tę historię zakłamuje. Z Polaków robi się agresorów, którzy w trakcie II wojny światowej prześladowali mniejszości. Dlaczego mówi się o Irenie Sendlerowej, że wyprowadzała dzieci od polskich nazistów? Dlaczego dajemy przyzwolenie na nazywanie nazistowskich niemieckich obozów zagłady polskimi obozami koncentracyjnymi? Nie zgadzam się na plucie na Polaków. Dzisiejszą Nagrodę Nobla można porównać do Oscarów nauki. Dostają ją ludzie wpisujący się w światopogląd jury. To przykre, trzeba zwracać na to uwagę i się temu przeciwstawić. Nie ma mojej zgody na szykanowanie moich rodaków – podsumowuje Krzysztof Ziółkowski.

Z naszych informacji wynika, że sprawa została zgłoszona do Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych.

- Jeszcze nie wiem, czy takie zawiadomienie do nas wpłynęło, muszę obejrzeć wszystkie wiadomości. Jeśli pod adresem Olgi Tokarczuk padły groźby karalne oraz została ona znieważona, nasz ośrodek w takich przypadkach nie powiadamia organów ścigania, sama zainteresowana musi wyjść z powództwem cywilnym. Zdarza się, że wysyłamy takie informacje do osób, które padły ofiarą hejtu - informuje nas Konrad Dulkowski, prezes fundacji.

kuj

Powiat żuromiński

Dziecko spadło z parapetu

Niespełna 2-letnia dziewczynka spadła z parapetu na podłogę. Helikopterem LPR została przetransportowana do szpitala w Warszawie.

Wypadek zdarzył się w poniedziałek, 7 października, o godz. 13 w Krzeczanowie, gm. Siemiątkowo. W jednym z domów jednorodzinnych małe dziecko, będące pod opieką matki, samo weszło na parapet. Wystarczyła chwila nieuwagi, a dziewczynka spadła na podłogę, w wyniku czego doznała poważnego urazu głowy. Wezwano śmigłowiec LPR, który przewiózł ją do szpitala. Żuromińscy policjanci ustalają okoliczności tego zdarzenia.

kuj

Nagrody starosty ciechanowskiego

Wyróżnieni nauczyciele

W piątek, 11 października, w Starostwie Powiatowym w Ciechanowie odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, na której 12 nauczycielom z placówek prowadzonych przez powiat wręczono nagrody w wysokości 2200 zł przyznane przez starostę ciechanowskiego Joannę Potocką-Rak.

Otrzymali je następujący nauczyciele: Małgorzata Konieckiewicz i Mariusz Długoszewski (z I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego), Przemysław Grochowski i Maciej Wojciechowski (z Zespołu Szkół nr 1 im. gen. J. Bema), Joanna Pszczółkowska i Janusz Czopik (z Zespołu Szkół nr 2 im. A. Mickiewicza), Małgorzata Mączewska i Piotr Praczukowski (z Zespołu Szkół nr 3 im. S. Staszica), Ewa Krajza i Aleksandra Leszczyńska (z Zespołu Szkół Technicznych im. S. Płoskiego), Dorota Potyrała i Ewa Osowiecka (z Centrum Kształcenia Ustawicznego), Elżbieta Wieczorek i Julita Miziołek (ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego) oraz Dorota Bielas i Elżbieta Kicińska (z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej).

Nagrody wyróżnionym pedagogom wręczyła pani starosta w asyście wicestarosty Stanisława Kęsika i pozostałych członków Zarządu Powiatu Ciechanowskiego.

Na uroczystości obecni byli również m.in. dyrektorzy prowadzonych przez samorząd powiatowy placówek oświatowych i przedstawiciele nauczycielskich związków zawodowych.

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

KK

FOT. K. KOWALSKI

Pamiątkowe zdjęcie nagrodzonych nauczycieli

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Byłam dziś na wyborach i nie mogłam zagłosować tylko z takiego powodu, iż lokal wyborczy w Urzędzie Gminy na ul. Fabrycznej był na pierwszym piętrze bez windy (jak zawsze). Jestem osobą starszą, schorowaną, nie podjęłam próby wejścia na piętro. Co prawda nie byłam sama, ale z mężem i córką. Przewodnicząca poinformowała, że to nie jej problem. A tak wiele mówi się o frekwencji wyborczej, o zachęcaniu do udziału w wyborach. Jest to dyskryminacja ludzi starszych, z niepełnosprawnościami. Myślę, że wielu wyborców miało trudność z pokonaniem schodów. Wielu nie poszło, bo nie mogli wejść na piętro, to już im się odechciało iść na wybory. Kto umieszcza lokale wyborcze na piętrach bez windy? Czy ktoś to weryfikuje? Urząd Gminy jest duży i z pewnością pomieści na parterze dwie komisje. A co z ludźmi na wózkach, no chyba że w gminie takich nie ma. Jest mi bardzo przykro, że jako obywatelka mająca prawo wyborcze tak zostałam potraktowana, czyli co: „babo, za wysokie schody na twoje nogi".

Weronika Zalisz

25-latek z makowskiego zgłosił się na policję

Śmiertelnie potrącił 18-latka i odjechał

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło 11 października wieczorem, gdzie na ulicy Kościuszki w Pułtusku rozpędzone auto potrąciło na przejściu dla pieszych 18-latka z gminy Karniewo. Trochę więcej szczęścia miał kolega nastolatka, który nie zdążył jeszcze na nie wejść.

Jak twierdzi Milena Kopczyńska, rzeczniczka pułtuskiej komendy, tragiczny wypadek wydarzył się około godz. 22.00. Na miejsce szybko wezwana została karetka pogotowia. Niestety reanimacja nie przyniosła skutku. 18-latek zmarł wskutek odniesionych ran, które okazały się bardzo poważne.

Nasza rozmówczyni wyjaśnia, że samochód jechał od strony Kleszewa do centrum miasta. Na zabezpieczonym przez policję nagraniu z monitoringu ulicznego widać, jak kierowca poruszający się niebieskim fiatem seicento potrącił pieszego i odjechał, nie udzieliwszy poszkodowanemu pomocy.

Pułtuska policja na swojej stronie społecznościowej zamieściła apel o pomoc w poszukiwaniu kierowcy podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku. Wiadomo było już wtedy, że jest on mieszkańcem powiatu makowskiego, na co wskazywały numery rejestracyjne pojazdu. Ponad tysiąc osób udostępniło tę wiadomość. Część z nich apelowała do sprawcy, że lepiej będzie dla niego, gdy sam zgłosi się na policję.

Rzeczniczka przyznaje, że tak też się stało. Następnego dnia, gdy 25-letni sprawca wypadku po przeczytaniu policyjnego apelu dowiedział się, że potrącony przez niego pieszy nie żyje, zgłosił się do Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim. Na miejsce pojechali pułtuscy policjanci, którzy wykonują czynności dotyczące tego zdarzenia. Przesłuchali już wstępnie sprawcę, który przyznał się do potrącenia 18-latka. Mieszkaniec powiatu makowskiego nie potrafił jednak wyjaśnić okoliczności i powodu, dla którego uciekł z miejsca zdarzenia.

W poniedziałek rano komenda w Pułtusku złożyła wniosek do miejscowego sądu o tymczasowe aresztowanie 25-latka. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym i ucieczkę z miejsca zdarzenia sprawcy grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

Zdarzenie to zbulwersowało lokalną opinię publiczną. Pod adresem kierowcy, który spowodował wypadek i uciekł, kierowano mnóstwo bardzo krytycznych komentarzy. Nie wiadomo jeszcze, dlaczego 25-latek tak się zachował i czy miał dodatkowy powód do tego, żeby się nie zatrzymać. Nawet gdyby, rozważając sprawę czysto teoretycznie, był pod wpływem alkoholu, nie da się tego już teraz ustalić.

RN

eprasa.pl de2b17e7b9

Jak strażacy ratowali życie

Pierwszy na upadek 70-letniego mężczyzny zareagował przejeżdżający akurat obok Łukasz Sikorski. Rzucił rower, nawet nie wiedząc dokładnie gdzie, bezzwłocznie przystąpił do czynności ratujących życie i zaalarmował kolegów.

Czwartek 3 października, pracownik Urzędu Gminy w Kuczborku (powiat żuromiński) i druh tamtejszej jednostki OSP , jechał rano do pracy. Mijając przystanek autobusowy na ul. Adama Mickiewicza, zauważył, że upadł starszy mężczyzna. Jak się za chwilę okazało, stracił przytomność. Na przystanku stało około 20 nastolatków, powiadomiono pogotowie, ale nikt nie przystąpił do udzielania pierwszej pomocy.

- Jechałem do pracy, gdy usłyszałem nawoływanie koleżanki: „Łukasz, przyjedź tu szybko!”. Najpierw poczułem przypływ adrenaliny, a później zacząłem działać według schematu. Na przystanku było pełno dzieciaków, które otoczyły leżącego na ziemi mężczyznę – relacjonuje Łukasz Sikorski, ochotnik z OSP w Kuczborku.

Od koleżanki dowiedział się, że powiadomiła już pogotowie. Jednemu z mężczyzn kazał pobiec do remizy i włączyć syrenę, a sam przystąpił do reanimacji. 70-latek nie oddychał, a tętno było niewyczuwalne. Zapytał zebranych, kiedy mężczyzna upadł. Wiedział, że najważniejszy jest czas. Po 4 minutach bez oddechu nie ma szans na uratowanie życia.

- Dowiedziałem się, że do zdarzenia doszło przed chwilą. Wiedziałem więc, że jest jeszcze nadzieja. Wszystko robiłem tak, jak nauczono mnie na kursach z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Nie mamy obowiązku przeprowadzać oddechu usta-usta, ponieważ na kursie nauczono nas, że nasze bezpieczeństwo jest najważniejsze, dlatego bezzwłocznie przystąpiłem do masażu serca, ale myślałem sobie wtedy, że jeśli nie złapie oddechu, będzie źle – opowiada druh, który jako pierwszy pojawił się na miejscu zdarzenia.

Po chwili dotarł jeszcze druh Daniel Czapliński, również z OSP Kuczbork.

Bohaterski czyn strażaków odbił się szerokim echem w powiecie żuromińskim. Od lewej: Daniel Czapliński oraz Łukasz i Bartłomiej Sikorscy

Walka o oddech

Strażakom wydawało się, że wszystko trwa bardzo długo. W międzyczasie jadący do pracy ojciec jednego ze strażaków zatrzymał się i zaoferował swoją pomoc, jednak Łukasz Sikorski dopiero zaczynał, więc mu podziękował. Warto tu zwrócić uwagę, że chętni do pomocy byli wszyscy.

Strażakom udało się na chwilę przywrócić oddech 70-letniemu mężczyźnie.

- Starszy pan złapał trzy większe oddechy, klatka zaczęła się poruszać, ale na krótko. Organizm łaknął powietrza, ale nie był w stanie samodzielnie oddychać - wraca do wydarzeń z 3 października Łukasz Sikorski.

Druh Daniel Czapliński najpierw pomagał koledze Łukaszowi, a następnie przejął czynności resuscytacyjne, bo ten wsiadł na rower i pojechał do remizy po torbę medyczną oraz defibrylator.

W międzyczasie druhowi Danielowi w reanimacji pomagał inny mieszkaniec Kuczborka. Po chwili na miejscu pojawił się także brat Łukasza, Bartłomiej, który również jest strażakiem ochotnikiem w miejscowej OSP. Przejął czynności od mieszkańca Kuczborka i wraz z Danielem Czaplińskim naprzemiennie prowadzili reanimację.

Sprzęt, który ratuje życie

Od roku OSP Kuczbork ma nowoczesny sprzęt w postaci defibrylatora, który nie tylko pozwala na pobudzenie czynności życiowych poprzez impuls elektryczny, ale również mierzy parametry życiowe osoby reanimowanej. Był użyty drugi raz, w pierwszym przypadku niestety pomoc okazała się nieskuteczna. Ochotnicy dysponowali także woreczkiem samorozprężalnym, który służy do oddechu zastępczego. Później postępowali zgodnie z zaleceniami urządzenia aż do przyjazdu karetki, która zabrała mężczyznę do szpitala. Udało się go uratować tylko dzięki natychmiastowej pomocy strażaków. Jak informuje komendant OSP w Kuczborku Marcin Stępka, wszyscy strażacy ochotnicy są odpowiednio przeszkoleni z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

- Gdybym nie ukończył tego kursu, pewnie bym nie wiedział, jak postępować. Te kursy są bardzo ważne, dostarczają wiedzy o najróżniejszych przypadkach, od silnych reakcji alergicznych po poważne urazy mechaniczne – wyjaśnia druh Łukasz Sikorski.

Jak zgodnie twierdzą strażacy, kursy dają im pewność siebie, utwierdzają w przekonaniu, że postępują właściwie i ratują życie.

- Podejrzewam, że bez tych kursów nie wiedziałbym, jak się zachować. Co jakiś czas bierzemy udział w akcjach ratunkowych, potrafimy panować nad emocjami. Młodzież na przystanku (15-16 lat) nie ma doświadczenia. Nie wiem, jak bym postąpił, będąc na ich miejscu. Może też bym się przyglądał? - zadaje sobie pytanie Łukasz Sikorski.

Strażacy z OSP Kuczbork sami przeprowadzają szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej w szkołach, ponieważ zdają sobie sprawę, jakie to ważne. Przyznają również, że w ich młodości takie pokazy nie były przeprowadzane w szkołach, nad czym ubolewają.

- Gdyby takie instruktaże w szkołach były częstsze, może młodzież by wiedziała, jak postępować w takich przypadkach. Teraz młodzi ludzie byli obecni, ale spanikowali, ogarnął ich paraliż – zauważa Bartłomiej Sikorski.

OSP Kuczbork potrzebuje ochotników

Bohaterowie naszego artykułu śledzą losy ratowanej osoby. Wiedzą, że ten pan leży na OIOM-ie, była próba wybudzenia go, lecz się nie powiodła. Życzą 70-latkowi jak najlepiej, mają nadzieję, że z tego wyjdzie. Prawdopodobnie mężczyzna choruje na raka płuc.

Młodymi strażakami kieruje chęć niesienia pomocy innym, tak motywują swoją przynależność do OSP. Jak mówią, często spotykają się ze ścianą, jeśli chodzi o środki na działalność, a jak widać te środki, ten sprzęt są nieocenione. Oprócz niedoborów finansowych ochotnicy zmagają się jeszcze z brakiem nowych osób zasilających ich szeregi. Jest ich niewielu, a chcieliby, żeby było ich więcej. Mężczyźni dobrze się rozumieją, w jednostce panuje świetna atmosfera. Komendant Marcin Stępka zachęca do wstąpienia do OSP i zostania z nimi na dłużej.

Tekst i fot. K. KUJAWA

Cztery wykroczenia w ciągu doby

Dużo pracy dostarczył płońskim policjantom w ciągu jednego dnia i nocy 29-letni mieszkaniec gm. Baboszewo, który trzykrotnie uczestniczył w zdarzeniach drogowych, a do tego został zatrzymany po alkoholu.

Zaczęło się w niedzielę rano, gdy policjanci z Raciąża zostali skierowani przez dyżurnego na krajową „sześćdziesiątkę” do miejscowości Krajkowo, gdzie dachował dostawczy opel. 29-letni kierowca twierdził, że gdy jechał od Raciąża w stronę Glinojecka, przed jego auto wybiegło jakieś zwierzę. Chcąc uniknąć zderzenia, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, uderzył w przydrożną barierkę i dachował. Na szczęście nic mu się nie stało. Wtedy po raz pierwszy tego dnia funkcjonariusze mieli do czynienia z 29-latkiem.

Około godz. 20 w Baboszewie patrol drogówki zauważył motorowerzystę, który miał problem z utrzymaniem prostego toru jazdy. Gdy funkcjonariusze zatrzymali go do kontroli, okazało się, że był to ten sam 29-letni mieszkaniec gm. Baboszewo, który miał w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu. Jego pojazd został zabezpieczony na strzeżonym parkingu, a on wrócił do domu.

Po raz trzeci policjanci spotkali się z 29-latkiem tuż przed północą, gdy zostali powiadomieni, że w miejscowości Śródborze, gm. Baboszewo, vw typu van uderzył w drzewo. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że kierujący tym samochodem, jadąc od strony Dramina w kierunku trasy K7, nagle stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na lewą stronę drogi, a następnie do przydrożnego rowu i uderzyło w drzewo. Kierujący tym pojazdem 29-latek z gm. Baboszewo oraz pasażer trafili do szpitala. To jednak nie oznaczało końca jego przygód.

- Przed godz. 4.00, tym razem w Płońsku na ul. Młodzieżowej, doszło do kolejnego zdarzenia z udziałem tego samego mężczyzny, który przyznał, że przebiegając na drugą stronę ulicy nie zauważył jadącego dostawczaka i wbiegł wprost pod nadjeżdżający od strony Baboszewa pojazd. Znów z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala – mówi podkom. Kinga Drężek-Zmysłowska.

Efektem tych zdarzeń z udziałem 29-latka są 4 postępowania, które prowadzi KPP w Płońsku. Będzie on odpowiadał m.in. za kierowanie w stanie nietrzeźwości.

Paw

Informował o podłożeniu bomby w Ministerstwie Sprawiedliwości

Policjanci ze stołecznego wydziału do walki z cyberprzestępczością pracowali nad przesłanymi drogą mailową informacjami o podłożeniu bomby w Ministerstwie Sprawiedliwości. Sprawa została potraktowana bardzo poważnie.

Funkcjonariusze bardzo szybko dotarli do konta nadawcy oraz ustalili dane osób, które mogły z niego korzystać. Jednak wydawało się im to zbyt proste. Podejrzewając, że nie mają do czynienia z osobami, które są autorami groźby, zaczęli badać inne hipotezy. Najbardziej prawdopodobne było włamanie lub nieuprawnione przejęcie adresu mailowego, co w krótkim czasie zostało potwierdzone.

Następne ustalenia policjantów jasno wykazały, że mają do czynienia z osobą, która potrafi ukryć swoją tożsamość w sieci i doskonale wie, jak poruszać się w wirtualnym świecie. Dzięki intensywnej pracy operacyjnej funkcjonariusze dotarli do nadawcy wiadomości. Po dokładnej analizie zebranego materiału został on namierzony, chociaż używał narzędzi do animizacji w cyberprzestrzeni. Okazało się, że był to 20-letni mieszkaniec Płońska.

Przeprowadzone zostaną czynności procesowe z udziałem tego mężczyzny. Jeżeli usłyszy zarzut fałszywego zawiadomienia o zagrożeniu życia lub zdrowia wielu osób, może mu grozić kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Paw

eprasa.pl de2b17e7b9

„Podwarszawski obwarzanek"

Minister Błaszczak lokomotywą PiS

Według danych z ponad 99,49 procent komisji wyborczych w okręgu nr 20, obejmującym m.in. powiaty nowodworski i legionowski, wygrało Prawo i Sprawiedliwość.

Okręg warszawski nr 20 to tzw. „podwarszawski obwarzanek". Obejmuje on powiaty sąsiadujące ze stolicą - grodziski, legionowski, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni i wołomiński. W tym okręgu wybierano 12 posłów i 1 senatora.

Na Prawo i Sprawiedliwość w niedzielnych wyborach zagłosowało 40,99% wyborców (ok. 215 tysięcy osób). Lokomotywą wyborczą tego ugrupowania jest pochodzący z Legionowa minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Tylko jego kandydaturę poparło ponad 133 tysiące wyborców. Z PiS z tego okręgu do Sejmu powinni wejść także prawnik Anita Czerwińska, obecny poseł Piotr Uściński, aktorka Dorota Chorościńska i dyrektor ds. administracyjnych Dariusz Olszewski. Kolejny na liście według liczby głosów jest obecny wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera. On także miał szansę na mandat, gdy w poniedziałek w południe zamykaliśmy bieżące wydanie gazety.

Zbigniew Niezabitowski z Czeczotek, radny powiatu nowodworskiego i przewodniczący struktur PiS w Nowym Dworze Mazowieckim zdobył zaledwie 609 głosów. Lepiej wypadli szef Nadleśnictwa Jabłonna, a zarazem radny sejmiku Mazowsza Stefan Traczyk (4236 głosów) i Piotr Choroś, radny powiatu legionowskiego (1249 głosów), ale oni też nie mają co liczyć na mandat.

Koalicję Obywatelską poparło 28.50%). To zaś oznacza, że pewne mandaty poselskie mają pełniący te funkcje obecnie Jan Grabiec z Legionowa (poparło go ponad 53 tysiące wyborców) i Kinga Gajewska (ponad 31 tys. głosów). Szansę na mandat ma także Maciej Lasek, który stał na czele komisji badającej przyczyny katastrofy rządowego samolotu w Smoleńsku.

Czwarty wynik zdobył Paweł Zalewski (ponad 10 tys. głosów). Przepadł zaś Karol Bielec, menedżer z Nowego Dworu Mazowieckiego, którego poparło jedynie 727 osób.

Na listę Sojuszu Lewicy Demokratycznej oddano 66.881 głosów (. Może to dać temu ugrupowaniu dwa mandaty. Jeśli tak się stanie, w Sejmie znajdą się pierwszy z listy Andrzej Rozenek (13,06 tys. głosów) i startująca z drugiej pozycji Julia Zimmerman - ponad 12 tys. głosów.

Z list Sojuszu Lewicy Demokratycznej z miejscowości Wymysły kandydowała Małgorzata Starzyńska, specjalistka ds. reklamy (420 głosów), Pomiechówek reprezentował bibliotekarz Mateusz Szymański (495 głosów). Ponadto z Nowego Dworu Mazowieckiego kandydowali diagnosta laboratoryjny Wiesław Tomaszewski (182 głosy) i doradca finansowy Marek Papuga (1.278 głosów).

Czwartym ugrupowaniem w okręgu nr 20 jest Polskie Stronnictwo Ludowe, które do wyborów poszło razem z kandydatami ugrupowania Pawła Kukiza. Zdobyli ponad 45 tysięcy głosów (8,63%). Pewny mandat ma startująca z drugiego miejsca na liście Bożena Żelazowska (ponad 8 tys. głosów). Raczej nie zdobędzie go pierwszy z tej listy Robert Mordak. Kandydaci PSL z powiatów nowodworskiego i legionowskiego na poselski mandat też nie mają szans. Magdalena Biernacka z Nasielska - była starosta nowodworski, obecnie dyrektorka departamentu ds. kultury w Urzędzie Marszałkowskim - uzyskała ponad 2900 głosów. Słabiej wypadli Stanisław Buszta z Nowych Grochali, dyrektor szkoły i Damian Piekut z Legionowa (trener sportu), którzy otrzymali poniżej tysiąca głosów.

Lokomotywą wyborczą PiS był pochodzący z Legionowa minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Poparło go ponad 133 tysiące wyborców

Piąta pod względem wielkości uzyskanego poparcia jest Konfederacja, na którą zagłosowało ponad 34,5 tysiąca osób (6,63%). Jedynka na jej liście Michał Wawer zdobył 12,8 tys. głosów, zdecydowanie najwięcej, ale na mandat raczej ma niewielkie szanse.

Z Konfederacji kandydowali przedsiębiorcy: z Pomiechówka - Teresa Lech-Rączka (222 głosy) i z Czosnowa Zbigniew Witaszek (437 głosów), ale wypadli słabo.

Koalicji Bezpartyjni i Samorządowcy nie udało się w skali kraju pokonać progu wyborczego. Nie będzie więc miała reprezentacji w Sejmie. W okręgu nr 20 jej kandydaci zdobyli w sumie ponad 11 tys. głosów (2,15%). Handlowiec Krzysztof Duda z Nowego Dworu Mazowieckiego (212 głosów) i pisarz Piotr Tymiński z Legionowa (305 głosów) pewnie będą chcieli szybko zapomnieć o tych wyborach.

Senat

Głosowanie do Senatu w okręgu nr 40 obejmowało swoim zasięgiem powiaty legionowski, nowodworski, warszawski zachodni i wołomiński. Z dwojga kandydujących, którymi byli Jolanta Hibner z KO (z Platformy) i Jan Żaryn z PiS, lepiej wypadła ta pierwsza. **RN**

Sejm – okręg nr 18

Najwięcej mandatów ma PiS

O 12 mandatów do Sejmu RP w okręgu nr 18 siedleckim, obejmującym m.in. powiaty pułtuski i makowski, ubiegało się 163 kandydatów z siedmiu komitetów. Najwięcej mandatów zdobyli, jak wynika ze wstępnych wyników, przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości – 9. Prawdopodobnie 2 mandaty przypadną Koalicyjnemu Komitetowi Wyborczemu Koalicja Obywatelska PO. N IPL Zieloni, zaś 1 mandat – Polskiemu Stronnictwu Ludowemu.

W Sejmie znajdą się: lider listy PiS Krzysztof Józef Tchórzewski – 61.418 głosów, związany z ziemią pułtuską Henryk Kowalczyk – 45.760 głosów, Daniel George Milewski – 39.797, Arkadiusz Czartoryski – 22.317 głosów, Grzegorz Adam Woźniak – 19.043, Teresa Anna Wargocka – 10.726, Marek Tadeusz Zagórski – 9.075, Anna Maria Siarkowska – 7.099 oraz prawdopodobnie Maciej Górski – 5.186 głosów. Pierwsza ósemka to dotychczasowi posłowie, Krzysztof Tchórzewski pełnił funkcję ministra energii, Henryk Kowalczyk – ministra środowiska, Marek Zagórski – ministra cyfryzacji, a Teresa Anna Wargocka w latach 2015–2017 – wiceministra w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Dołączy do nich Maciej Górski.

Łącznie na KW PiS zagłosowało 263.053 osób, tj. 60,14 proc. głosujących.

- Nie znamy na razie kompletnych wyników. Spodziewaliśmy się, że w okręgu siedleckim uzyskamy więcej mandatów niż 4 lata temu i wstępne wyniki na to wskazują, że tak będzie. 9 mandatów poselskich – taki wynik nas usatysfakcjonuje – powiedział w poniedziałkowe popołudnie Henryk Kowalczyk, poseł, minister środowiska, od lat mieszkaniec gminy Winnica w powiecie pułtuskim. – Kolejna kadencja w funkcji posła to dla mnie duże wyróżnienie, ale też zapowiedź wytężonej pracy na rzecz rozwoju regionu i poprawy warunków życia mieszkańców.

Przypuszczalnie 2 mandaty otrzyma Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO. N IPL Zieloni. Do Sejmu wówczas wejdą liderzy listy: Kamila Gasiuk-Pihowicz – 32.981 głosów i Czesław Mroczek – 10.964 głosy, prawnicy, posłowie, członkowie Platformy Obywatelskiej RP.

Lista KW KO uzyskała 60.802 głosów, tj. 13,90 procent.

Mandat zdobył także przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego, lider listy Marek Wacław Sawicki, były minister rolnictwa i rozwoju wsi – 18.950 głosów. Kolejne wyniki uzyskali: Krzysztof Wawrzyniec Borkowski, przedsiębiorca – 5.477 i kandydująca po raz pierwszy Beata Jóźwiak, wicestarosta pułtuski – 5.394 głosy, ale wstępne wyniki wskazują, że do Sejmu nie wejdą.

Na KW PSL oddało głosy 54.085 osób, tj. 11,94 proc.

Frekwencja w powiecie pułtuskim...

Do głosowania w powiecie pułtuskim było uprawnionych 40.997 osób. Głosy oddało 24.195 osób, czyli 59,02 procent. Frekwencja była wyższa o kilka procent niż w powiecie makowskim.

FOT. ROMAN NADAJ

Najwyższą frekwencję, tak jak podczas poprzednich wyborów parlamentarnych, odnotowano w gminie Winnica – 66,70 proc. (w 2015 – 57,23 proc. , w 2011 r. – 55,47 proc., w 2007 r. – 56,79 proc.), zaś najniższą, podobnie jak poprzednio, w gminie Świercze – 52,61 proc. (w 2015 – 38,58 proc., w 2011 r. – 35,88 proc., w 2007 – 34,34 proc.). Frekwencja wyniosła w gminach: Gzy – 54,48 proc. (2015 – 47,99 proc., 2011 – 40,75 proc.), Obryte – 63,37 proc. (2015 – 54,79 proc., 2011 – 52,98 proc.), Pokrzywnica – 56,55 proc. 92015 – 46,33 proc., 2011 – 39,29 proc.), Pułtusk – 59,20 proc. (2015 – 51,67 proc., 2011 – 46,78 proc.), Zatory – 59,72 proc. (2015 – 48,69 proc., 2011 – 46,13 proc.). Jak widać frekwencja we wszystkich gminach jest wyższa niż cztery lata temu; szczególnie wzrosła w gminie Świercze.

Cztery lata temu, na 41.280 osób uprawnionych do głosowania do urn 25 października 2015 r. w powiecie pułtuskim poszło 20.688 osób, czyli 50,12 procent (frekwencja w okręgu wyniosła wówczas 50,56 proc.). Osiem lat temu do urn udało się 18.756, czyli 45,82 procent (frekwencja w okręgu wyniosła wtedy 47,33 proc.).

...i makowskim

Do udziału w głosowaniu w powiecie makowskim uprawnionych było 36.287 osób. Oddano 20.343 ważne głosy. Frekwencja wyniosła 56,06 proc.

Najwięcej do urn poszło mieszkańców gmin Rzewnie, Sypniewo i Młynarze – tu frekwencja wyniosła (odpowiednio) 60,94 proc., 60,31 proc. i 59,85 proc. W pozostałych gminach natomiast wyniosła: Różan – 57,64 proc., Szelków – 57,40 proc., Czerwonka – 56,64 proc., m. Maków Mazowiecki –56,58 proc., Karniewo - 55,03 procent. Najniższa była w gminach Płoniawy-Bramura – 52,60 proc. i Krasnosielc – 51,66 proc.

W gminie o największej frekwencji Rzewnie uprawnionych do głosowania były 2.202 osoby, zaś zagłosowało 1.342, tj. 60,94 procent. Natomiast w gminie o najniższej frekwencji Krasnosielc do urn mogło pójść 5.050 osób, a poszło 2.609, czyli 51,66 proc. **IK**

FOT. KANCELARIA SENATU

Robert Adam Mamątow – senatorem

O mandat senatora w okręgu siedleckim ubiegało się dwóch kandydatów: Robert Adam Mamątow z Ostrołęki, senator VIII i IX kadencji, przedstawiciel KW Prawo i Sprawiedliwość oraz Tadeusz Nalewajk, przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Pułtusku, reprezentujący KW Polskie Stronnictwo Ludowe. Więcej głosów i mandat uzyskał pierwszy z nich.

Na Roberta Mamątowa zagłosowało 104.694 osoby, tj. 61,53 proc. Najwięcej głosów (procentowo) uzyskał w powiecie ostrołęckim (bez miasta Ostrołęka), zaś najmniej w powiecie pułtuskim i mieście Ostrołęce.

Jego kontrkandydat, startujący po raz pierwszy do Senatu, Tadeusz Nalewajk otrzymał 65.445 głosy, tj. 38,47 proc. Największym poparciem cieszył się w powiecie pułtuskim, z którego pochodzi i na terenie którego mieszka – uzyskał 10.674 głosy, tj. 45,69 proc. oraz w mieście Ostrołęce – 11.255 głosy, tj. 47,98 proc. W powiecie makowskim zdobył 7.090 głosów, tj. 35,90 proc. **IK**

eprasa.pl de2b17e7b9

Wybory do Sejmu w okręgu płocko-ciechanowskim

Wygrało Prawo i Sprawiedliwość

W okręgu nr 16 płocko-ciechanowsko-żyrardowskim (obejmującym miasto Płock i 10 powiatów ziemskich: ciechanowski, gostyniński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, sierpecki, sochaczewski, żuromiński i żyrardowski) do zdobycia było 10 mandatów poselskich. Ubiegało się o nie 120 kandydatów wystawionych przez sześć komitetów wyborczych.

Według danych ze wszystkich obwodowych komisji wyborczych największe poparcie uzyskała lista Prawa i Sprawiedliwości.

Swoje głosy oddało na nią 194.371 wyborów (52,45 proc.).

Koalicja Obywatelską, której najważniejszą częścią jest Platforma Obywatelska, poparło 62.429 wyborców (16,85 proc.).

Na PSL głosowało 56.227 osób (15,17 proc.).

SLD otrzymało wsparcie 32.448 wyborów (8,87 proc.), Konfederacja Wolność i Niepodległość – 19.405 osób (5,24 proc.), Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 5.681 (1,53 proc.).

Według nieoficjalnych danych 6 z nich przypadło kandydatom Prawa i Sprawiedliwości. Zdobyli je: liderujący liście minister zdrowia **Łukasz Szumowski**, mieszkający w Sochaczewie poseł poprzedniej kadencji **Maciej Małecki**, warszawski radny **Jacek Ozdoba**, związany z powiatem ciechanowskim poseł poprzedniej kadencji **Maciej Wąsik**, mieszkający w Warszawie poseł poprzedniej kadencji **Marek Opioła** i mieszkająca w powiecie ciechanowskim posłanka poprzedniej kadencji **Anna Cicholska**.

Mandatu nie zdobyli m.in. obecny poseł z Ciechanowa Robert Kołakowski, wiceminister rolnictwa Rafał Romanowski i starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski.

Również według nieoficjalnych danych Koalicji Obywatelskiej przypadły dwa mandaty. Zdobyli je posłowie poprzedniej kadencji: mieszkający w Warszawie lider listy **Marcin Kierwiński** i mieszkająca w Płocku **Elżbieta Gapińska**.

Mandatów nie zdobyli m.in. Adam Krzemiński z Ciechanowa, Małgorzata Rzeplińska z Przążewa (gm. Ciechanów), Rafał Woźnowski z Lubowidza i obecny wicemarszałek Sejmiku Województwa Mazowieckiego Wiesław Raboszuk.

Mandat wywalczony przez PSL obejmie lider listy, obecny poseł **Piotr Zgorzelski**, który wcześniej był m.in. starostą płockim.

Poza Sejmem pozostaną m.in. radny wojewódzki Konrad Wojnarowski, były starosta przasnyski Zenon Szczepankowski, starosta żuromiński Jerzy Rzymowski i prezes ciechanowskiego TBS-u Łukasz Lewandowski.

Jeden mandat zdobył również SLD. Obejmie go mieszkający w Płocku lider listy **Arkadiusz Iwaniak**.

Poza Sejmem pozostanie m.in. wójt wiejskiej gminy Ciechanów Marek Kiwit.

W poprzedniej kadencji w okręgu płocko-ciechanowskim PiS miało 6 posłów, PO - 2 posłów, PSL – 1 posła, Kukiz'15 – 1 posła (Marka Jakubiaka).

FOT. R. NADAJ

W Ciechanowie frekwencja w wyborach przekroczyła 61 procent

Frekwencja

Jedną z cech charakterystycznych tegorocznych wyborów parlamentarnych była bardzo wysoka frekwencja. W skali kraju oscylowała ona w granicach 55 proc. W województwie mazowieckim była wyższa i wynosiła ok. 62 proc.

Niezła była też w powiatach naszej części województwa.

Powiat ciechanowski

Uprawnionych do wzięcia udziału w wyborach było 71.087 osób, pobrało karty do głosowania – 40.838. Frekwencja wyniosła 57,45 proc.

Miasto Ciechanów – 61,57 proc., miasto i gmina Glinojeck – 50,24 proc., gm. Ciechanów – 54,83 proc., gm. Gołymin – 50,75 proc., gm. Grudusk – 54,91 proc., gm. Ojrzeń – 51,77 proc., gm. Opinogóra - 53,93 proc., gm. Regimin – 55,69 proc., gm. Sońsk – 55,32 proc.

Powiat mławski

Uprawnionych do głosowania było 57.065 osób, karty pobrało 31.220 osób. Frekwencja wyniosła 54,71 proc.

Miasto Mława – 58,93 proc., gm. Dzierzgowo – 48,53 proc., gm. Lipowiec Kościelny – 50,54 proc., gm. Radzanów – 53,52 proc., gm. Strzegowo – 49,93 proc., gm. Szydłowo – 55,76 proc., gm. Stupsk – 51,16 proc., gm. Szreńsk – 52,66 proc., gm. Wiśniewo – 51,85 proc., gm. Wieczfnia Kościelna – 52,22 proc.

Powiat przasnyski

Uprawnionych do głosowania było 41.166 osób, karty pobrało 22.457 osób. Frekwencja wyniosła 54,55 proc.

Miasto Przasnysz – 60,82 proc., gm. Przasnysz – 52,99 proc., gm. Chorzele – 49,76 proc., gm. Krasne – 51,36 proc., gm. Czernice Borowe – 55,56 proc., gm. Jednorożec – 47,28 proc., gm. Krzynowłoga Mała – 58,76 proc.

Powiat żuromiński

Uprawnionych do głosowania było 31.093 osób, karty pobrały 16.723 osoby. Frekwencja wyniosła 53,78 proc.

Miasto i gmina Żuromin – 56,06 proc., miasto i gmina Bieżuń – 55,05 proc., gm. Lubowidz – 53,14 proc., gm. Siemiątkowo – 49,36 proc., gm. Kuczbork – 51,70 proc., gm. Lutocin – 51,80 proc.

Powiat płoński

W powiecie płońskim, po zebraniu danych z 74 na 76 obwodowych komisji wyborczych, frekwencja wyniosła ok. 52 proc.

Miasto Płońsk – ok. 55 proc. (bez danych z 2 obwodowych komisji),

miasto Raciąż – 54,00 proc., gm. Raciąż – 45,22 proc., gm. Baboszewo – 51,17 proc., gm. Dzierzążnia – 52,82 proc., gm. Joniec - 56,63 proc., gm. Czerwińsk nad Wisłą – 44,30 proc., gm. Nowe Miasto – 56,40 proc., gm. Sochocin – 56,10 proc., gm. Płońsk – 51,90 proc., gm. Naruszewo – 46,25 proc., gm. Załuski - 48,66 proc. **KK**

Senat: okręg ciechanowski

Trzecia kadencja Jana Marii Jackowskiego

W okręgu nr 39, który swoim zasięgiem obejmuje pięć powiatów (ciechanowski, płoński, mławski, przasnyski i żuromiński) o mandat senatora ubiegało się 3 kandydatów.

Według nieoficjalnych wyników bezapelacyjnie wygrał zasiadający w Senacie także w poprzedniej kadencji parlamentarzysta z Warszawy **Jan Maria Jackowski**.

Startował on z listy Prawa i Sprawiedliwości, ale nie jest członkiem tej partii. Głosowało na niego 83 808 wyborców (otrzymał 58,02 proc. wszystkich oddanych głosów).

W tegorocznych wyborach zdobył on znacznie więcej głosów niż 4 lata temu, gdy po raz drugi ubiegał się o mandat senatorski w okręgu ciechanowskim. Otrzymał wówczas poparcie 56.211 wyborców (49,67 proc. wszystkich głosów) i wygrał wybory, pokonując konkurentów ze znacznie mniejszą przewagą niż obecnie.

Poproszony przez nas o ocenę tegorocznych wyników wyborów Jan Maria Jackowski stwierdził:

- Przede wszystkim chciałbym serdecznie podziękować wyborcom za udział w wyborach i oddane na mnie głosy. Dzięki temu poparciu będę miał zaszczyt już po raz kolejny reprezentować północne Mazowsze w Senacie RP. Chcę służyć wszystkim mieszkańcom regionu. Mam nadzieję, że obecna kadencja będzie równie owocna co dwie poprzednie. A co do wyniku i kampanii wyborczej... Wiele wskazywało, że jestem faworytem wyborczego wyścigu. Ale do każdych wyborów należy podchodzić z wielką pokorą. W tej kampanii odbyłem rekordową liczbę spotkań. Moja kampania była niezwykle intensywna. I to przyniosło efekty. Trzeba jednak podkreślić, że nie samą kampanią zdobywa się głosy, ale przede wszystkim pracą w czasie całej kadencji. A ja mojego dorobku nie muszę się wstydzić.

Pracowałem nie tylko w Senacie, ale też w całym okręgu, biorąc udział w ważnych dla regionu wydarzeniach i rozwiązując ważne dla jego mieszkańców problemy.

Konkurenci kandydata PiS-u do senatorskiego fotela zostali daleko w tyle.

Na drugim miejscu znalazł się startujący w barwach Koalicji Obywatelskiej **Andrzej Kamasa** - znany działacz Platformy Obywatelskiej (mieszkaniec Cempkowa w gminie Płońsk, dyrektor Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie), na którego głosowało 42.653 wyborców (ok. 29,55 proc.).

Trzecie miejsce w wyborczym wyścigu zajął startujący z Komitetu Wyborczego Wyborców Koalicji Bezpartyjni i Samorządowcy **Piotr Mierzwa** - nieznany szerszej opinii publicznej elektryk z Płocka.

Otrzymał on poparcie 17.997 osób, co przełożyło się na 12,46 proc. głosów.

W wyborach do Senatu obowiązuje system większościowy – wygrywa ten z kandydatów, który otrzyma najwięcej głosów.

KRZYSZTOF KOWALSKI

W powiecie żuromińskim

W głosowaniu wzięło udział 53,78% uprawnionych mieszkańców powiatu żuromińskiego. Najwyższą frekwencję zanotowano w gminie Żuromin (56,05%), a najniższą w gminie Siemiątkowo (49,36%).

Na Prawo i Sprawiedliwość w całym powiecie żuromińskim oddano prawie 9,5 tys. głosów (57,3%). Zdecydowane poparcie partia ta uzyskała w gminie Siemiątkowo, gdzie głosowało na nią 73,36% mieszkańców. Niewiele mniej, bo 68,65% głosów PiS uzyskał w gminie Lutocin. Tylko w gminie Żuromin wynik PiS nie przekroczył 50% - wyniósł 48,62%. Reprezentantkę powiatu z ramienia tej partii Ewę Annę Leśniewską (pozycja nr 15) wsparło 869 głosujących, natomiast na szczeblu całego okręgu płockiego pani Ewa otrzymała 1883 głosów. Mieszkańcy powiatu żuromińskiego najchętniej oddawali swoje głosy na: Waldemara Olejniczaka (2080), Jana Szumowskiego (1512) i Annę Cicholską (1114).

Drugie miejsce w powiecie zajęło PSL-Koalicja Polska, zdobywając 3.139 głosów (19,11%). PSL i Kukiz`15 poparło najwięcej mieszkańców gminy Kuczbork (28,17%), a najmniej gminy Lubowidz (14,94%). Jerzy Rzymowski w powiecie uzyskał 1870 głosów, a w całym okręgu 2076.

Trzecie miejsce w powiecie zajęła Koalicja Obywatelska, na którą głosowało 1744 mieszkańców (10,62%) - najwięcej w gm. Żuromin (14,44%) oraz w gm. Lubowidz (13,74%), a najmniej w gm. Siemiątkowo (zaledwie 4,22%). Największe poparcie uzyskał Marcin Kierwiński, nr 1 na liście (891 głosów).

Czwartą siłą w powiecie żuromińskim okazał się KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD, Wiosna, Razem) z wynikiem 8,09%. Na lewicę najwięcej głosów oddali mieszkańcy gm. Żuromin (11,44%), a najmniej gm. Siemiątkowo (4,51%). Wyborcy najchętniej głosowali na kandydata nr 1 Arkadiusza Iwaniaka. Nie było reprezentanta ziemi żuromińskiej.

KW Konfederacja Wolność i Niepodległość otrzymała poparcie wynoszące 3,87%, bo swoje głosy oddało na nią 635 mieszkańców powiatu żuromińskiego - najwięcej w gm. Żuromin (4,45%), a najniższe w gm. Siemiątkowo (1,53%). Zwolennicy Konfederacji także postawili na nr 1 Pawła Usiądka.

Kandydujący z PiS do Senatu Jan Maria Jackowski we wszystkich 29 obwodowych komisjach wyborczych uzyskał 60,14%. Na drugiej pozycji znalazł się Andrzej Kamasa (KO), zdobywając 28,24% głosów. Na Piotra Mierzwę (Bezpartyjni) oddano 11,62% głosów. **kuj**

W powiecie płońskim

W powiecie płońskim zdecydowane zwycięstwo odniosło Prawo i Sprawiedliwość. Po podliczeniu danych z 76 na 76 komisji obwodowych partia Jarosława Kaczyńskiego zdobyła 20 254 głosy co przełożyło się 56,13%. Kolejne miejsca zajęły: Koalicja Obywatelska, która uzyskała 5306 głosów (14,70%), PSL 4905 (13,59%), SLD 3106 (8,61%), Konfederacja 1772 (4,91%) i Koalicja Bezpartyjni Samorządowcy 742 (2,06%). Najwięcej osób zagłosowało w mieście Płońsku – 10285, a najmniej w gm. Joniec - 1240. Żaden z kandydatów zamieszkałych w powiecie płońskim nie uzyskał mandatu posła. **Paw**

eprasa.pl de2b17e7b9

Pałac Zamoyskich w Bieżuniu

Renowacja w ciągu 6 lat

4 października w Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu odbyła się konferencja naukowa nt. „Pałac Zamoyskich w Bieżuniu – perła architektury późnego baroku na Mazowszu", na której marszałek Adam Struzik potwierdził decyzję o wykupie pałacu, na którą oczekiwali mieszkańcy powiatu żuromińskiego .

Dyrektor MWM w Sierpcu Jan Rzeszotarski powitał zebranych gości i przedstawił prelegentów. Kierownik MMM w Bieżuniu Jerzy Piotrowski opisał dzieje pałacu, opowiedział o jego właścicielach, zmianach w otoczeniu, przebudowywaniu kanałów i urządzaniu ogrodów. Zaprezentował także pracę dyplomową studenta Bartłomieja Stachurskiego, który opracował projekt wyglądu pałacu i jego otoczenia po renowacji.

- Fachowcy określają kanał, który jest widoczny na górze projektu, jako jeden z najdłuższych kanałów barkowych w Europie – poinformował Piotrowski. Następnie przeszedł do historii obiektu, który ulegał stopniowej dewastacji, w latach 1979-82 pałac i oficyna zostały odbudowane, jednak z czasem przeszły w prywatne ręce i znowu popadły w ruinę. Wszystko zostało skradzione, a pałac stał się miejscem spotkań szemranego towarzystwa.

- Oskarżono właściciela o zdewastowanie zabytku. Za zabytek nie płaci się podatków, ale właściciel ma pewne obowiązki. Ma utrzymać obiekt w odpowiednim stanie, nie gorszym, niż był w dniu nabycia. Sprawa trafiła do sądu. To było tragikomiczne, kiedy usłyszałem od policjantów, że sąd wymierzył właścicielowi najwyższą karę w wysokości 5 tys. zł, a on podjechał autem marki Rolls-Royce, wyciągnął z tylnej kieszeni pieniądze i powiedział, że ma parę ważnych spotkań, uznaje swoją winę, ale spieszy mu się do Warszawy. W takiej sytuacji to aż się przysłowiowy nóż w kieszeni otwiera – opowiadał z wyczuwalnym żalem w głosie kierownik MMM w Bieżuniu.

Prace podjąć natychmiast

Niedawno do Bieżunia przyjechali fachowcy z różnych dziedzin, aby ocenić stan zespołu parkowo-pałacowego na wyspie. Na podstawie oględzin stworzyli raport, który - najdelikatniej mówiąc - nie wypadł najlepiej. Wygląda na to, że w najlepszym stanie są fundamenty.

- Jeżeli teraz nie zadziałamy, pałac nie przetrwa następnej zimy – skwitował Jerzy Piotrowski i dodał, że jego zdaniem warto podjąć trud uratowania tego obiektu.

FOT. K. KUJAWA

Marszałek Adam Struzik oficjalnie poinformował o decyzji Zarządu Województwa Mazowieckiego w sprawie wykupu bieżuńskiego zabytku

Po Jerzym Piotrowskim wystąpił dr inż. Paweł Jelec z UKSW w Warszawie. Jego ojciec Janusz Jelec (również obecny na spotkaniu) w latach 80. odrestaurowywał pałac w Bieżuniu. Doktor w ostrych słowach opisał dewastację i stan obecny pałacu. Apelował do marszałka Adama Struzika, że prace trzeba podjąć natychmiast.

- Przy dobrych środkach wystarczy rok, żeby przywrócić mu stan, w jakim był na koniec lat 80. – mówił do zebranych, a po chwili dodał: - Jego stan jest dramatyczny. To jest obiekt, który za chwilę się zawali i trudno mówić, że można jeszcze czekać. W bardzo emocjonalnej przemowie podkreślał, że ten pałac trzeba uratować. Pokazywał również zdjęcia, w jakim stanie jest obecnie obiekt, ale także inne tego typu budynki, które udało się podnieść z takiej samej, a czasami nawet gorszej ruiny. Po prelekcji Pawła Jelca głos zabrał jego ojciec Janusz Jelec, kierownik odbudowy pałacu, pracownik Polskiej Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Płocku.

Jego opowieści towarzyszyły archiwalne zdjęcia z prac prowadzonych w Bieżuniu i ciekawe anegdoty.

Goście pozowali wspólnie do zdjęcia. Spotkanie z pewnością zapisze się na kartach historii Bieżunia

Nieruchomość obłożona hipoteką

Jan Rzeszotarski powiedział zebranym z uśmiechem: - Pan marszałek zakochał się w tym pałacu.

Adam Struzik tłumaczył, że wcześniej nie udało się wygospodarować pieniędzy na ten cel ze względu na ogromne janosikowe, które Mazowsze musiało płacić na rzecz województw biedniejszych. Jak stwierdził, teraz sytuacja trochę się poprawiła, udało się wywalczyć mniejszą kwotę do zapłaty i pojawiły się środki.

- Wróciliśmy na ścieżkę rozwoju, przyzwoitych dochodów budżetowych i ciągle gdzieś w podświadomości była sprawa Bieżunia. Widzę na sali osoby, które mi ciągle o tym przypominały, nie dały o tym zapomnieć – uśmiechnął się do zebranych marszałek Adam Struzik. Tak w istocie było. Kwestia pałacu była poruszana wielokrotnie, głównie z inicjatywy zafascynowanego historią burmistrza Andrzeja Szymańskiego, ale również innych samorządowców i sympatyków historii Bieżunia, których w tym ważnym dniu nie zabrakło na konferencji.

- To skojarzenie z Zamoyskim, Konstytucją 3 maja... Nie wiem oczywiście, na ile jest to prawda, ale coś musi w tym być. To wszystko spowodowało, że byliśmy coraz bliżsi podjęcia decyzji o tym, żeby coś z tym zrobić. I podjęliśmy taką decyzję. Dokładnie 17 września Zarząd Województwa Mazowieckiego podjął decyzję o zakupie tej nieruchomości – po tych słowach marszałka na sali rozległy się brawa, a Adam Struzik dodał: - Postanowiliśmy zakupić ten obiekt i go uratować. To jest wyzwanie. Zwracając się do Janusza Jelca powiedział: - Te 147 milionów skojarzyło mi się z pana wypowiedzią... Oby nie skończyło się tak samo.

Po zapewnieniu o chęci wykupu marszałek przekazał informację, że nieruchomość obłożona jest hipoteką i urząd wykupi pałac tylko wtedy, jeśli obecny właściciel spłaci swoje zobowiązania. Dziękując marszałkowi Struzikowi Andrzej Szymański zapewnił, że już o tym poinformował zainteresowanych.

W tym roku obiekt zostanie wykupiony i zabezpieczony przed zimą. Niedługo również ruszą poszukiwania architekta. Marszałek podkreślił, że jest otwarty na propozycje zagospodarowania nieruchomości. Na razie istnieje koncepcja części konferencyjnej (oficyna) i muzealnej (pałac). Doradztwo w zakresie logistycznym zaproponował Michał Korsak, prezes Związku Szlachty Polskiej, który wraz z małżonką odbudował z ruiny dwór w Balinie.

Prace mają potrwać w najmniej optymistycznej perspektywie 6 lat. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie koszt inwestycji. Szacunkowa kwota zostanie podana po opracowaniu ostatecznej wersji projektu.

KLAUDIA KUJAWA

Zmiany w ciechanowskiej delegaturze WIOŚ

Mazowiecki inspektor ochrony środowiska w Warszawie powierzył Małgorzacie Pałce pełnienie obowiązków kierownika ciechanowskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Poprzedni szef delegatury Andrzej Gwizdała-Czaplicki, który kierował jej pracami ponad 20 lat, przeszedł na emeryturę.

Małgorzata Pałka jest absolwentką Wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki Warszawskiej. Specjalizowała się w systemach ochrony atmosfery i meteorologii technicznej.

Małgorzata Pałka od początku swojej zawodowej kariery związana jest z inspekcją ochrony środowiska. W WIOŚ pracuje od 1991 r.

Od początku swojej zawodowej kariery związana jest z inspekcją ochrony środowiska. W WIOŚ pracuje od 1991 r, ostatnio pełniła obowiązki kierownika działu inspekcji.

- Objęcie nowej funkcji jest dla mnie przede wszystkim wyzwaniem. W swojej dotychczasowej pracy w inspekcji przeszłam przez wszystkie szczeble zawodowego wtajemniczenia. Bywało też, że zastępowałam kierownika. Mogę więc powiedzieć, że mam duże doświadczenie zawodowe. A doświadczenie w naszej pracy jest bardzo ważne. Dziedzina, którą się zajmujemy, jest bardzo obszerna, wykonujemy bowiem ok. 300 zadań, które nie są wymienione w jednym kodeksie, a w bardzo wielu ustawach. Poza tym przepisy dotyczące ochrony środowiska bardzo szybko się zmieniają, dlatego bez przerwy trzeba je śledzić - twierdzi nowa szefowa delegatury.

Osoby pracujące w WIOŚ muszą nie tylko znać i umieć stosować przepisy, ale też cechować się odwagą w działaniu, bo czasami muszą podejmować trudne i ważne decyzje - uważa kierowniczka. Choćby takie, jak wymierzanie kar finansowych za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących ochrony środowiska, a kary te w niektórych przypadkach mogą wynosić setki tysięcy złotych.

Jej zdaniem świadomość ekologiczna większości przedsiębiorców jest niska.

- Właściciele małych firm często od nas dowiadują się, jakich w dziedzinie ochrony środowiska powinni przestrzegać przepisów. W dużych przedsiębiorstwach jest z tym znacznie lepiej, bo mogą one pozwolić sobie na zatrudnianie osób zajmujących się tymi sprawami. Poza tym nie wszyscy przedsiębiorcy mają świadomość, że ochrona środowiska jest równie ważna jak osiąganie zysku. Że szkodzenie przyrodzie ma nie tylko swój wymiar lokalny, ale też globalny. Dlatego trzeba prowadzić ich edukację ekologiczną – mówi Pałka.

Delegatura WIOŚ w Ciechanowie, w której pracuje 25 osób, zasięgiem swego działania obejmuje powiaty: ciechanowski, mławski, płoński, pułtuski, żuromiński, nowodworski i legionowski.

KK

eprasa.pl de2b17e7b9

Mamy nadzieję, że rodzice nas popierają

Rozmowa z Hanną Miłoboszewską, prezesem oddziału miejskiego ZNP w Ciechanowie

*** Oddział miejski ZNP zasięgiem swojego działania obejmuje miasto Ciechanów. W ilu placówkach przeprowadzona została ankieta?**

- W 21 publicznych placówkach oświatowych ankiety wypełniło 560 osób. To ponad 70 procent nauczycieli i innych pracowników w nich zatrudnionych.

*** Jakie były wyniki tego sondażu?**

- Za kontynuowaniem działań protestacyjnych opowiedziało się ponad 69 proc. ankietowanych. Większość poparła protest w formie strajku włoskiego.

*** Czy pracownicy niepedagogiczni również wypełniali ankiety?**

- Zrobiło to kilkunastu pracowników administracji i obsługi.

*** Na czym konkretnie strajk włoski będzie polegał na przykład w przedszkolach?**

- Także w przedszkolach nauczyciele wiele swojego czasu poświęcają na realizację zadań wykraczających poza ich pensum dydaktyczne. Na przykład organizują różnego rodzaju imprezy środowiskowe, takie jak Dzień Babci, Dzień Matki, których przygotowanie wymaga bardzo wiele czasu. Ponieważ nauczyciele przedszkoli pracują z małymi dziećmi, muszą przede wszystkim liczyć na siebie. Sami opracowują scenariusze tych imprez i wykonują potrzebne dekoracje. Zazwyczaj robią to w swoim czasie wolnym, bo podczas zajęć prowadzonych z dziećmi nie mają takich możliwości. Poza tym imprezy takie najczęściej odbywają się w dni wolne od pracy.

*** Czy pani zdaniem rodzice zrozumieją motywy, którymi kierują się nauczyciele biorący udział w strajku włoskim? Bo rykoszetem uderzy on w przedszkolaków, uczniów i ich rodziców...**

- Podczas kwietniowych strajków, w czasie których w ogóle nie odbywały się w placówkach oświatowych zajęcia, rodzice w zdecydowanej większości wykazali zrozumienie dla akcji protestacyjnej i popierali nauczycieli. Dlatego mam nadzieję, że nadal rozumieją potrzebę kontynuowania protestu.

*** Wypełnienie ankiety to jedno, a rzeczywisty udział w akcji protestacyjnej to drugie... Czy po analizie wyników konsultacji można przypuszczać, że w jednych placówkach oświatowych protest będzie miał większy zasięg, a w innych mniejszy?**

Hanna Miłoboszewska: - Udział w strajku będzie osobistą decyzją każdego nauczyciela i pracownika niepedagogicznego

- W tej chwili trudno to przewidzieć. Udział w strajku będzie osobistą decyzją każdego nauczyciela i pracownika niepedagogicznego. W Ciechanowie we wszystkich typach placówek oświatowych procent odpowiedzi udzielonych w ankiecie na poszczególne pytania był podobny.

*** Czy ZNP oficjalnie powiadomi dyrektorów szkół o akcji protestacyjnej?**

- Tak. 15 października o proteście i jego formie zostaną powiadomieni dyrektorzy placówek oświatowych i władze poszczególnych samorządów.

*** Niektóre placówki pełnią szczególnego rodzaju role. Mam na myśli na przykład Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Czy pracujący w nim pedagodzy również przyłączą się do strajku?**

- Wszyscy pracownicy oświaty mieli możliwość wypowiedzenia się na temat akcji protestacyjnej i jej formy. Jak akcja ta będzie przebiegała i jakie przybierze rozmiary, przekonamy się 15 października.

*** Kiedy pani zdaniem zakończy się strajk?**

- W momencie, w którym zostaną zrealizowane postulaty ZNP, o których mówiliśmy jeszcze przed kwietniowym strajkiem. Chodzi nam przede wszystkim o podwyżkę wynagrodzeń dla nauczycieli i ogólne zwiększenie nakładów na oświatę.

Rozmawiał KRZYSZTOF KOWALSKI

Chcemy godnie zarabiać

Rozmowa z Jadwigą Pajewską, prezesem oddziału powiatowego ZNP w Ciechanowie

*** Czy nauczyciele mają powody, żeby prowadzić akcję protestacyjną?**

- Tak. Chcemy pokazać, jak wiele robimy za niewielkie pieniądze. Zależy nam na dobrej edukacji, ale chcemy godnie zarabiać. Podwyżki, które zaproponował rząd, nas nie satysfakcjonują. Płaca minimalna nauczyciela rozpoczynającego pracę w szkole wynosi 2450 zł brutto. A płaca minimalna od stycznia 2020 roku w naszym kraju będzie wynosić 2600 zł. Strajk w placówkach oświatowych, który był prowadzony w kwietniu tego roku, nie został zakończony, a jedynie zawieszony. We wrześniu ZNP przeprowadził wśród pracowników wszystkich typów publicznych placówek oświatowych anonimową ankietę. W skali kraju wypełniło ją ponad 227 tysięcy osób.

Jadwiga Pajewska: - Prawie połowa respondentów opowiedziała się za kontynuowaniem strajku

*** O co pytaliście w tej ankiecie?**

- Ankieta zawierała pytania dotyczące oceny kondycji polskiego systemu edukacji, protestu i preferowanej formy akcji protestacyjnej.

*** I co wynika z tej ankiety?**

- Wynika z niej, że respondenci kondycję polskiego systemu edukacji oceniają na na trójkę. Na pytania, jakimi postulatami w pierwszej kolejności powinno zająć się Ministerstwo Edukacji Narodowej, respondenci na pierwszym miejscu postawili dwie sprawy: podniesienie wynagrodzeń nauczycieli i zmniejszenie biurokracji w oświacie. Pytaliśmy także o kontynuację kwietniowej akcji protestacyjnej. Prawie połowa respondentów opowiedziała się za kontynuowaniem strajku. Ponad połowa z nich uznała, że najlepszą formą protestu będzie strajk włoski. W oparciu o wyniki ankiety 1 października prezydium Zarządu Głównego ZNP zdecydowało o rozpoczęciu od 15 października protestu włoskiego.

*** Na czym będzie polegał ten protest?**

- Na wykonywaniu tylko tych zadań, które opisane są w przepisach prawa oświatowego i Karcie Nauczyciela. Katalog tych zadań jest zamknięty.

*** Czego nie będą robić?**

- Nauczyciele uczestniczący w strajku włoskim nie będą prowadzić bezpłatnych kół zainteresowań, nie będą w soboty wyjeżdżali na konkursy z młodzieżą. Nie będą również sporządzali sprawozdań z pracy wychowawczej, dydaktycznej i opiekuńczej, a także dokonywali wewnętrznej ewaluacji szkoły, pisali i koordynowali projektów unijnych. Bo są to zajęcia nieewidencjonowane, za które nauczyciel nie otrzymuje wynagrodzenia.

*** Dlaczego wybraliście, w porównaniu z kwietniowym etapem akcji protestacyjnej, znacznie mniej radykalną formę?**

- Nie ukrywamy, że z kwietniowej akcji wyszliśmy poobijani. Niektóre samorządy potrąciły nauczycielom biorącym udział w strajku znaczną część wynagrodzenia.

*** Zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych...**

- Tak.

*** A jakie były wyniki ankiety przeprowadzonej przez oddział powiatowy ZNP w placówkach oświatowych funkcjonujących w ośmiu gminach powiatu bez miasta Ciechanowa?**

- W naszej ankiecie wypowiedziało się 65 procent pracowników oświaty zatrudnionych w 26 placówkach, tzn. 436 osób. Nasze lokalne wyniki pokrywają się z ogólnopolskimi, ale decyzję o udziale w strajku włoskim będzie podejmował każdy nauczyciel indywidualnie.

*** Strajk jest bezterminowy. Czy można przewidzieć, kiedy się zakończy?**

- Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Uważam, że zakończy się wtedy, gdy spełnione zostaną nasze postulaty.

Rozmawiał KRZYSZTOF KOWALSKI

Nauczyciele wybrali strajk włoski

Po Dniu Edukacji Narodowej, 15 października w szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych rozpocznie się tzw. strajk włoski. Nauczyciele będą wykonywać tylko zadania, które wynikają z prawa oświatowego.

Za taką formą protestu w ankiecie przeprowadzonej przez ZNP opowiedziała się ponad połowa nauczycieli i pracowników niepedagogicznych w powiecie pułtuskim, na Mazowszu płn., jak i w całym kraju. – Nauczyciele wybrali strajk włoski – powiedziała Maria Korbal, prezes Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pułtusku, członek Zarządu Okręgu Mazowieckiego ZNP i Zarządu Głównego ZNP. Ile osób do strajku przystąpi, dopiero się okaże.

Przeprowadzona we wrześniu anonimowa ankieta ZNP zawierała pytania dotyczące oceny kondycji polskiego systemu oświaty, protestu i udziału w preferowanej formie akcji protestacyjnej. Wypełniło ją w formie papierowej 227.567 osób, związkowców i osób niebędących członkami związku. Około połowa respondentów (47 proc.) oceniła kondycję polskiego systemu edukacji na trójkę, na czwórkę - 5,7 proc., na piątkę – tylko 0,8 proc., więcej na dwójkę – 26,3 proc. i na jedynkę – 19,8 proc. Prawie połowa ankietowanych (47,3 proc.) uznała, że „działania protestacyjne powinny być kontynuowane". Odpowiadając na pytanie „W jakiej formie protestu zdecydowałby/zdecydowałaby się Pan/Pani wziąć udział?", ponad połowa – 55,3 proc. - wybrała „niewykonywanie pozastatutowych zadań w swojej szkole/przedszkolu/placówce", czyli strajk włoski. W manifestacjach gotowe jest uczestniczyć 22,3 proc. ankietowanych, za wznowieniem strajku ogólnopolskiego opowiedziało się 18,6 proc., zaś za inną formą protestu 3,8 proc. respondentów.

- Wyniki ankiety w powiecie pułtuskim i na Mazowszu były takie jak w całej Polsce. Ponad połowa ankietowanych odpowiedziała, że przystąpi do protestu w formie strajku włoskiego – poinformowała Maria Korbal, prezes Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, członek Zarządu Okręgu Mazowieckiego ZNP i Zarządu Głównego ZNP.

FOT. BOLESŁAW PRUS

Maria Korbal, prezes Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pułtusku, członek Zarządu Okręgu Mazowieckiego ZNP i Zarządu Głównego ZNP

Biorąc pod uwagę wyniki ankiety, 1 października Prezydium Zarządu Głównego ZNP zdecydowało o rozpoczęciu protestu włoskiego od 15 października br. Akcja, której termin zakończenia nie został określony, ma polegać, jak oświadczył prezes ZNP Sławomir Broniarz, „na wykonywaniu tylko tych zadań, które są opisane w przepisach prawa oświatowego". Związek Nauczycielstwa Polskiego przesłał do struktur wojewódzkich i powiatowych materiały związane z akcją, m.in. listę czynności nieobowiązkowych i obowiązków nauczycieli i pracowników oświaty. Do zajęć nieobowiązkowych należą m.in. bezpłatne prowadzenie kół zainteresowań, sobotnie wyjazdy na konkursy czy zawody z uczniami, sporządzanie sprawozdań z pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, dokonywanie wewnętrznej ewaluacji szkoły, pisanie i koordynowanie projektów unijnych, sporządzanie inwentaryzacyjnego spisu z natury. Katalog obowiązków zawodowych nauczyciela określa art. 6 oraz 42 ust. 2 Karty Nauczyciela, a także art. 5 ustawy Prawo oświatowe. Jest to katalog zamknięty.

- Prezesi okręgów i oddziałów ZNP otrzymali związane ze strajkiem informacje i przekazali je prezesom ognisk ZNP, którzy mieli zapoznać z nimi nauczycieli i pracowników niepedagogicznych – wyjaśniła prezes OP ZNP Maria Korbal. Zapytana o liczbę szkół czy nauczycieli, którzy włączą się do akcji, odparła, że takie dane na razie nie są znane.

– Jakie będą decyzje ognisk ZNP, nie wiemy. Czy nauczyciele będą chcieli wdrożyć w swojej pracy zasady strajku włoskiego, zobaczymy. Każdy nauczyciel będzie podejmował decyzję o przystąpieniu do akcji indywidualnie – stwierdziła Maria Korbal.

Zawieszony 27 kwietnia protest nauczycieli zostanie wznowiony, w innej formule, 15 października. **IK**

eprasa.pl de2b17e7b9

Już 3269 mężczyzn po pięćdziesiątce odzyskało 100% możliwości seksualnych

Nowy środek na potencję dla mężczyzn 50+

Wyprodukowany specjalnie dla mężczyzn w wieku dojrzałym bije rekordy popularności za oceanem. Nazywany afrodyzjakiem XXI wieku przywraca pełnię zdolności seksualnych, naturalnie odbudowuje libido i wzmacnia erekcję.

Statystyki są przygnębiające: ponad 60% 50-latków uprawia seks tylko 1–2 razy w miesiącu, a aż 1/4 wcale. Z kolei wśród 60-latków tylko połowa jest aktywna seksualnie, pozostali zamieniają się we sfrustrowanych i zrzędzących emerytów, którym trudno przyznać się, że najbardziej w życiu boli ich brak seksu. Tylko, że to NIE JEST ich wina! Osłabienie libido i problemy z erekcją dotykają już co czwartego mężczyznę w Polsce, czego przyczyną są głównie: stres, pośpiech, niezdrowy tryb życia oraz niski poziom testosteronu we krwi. W końcu przychodzi taki moment, że mężczyzna zaczyna mieć poważne problemy ze wzwodem. Rodzi to ogromną frustrację, która niszczy jego samoocenę i rujnuje jego związek.

5 naturalnych substancji stymulujących erekcję

Jeśli ten problem dotyczy również Ciebie (albo Twojego męża lub partnera) – nie jesteś sam!

Z problemem braku (lub niepełnej) erekcji milionów mężczyzn na świecie postanowili rozprawić się naukowcy z ośrodka klinicznego w Houston. Najpierw na podstawie badań wytypowali najczęstsze przyczyny impotencji. Następnie poszukali najlepszych, naturalnych sposobów, które pozwolą je pokonać.

Mąż dobiega już do 60. Zawsze wolałam starszych facetów, ale mam też swoje potrzeby! Ostatnio każda próba seksu kończyła się kompletną klapą! Staszek zawstydzony swoją łóżkową niesprawnością unikał mnie jak ognia. Miałam tego dość, musiałam coś z tym zrobić! Szukałam, szukałam i w końcu natrafiłam na ten preparat. Już po jednej tabletce zażytej przez męża wreszcie poczułam co to porządny seks! A teraz po 3 tygodniach nie mogę wyjść z zachwytu. Każdego wieczora po parę godzin, znowu czuje się jak nastolatka!

Iwona (46 lat) z Płocka

Po skończeniu 60 lat czułem się jak jakiś seksualny inwalida. Martwiłem się, że przestanę wystarczać żonie i będzie szukała wrażeń u młodszych i sprawniejszych… Ze względu na problemy z sercem nie mogłem używać słynnych niebieskich tabletek. Lekarz zachęcił mnie do spróbowania tych naturalnych tabletek biostymulacyjnych. Mówił, że ich skuteczność sięga nawet 99%. No i faktycznie. Nie miałem wyboru, postanowiłem spróbować. To był strzał w dziesiątkę! Czuje się jakbym znowu miał 20 lat, a czasem chcę mi się jeszcze bardziej niż wtedy! Już prawie 30 lat po ślubie, a z żoną jest tak jak na samym początku związku. Jest moc!

Andrzej K. (67 lat) z Bud

I tak stworzyli **preparat, który łączy w sobie 5 najsilniejszych substancji stymulujących erekcję.** Środek, który składa się w 100% z naturalnych wyciągów roślinnych (w przeciwieństwie do sztucznych dopalaczy dostępnych na rynku działających krótko i doraźnie).

Pan Marcin W. z Krakowa był jednym z tysięcy mężczyzn w Polsce, których dotknął problem spadku libido i braku erekcji. Oto jego relacja:

Mam 57 lat, żonę, dwójkę dorosłych dzieci. Od 28 lat pracuję jako organista w kościele. Problemy ze wzwodem zaczęły się u mnie od choroby prostaty. Z początku myślałem, że to chwilowe, ale niestety, chęć do seksu spadła, nie miałem wzwodu i stresowałem się. A moja żona lubi seks! Czułem, że zawodzę ją na całej linii, że nasze życie intymne gaśnie. Wiagry nie chciałem brać ze względu na nadciśnienie. No ale co ma zrobić facet, któremu nie staje? Samoocena leci w dół, zacząłem sobie sączyć winko wieczorami. A moja żona zmieniła się w prawdziwą jędzę, biegała tylko po domu i trzaskała garnkami. Czułem się jak niepełnosprawny staruszek...

Któregoś dnia przeczytałem w gazecie, że poszukują chętnych do wypróbowania nowego preparatu na potencję. I zgłosiłem się. Zwłaszcza, że pisali iż mogą brać go osoby z nadciśnieniem, chorzy na serce i prostatę. Po kilku dniach dostałem preparat pocztą. Dyskretnie opakowany w zwykłe, szare, tekturowe pudełko. Zacząłem brać, jak pisali: jedną tabletkę rano, drugą wieczorem. I stał się cud! [śmiech]

Dokładnie trzeciego dnia wieczorem poczułem, jak narasta we mnie ochota na seks. Jakiś taki entuzjazm we mnie wstąpił i energia. Poczułem, jak sztywnieję. Rewelacja. Tego dnia uprawialiśmy seks jak dawniej, a nawet lepiej, bo mogłem długo. I tak już zostało! Moja żona przemieniła się znów w fajną babkę, chodzi zadowolona. Dobrze jest!

W jaki sposób preparat odbudowuje i wzmacnia mechanizm erekcji?

Działanie preparatu z Houston jest dogłębne i trwałe. Nie tyle sztucznie wywołuje erekcję (co w przypadku popularnych na rynku preparatów może być bolesne), ile **permanentnie uzdrawia cały mechanizm i odbudowuje męskie libido** począwszy od hormonów (zwiększa naturalną produkcję testosteronu w organizmie), na naprawieniu mechanizmu erekcji kończąc.

Preparat działa na TRZECH głównych płaszczyznach: **1) zwiększa produkcję tlenku azotu,** który odpowiada za prawidłowy dopływ krwi do penisa i nasilenie erekcji; **2) wzmacnia erekcję i pozwala lepiej ją kontrolować** oraz wydłuża czas jej trwania poprzez zwiększenie ukrwienia ciał jamistych i utrzymanie na stałym poziomie stężenia cGMP, **3) poprawia libido i wydolność seksualną** (m.in. zawiera tzw. **naturalną wiagrę, czyli peruwiański korzeń rośliny Lepidum meyenii – skuteczny afrodyzjak zwiększający doznania seksualne** i stosowany przez starożytnych Inków). W efekcie mechanizm erekcji zostaje **NA TRWAŁE zregenerowany** za pomocą naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia ekstraktów roślinnych. A mężczyzna odzyskuje **możliwości seksualne takie, jak miał w wieku 20 – bądź 30-kilku lat!** Bez chemii i sztucznego pobudzania, jak to ma często miejsce w wypadku wielu innych dostępnych na rynku środków.

Dla kogo jest preparat?

Preparat został stworzony specjalnie z myślą o mężczyznach DOJRZAŁYCH w tym również cierpiących na nadciśnienie, dolegliwości układu krążenia czy prostaty. Nie powoduje skutków ubocznych, ponieważ nie wywołuje erekcji sztucznie, tylko naprawia jej mechanizm. Ale mogą go oczywiście stosować również młodsi mężczyźni.

Preparat dotarł niedawno do Europy. W Polsce jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Zamawianie jest dyskretne, nie trzeba wcześniej nic płacić – dopiero w momencie odbioru przesyłki. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze 100 osób otrzyma dofinansowanie!

OPRÓŻNIANIE MAGAZYNÓW!
WIELKA OKAZJA! WYJĄTKOWA CENA!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 22 października 2019 r., przysługuje 72% zniżki na zakup naturalnego preparatu odbudowującego potencję i wzmacniającego erekcję.

Zapłacisz wówczas ~~323zł~~ **87zł (przesyłka GRATIS)!**

Zadzwoń: 81 300 37 00

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl de2b17e7b9

Villa Trojany

Dom szczęśliwej starości

VILLA TROJANY
CAŁODOBOWY DOM OPIEKI

W gminie Stupsk w powiecie mławskim – w Żmijewie-Trojanach – przed kilkoma dniami otwarto nowoczesny kompleks opiekuńczo-rehabilitacyjny. Villa Trojany, bo taką nosi nazwę, zapewnia całodobową opiekę osobom w podeszłym wieku, ludziom z niepełnosprawnością, a także osobom w różnym wieku potrzebującym rehabilitacji.

Gospodarze mają się czym pochwalić. Villa Trojany to nowoczesny, doskonale wyposażony i ładnie położony wśród pól uprawnych budynek. W okolicy są także leśne kompleksy będące ostoją dzikich ptaków i zwierzyny. W tym miejscu nie słychać odgłosów przejeżdżających samochodów, a co najwyżej nawołujące się żurawie.

Kompleks, na którym znajduje się ośrodek, ma 9 tys. m kw. powierzchni.

Bardzo okazale prezentuje się budynek przeznaczony dla 70 pensjonariuszy, w sąsiedztwie którego znajduje się duży ogród i letnia altana, a z okien widać otaczające go drzewa - teraz w pięknych jesiennych barwach.

W Villi Trojany są świetnie wyposażone gabinety lekarski i terapeutyczny oraz przeszklona sala rehabilitacyjna, w której mogą poprawiać swoją sprawność przebywający tu na stałe pensjonariusze, ale także odzyskiwać ją np. osoby po wypadkach, bo ośrodek oferuje również turnusy rehabilitacyjne.

Wykwalifikowany personel zapewnia całodobową opiekę osobom w podeszłym wieku, chorym czy z niepełnosprawnością. Nadzór nad jego pracą sprawuje dyrektor Villi Trojany Ewa Jasińska.

- Przyjazna, domowa atmosfera, fachowy personel, poczucie bezpieczeństwa. Dla nas każdy z podopiecznych jest najważniejszy – deklaruje dyrektor Jasińska.

Dom szczęśliwej starości prowadzi własną kuchnię, która zaopatruje się wyłącznie u ekologicznych dostawców. O menu, obowiązkowo domowe, dba miejscowy kucharz. Jest też możliwość doboru indywidualnej diety, w czym pomoże specjalista dietetyk.

Widne i przestronne 1-, 2- lub 3-osobowe pokoje mają oddzielne łazienki. W każdym jest telewizor i szafa oraz instalacja przyzywowa.

Cały obiekt przystosowany jest do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Są dla nich odpowiednie udogodnienia w łazienkach, szerokie chodniki i winda. Ośrodek dysponuje też wyposażonymi w nowoczesne łóżka salami dla osób somatycznie chorych.

Villa Trojany gwarantuje swoim pensjonariuszom spokój, ale zapewnia, że nie grozi im nuda. Będą dla nich organizowane wycieczki do kina czy teatru oraz animacje, różnorodne zajęcia na miejscu, wieczorki taneczne i inne atrakcje.

Bo starość nie oznacza, że trzeba się zamknąć w czterech ścianach swojego pokoju i mieszkać w samotności. Wprost przeciwnie, najnowsze badania pokazują, że życie przedłuża nie tylko dobra dieta i gimnastyka, ale także przyjazne relacje z osobami mieszkającymi w sąsiedztwie i udane życie towarzyskie.

W otwarciu domu szczęśliwej starości uczestniczyli ważni goście. Natomiast minister zdrowia Łukasz Szumowski skierował na ręce jego właścicieli list następującej treści: „Pragnę szczerze pogratulować Państwu tej cennej inicjatywy, która jest wyrazem zainteresowania i troski o polskiego seniora. Starzenie się społeczeństwa jest rzeczą naturalną, a starość jest etapem w życiu człowieka tak samo ważnym, jak czas młodości i może być okresem równie pięknym i wartościowym. Dlatego tak istotne jest, by nie zapominać i nie przechodzić obojętnie wobec starości. My wszyscy - jako społeczeństwo - jesteśmy zobowiązani do podejmowania działań mających na celu zapewnienie zasłużonej opieki i godnego życia osobom starszym".

Moment oficjalnego otwarcia, od lewej: wójt gminy Stupsk Jacek Świderski oraz członkowie zarządu spółki będącej właścicielem Villi Trojany - Łukasz Nosarzewski i Piotr Stępkowski

Żeby tradycji stało się zadość, w dniu otwarcia dokonano symbolicznego przecięcia wstęgi. Nie obyło się bez lampki szampana oraz ceremonii poświęcenia obiektu, który ma służyć osobom potrzebującym opieki i rehabilitacji.

Osoby, które chcą zapoznać się z warunkami, jakie oferuje Villa Trojany, proszone są o kontakt telefoniczny z jej biurem pod **nr 798 447 443** lub **23 685 80 10** od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Więcej informacji można także znaleźć na stronie internetowej placówki **www.villatrojany.pl.**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

eprasa.pl de2b17e7b9

Aula wypełniła się po brzegi wykładowcami i studentami

Inauguracja roku w pułtuskiej uczelni

Akademia Humanistyczna w nowej odsłonie

Istniejąca 25 lat Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora 6 października w auli imienia swojego patrona w budynku przy ul. A. Mickiewicza w Pułtusku rozpoczęła kolejny rok akademicki, ale w nowej odsłonie. Dołączyła bowiem do Grupy Uczelni Vistula. O konsorcjum akademickim opowiedział dr hab. Wawrzyniec Konarski, rektor i profesor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie. Trzykrotnie uderzając buławą w stół, ogłosił początek roku akademickiego, wyjątkowego dla Akademii Humanistycznej i Grupy Uczelni Vistula.

- Pułtusk to miasto dobrze mi znane i bardzo bliskie. Ćwierć wieku temu miałem okazję prowadzić tu wykłady i spotkać się z kadrą, która tworzyła uczelnię nazywaną wtedy „Oksfordem nad Narwią" – powiedział dr hab. Wawrzyniec Konarski, rektor AFiB Vistula. – To, że uczelnia o profilu humanistycznym łączy się z uczelnią o charakterze biznesowo-międzynarodowym, stanowi przesłankę do tego, żeby podtrzymywać reputację obu uczelni (…). Powstało konsorcjum akademickie. Dobrze, że to właśnie my tworzymy je jako pierwsi. Będziemy inspirować innych, a dla nas to zobowiązanie.

Swoją funkcję określił jako wyzwanie, ale i wyraził dumę z tego, że pełni ją w tak istotnym dla uczelni momencie.

Nowy rok akademicki uznał za otwarty dr hab. Wawrzyniec Konarski, rektor i profesor Akademii Finansów i Biznesu Vistula

Uroczystość poprowadził dr hab. Radosław Lolo (przy mikrofonie), a za stołem prezydialnym zasiedli m.in. dr hab. Wawrzyniec Konarski, rektor AFiB Vistula i prorektor dr Maria Gasińska (druga od prawej)

FOT. ROMAN NADAJ

Zwrócił się do obecnych wykładowców, przypominając im, że są i naukowcami, i ludźmi, których określa się łacińską nazwą „cicerone". Zachęcał: – Starajmy się stworzyć pomysł oryginalny na strukturę akademicką, który inni będą obserwować z zachwytem i zazdrością.

Wykład inauguracyjny wygłosił dr Zdzisław Rapacki, ambasador RP

Wystąpienie rektora poprzedziło odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego", a po nim nastąpiła immatrykulacja studentów; tę część uroczystości poprowadziła dr Małgorzata Gogolewska-Tośka, dziekan Wydziału Pedagogicznego. Rozbrzmiało „Gaudeamus".

Wykład inauguracyjny na temat „Dyplomacja w krzywym zwierciadle" wygłosił dr Zdzisław Rapacki, w latach 2004-2010 ambasador RP przy Biurze ONZ w Genewie, Konferencji Rozbrojeniowej i innych organizacjach. Opisał różne rodzaje dyplomacji, kładąc nacisk na dyplomację publiczną (termin istnieje od 1965 r.), która „poszerza zakres działania dyplomatów poza sfery dwustronnej współpracy międzyrządowej, kierując swe przekazy do szeroko pojętej zagranicznej opinii publicznej". Scharakteryzował działalność i wspomniał o reformie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Cukierkami witały studentów pracownice uczelni

Uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele obu uczelni: AFiB Vistula - dr Maria Gasińska, prorektor ds. studenckich i AH - prof. dr hab. Janusz Szczepański oraz reprezentanci samorządów miasta i powiatu, Domu Polonii, a także licznie przybyli studenci, poprowadził dr hab. Radosław Lolo, dziekan Wydziału Historycznego i prof. AH. Pozdrowienia zebranym przekazał nieobecny prof. dr hab. Adam Koseski, rektor Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora.

Obecnie Akademia Humanistyczna oferuje studia na kierunkach: administracja, bezpieczeństwo narodowe, historia, pedagogika, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna oraz politologia, a także – po raz pierwszy – na kierunku finanse i rachunkowość. Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w dyscyplinach historia oraz nauki polityczne i administracja.

Oprócz Akademii Humanistycznej w skład Grupy Uczelni Vistula wchodzą: założona w 1992 r. jako druga niepubliczna uczelnia wyższa w Polsce Akademia Finansów i Biznesu Vistula i Szkoła Główna Turystyki i Hotelarstwa Vistula, działające w Warszawie, filary Uczelni Vistula oraz Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, która dołączyła do Grupy w 2014 r. i Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, która dołączyła razem z pułtuską uczelnią w 2018 r. Grupa Uczelni Vistula łączy tradycję z nowoczesnymi trendami w świecie nauki. Kształci ponad 5 tysięcy młodych ludzi z 86 krajów.

IK

eprasa.pl de2b17e7b9

Wystawa prac Joanny Rodowicz

Pieczęć życzliwego spojrzenia

Jej prace, w tym pejzaże i martwa natura, przykuwają wzrok umiejętnie dobranymi kolorami. Namalowane przez nią portrety pokazują cechy osobowości portretowanych.

W obrazach autorstwa Joanny Rodowicz kryje się jej sympatia do ludzi i świata, czasem kryją się także zaciekawienie i fascynacja. Świadczy o tym wystawa „Pieczęć spojrzenia", którą artystka Joanna Rodowicz zaprezentowała w pułtuskim zamku i zamierza przedstawić w innych miejscach na Mazowszu.

Kilkanaście obrazów (akryl), powstałych w latach 2017-2019, łączy w sobie to, co tradycyjne, z tym, co współczesne, realizm z abstrakcją, potrzebę utrwalania z potrzebą odrealnienia tego, co się chce utrwalić na płótnie. Większość to pejzaże, sceny rodzajowe, martwa natura, choć są i portrety, jak „Guru" czy niezwykły 11-osobowy portret rodzinny, na którym przedstawionym osobom towarzyszą trzy psy. Są też sceny mające metaforyczny charakter, jak „Gra na uczuciach". Większość obrazów, nie licząc portretów, charakteryzują intensywne barwy, często różne odcienie tego samego koloru. Kolor staje się znakiem rozpoznawczym Joanny Rodowicz. Jeśli nawet malarka przedstawia realistyczną scenę walczących zapaśników sumo, umieszcza ich na wielokolorowym tle. To samo czyni z martwą naturą „Winny czosnek". Obrazom nadaje tytuły, nieraz kierunkując skojarzenia odbiorcy, jak „Wspomnienie", nieraz będące przenośnią, jak „Gra na uczuciach". Przybija na płótnie swoją pieczęć, pieczęć spojrzenia. Dodam, życzliwego spojrzenia.

FOT. IZABELA KOBA

Joanna Rodowicz z córką

- Zachwyciłam się malarstwem realistycznym i długo je pielęgnowałam w swojej twórczości, ale to wynika z wartości wpajanych mi od dziecka. Pokazanie tego, co prawdziwe, wydawało mi się niezbędne. Obecnie szukam nowych rozwiązań, nowych wyzwań, nowych stylów. Ta wystawa jest efektem kolejnego etapu moich poszukiwań twórczych. Może następna będzie zupełnie inna? Chcę, żeby tak było – mówi Joanna Rodowicz.

Absolwentka warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Architektury Wnętrz, zafascynowana srebrem jako materią artystyczną, przez 20 lat tworzyła unikatową biżuterię, łącząc srebro z kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi. Zajmowała się scenografią telewizyjną, wykonała wiele rekwizytów do filmów. Od 1997 r. zajmuje się też rzeźbą. Była kierownikiem Działu Promocji Muzeum Narodowego w Warszawie, zorganizowała m.in. wystawę obrazów Caravaggia. Ma w swoim dorobku ponad sto portretów i setki obrazów wykonanych różnymi technikami. Z pochodzenia warszawianka, mieszka i tworzy w powiecie mławskim. Należy do Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej, współpracuje z Grupą Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej w Mławie i Stowarzyszeniem „Radzanovia". Talentem i wiedzą dzieli się z innymi, prowadząc warsztaty.

- Potrafi inspirować i wydobyć ze swoich uczniów to, co najpiękniejsze i najlepsze, tak jak potrafi to, co najpiękniejsze i najlepsze w niej samej pokazać innym – powiedziała podczas wrześniowego wernisażu Izabela Koba-Mierzejewska, dziennikarka „TC", która wspólnie z Wiesławem Trzcińskim z Domu Polonii przedstawiła malarkę. Dla artystki i jej gości zagrał na skrzypcach 9-letni Gabriel Nowakowski.

Wystawę podczas wernisażu obejrzało ok. 120 osób przybyłych z: Warszawy, Ciechanowa, Mławy, przyszli też pułtuszczanie; wśród gości była także rodzina malarki, m.in. jej córka i siostry. „Wejście grupy pięknie przebranych przyjaciół rekonstruktorów z Mławy i gra Gabrysia wprowadziły zupełnie irracjonalny nastrój z innej epoki (…). To bardzo piękne chwile i czułam się szczęśliwa. Zachowam je jak najcenniejszy skarb w sercu", napisała na blogu Joanna Rodowicz (https://joterkowo.blogspot.com). Jej obrazy będziemy mogli zobaczyć też w innych miejscowościach na Mazowszu. **IK**

Przasnyszanin współautorem muzycznej biografii Davida Coverdale'a

Michał Czaplicki i Maciej Snowacki, autorzy biografii muzycznej „David Coverdale. Wino, kobiety i śpiew", w sobotę (21 września) gościli w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przasnyszu.

Przasnyszanin Michał Czaplicki, student muzykologii, jest współautorem ponad czterystustronicowej biografii wspomnianego muzyka. Na co dzień nie zajmuje się muzyką. Pracuje w przasnyskim Krossie, gdzie jest specjalistą ds. eksportu. Muzyką rockową pasjonuje się jednak od dziecka. Drugi autor pochodzi z Łęczycy, studiował historię, obecnie mieszka w Warszawie. Uczy grać na pianinie i gitarze. Mocniejszych brzmień także słucha od wielu lat. Obaj prowadzą wspólny projekt muzyczny „Starkers".

Obowiązkowa lektura

Miłośnikom rocka i metalu Coverdale'a przedstawiać nie trzeba. Ten 68-letni brytyjski wokalista z głębokim bluesowym głosem był członkiem zespołów Deep Purple i Whitesnake. Autorzy biografii podkreślali, że odkąd usłyszeli tembr jego głosu, od razu się nim zafascynowali. Jego bogaty życiorys przedstawili w swojej książce, która jest jedyną na świecie biografią artysty.

– W tamtych czasach tworzył i współpracował z zespołami, które są dziś klasyką tego nurtu. Jego głos był również niesamowity – mówił Czaplicki podczas autorskiego spotkania z przasnyską widownią.

Autorzy mieli dylemat, o kim pisać: czy o Ritchie Blackmore (współtwórcy zespołów Deep Purple, Rainbow oraz Blackmore's Night), czy o Davidzie Coverdale`u.

– Byłem bardziej za tym, aby pójść w stronę gitarzysty, bo sam gram na gitarze. Na pewno wpływ na decyzję miał też fakt, że nie ma żadnej biografii o nim – mówił Snowacki. Obaj podkreślają, że życiorys bohatera śmiało mógłby posłużyć za scenariusz do pełnego zwrotów akcji, emocjonującego filmu.

Jeśli chodzi o gatunek muzyki, to już sprawa dyskusyjna. Można by się jednak pokusić o uznanie jego życiorysu za muzyczny dramat przygodowy z elementami komedii i… erotyki.

– W skrócie wygląda to tak: nieznany nikomu sprzedawca butów z Saltburn by The Sea zostaje wokalistą Deep Purple, czyli jednego z najważniejszych zespołów rockowych wszech czasów. Nagrywa z nim ponadczasowe albumy, koncertuje po najdalszych zakątkach globu, występuje na najważniejszych festiwalach, doświadcza przy tym niezwykłych przygód, z których niektóre obrosły już legendą. Niestety destrukcyjny nałóg kolegów z zespołu doprowadza do kresu tej idylli. Coverdale po rozwiązaniu Deep Purple nagrywa dwa solowe albumy, a następnie zakłada swój wymarzony zespół Whitesnake, z którym w pełni może realizować swoje muzyczne pomysły – opowiadali autorzy.

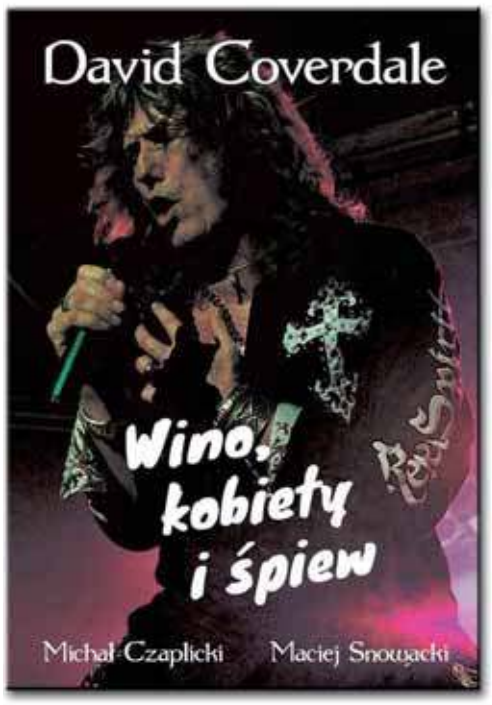

Ten okres (który z przerwami trwa do dziś), podobnie jak poprzedni, obfituje we wspaniałe albumy, niezapomniane występy i incydenty, jak również burzliwe konflikty ze współpracownikami, toksyczne kobiety, wielkie miłości, sukcesy i porażki. Podczas blisko godzinnego spotkania obaj autorzy przekazali mnóstwo informacji, ciekawostek oraz anegdot dotyczących życia i kariery wspomnianego artysty, jak również odnieśli się do samego procesu powstawania publikacji.

W bibliotece oprócz autorskiego spotkania odbył się również koncert akustyczny, podczas którego duet zaprezentował wybrane piosenki z repertuaru Davida Coverdale`a. Książkę biograficzną muzyka można kupić m.in. w Empiku. **kak**

Słówkiem i węglem...

Superhipermeganano

Ten odcinek „Słówka" będzie o tym, jak język promocji zmusza nas do drenowania leksyki i dociska do językowej ściany, za którą nie ma już chyba niczego. Będzie więc o tym, jak w polszczyźnie publicznej wzmacnia się wypowiedzi. Dzisiaj – już do granic absurdu.

Zacznę jednak dość tradycyjnie od oklepanej frazy w stylu „już starożytni wiedzieli…". Bo faktycznie: już starożytni Grecy wiedzieli, że odpowiednie wzmocnienie jakiegoś fragmentu wypowiedzi może przykuć uwagę odbiorców. Przydawało się to zwłaszcza wtedy, kiedy rozwinęła się pełnia demokracji ateńskiej. Wtedy, kiedy trzeba było przekonać innych do swoich racji głównie drogą swojej wymowy. Ten, kto zyskał przychylność audytorium, mógł zdobyć konkretne polityczne profity i mieć wpływ na losy kraju. Trzeba się więc było starać.

To wówczas pojawiły się takie środki stylistyczne jak ***hiperbolizacja***, nazywana dzisiaj wyolbrzymieniem, ***eksklamacja*** – czyli wykrzyknienie retoryczne, albo też ***gradacja***, w której stopniowano argumenty i ich siłę. Nie dało się zaś zbudować efektu wzmocnienia bez konkretnych wyrazów. I to właśnie stąd wzięły się konstrukcje, które funkcjonują do dzisiaj w publicznym obiegu w każdym praktycznie kraju europejskiej strefy kulturowej.

W zasadzie od czasów średniowiecza chwyty te pojawiały się w reklamie. I nic dziwnego, skoro w nowożytnej Europie to właśnie reklama stała się zastępnikiem kultury retoryki. A jeśli każdy na rynku musiał się jakoś wyróżnić, czyniono to za pomocą słów. I tak jest zresztą do dzisiaj.

Tylko gdzie tu problem? – zapyta ktoś. Rzeczywiście, samo promowanie produktów czy usług nie jest niczym nagannym. Kłopot w tym, że współczesna reklama mocno oddziałuje na język potoczny. Czyli taki, którym posługujemy się na co dzień. W moim odczuciu – zbyt mocno.

Cóż bowiem usłyszymy w takich przekazach, kierowanych zwłaszcza do młodego pokolenia – otóż produkt X czy Y nie jest już dobry, trwały czy niezawodny. Nie jest nawet super. A i hiper przestaje dziś działać. Dzisiaj wszystko musi być co najmniej ***mega*** – choć już i mega nie jest takie mega. Rzeczy obecnie są giga: ***gigapromocja, gigawyprzedaż, gigaszansa***. Bo już wszyscy z konkurencji mają ***megapromocje, megawyprzedaże i megaszanse***. Chyba że coś jest mega (albo giga) małe (czy można tak powiedzieć?). Wtedy mamy ***nanocząsteczki, nanoczipy*** itd.

Oczywiście układ SI ma jeszcze kilka przedrostków, którymi moglibyśmy się posłużyć w tej sytuacji. W branży informatycznej niczym dziwnym nie jest prefiks tera. Ale on jest odnoszony na razie tylko do wąskiego grona fachowców. Tylko patrzeć jednak, kiedy przeniknie do sfery potocznej. Co zatem dalej? O ile mega odnosiło się do greckiego źródłosłowu (olbrzym), o tyle tera – to już potwór. Potem zostaną nam tylko pekta, eksa, zetta i jotta. Wszystkie te nazwy będą wskazywać liczebność zer w układzie SI. Ale czy będą jeszcze czytelne?

No właśnie? Dlaczego nie stosujemy już określeń: *niezwykły, zjawiskowy, fantastyczny, nieziemski, kosmiczny, wyjątkowy, zajmujący, frapujący, poruszający*? Te przymiotniki mają różne odcienie znaczeniowe. Ale człowiek z końca drugiej dekady XXI wieku może zastąpić to wszystko jednym: **mega**. Mega jest ktoś lub coś. Mega jest mecz, chłopak, samochód, hotel, zachód słońca, film… Mega przestaje więc być olbrzymie – tak jak objaśniał to pierwowzór grecki tego przedrostka. Mega jest dzisiaj może co najwyżej bardzo dobre. W takim razie czeka nas już tylko ***gigafajny*** mecz albo ***gigachłopak***? A potem? ***Teramecz***?

A propos ostatniego przykładu: przypomina mi się anegdotka rodem z wiejskiej dyskoteki. Krótka, ale treściwa. On pyta: „Zatańcujem?". Ona odpowiada: „Tera nie, ale się doziaduj". Tera nie. Niedługo zacznie to może oznaczać „bardzo, bardzo, bardzo nie"…

Pewnie to zawracanie Wisły kijem. Ale ubóstwo językowe do niczego dobrego nie prowadzi. A wzmacnianie siły swojej wypowiedzi najprostszymi określeniami prowadzi do leksykalnej inflacji. Albo nawet hiperinflacji. Nie – megainflacji.

Chyba że tak ma być. I wtedy jest mega. No to ja nie mam więcej uwag.

dr JERZY SŁODZIK
profesor-dzemik@wp.pl

eprasa.pl de2b17e7b9

Zasoby wody małe, trzeba oszczędzać

Rozmowa z Robertem Chciukiem, dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie

Wielu z nas w okresie tegorocznej suszy uświadomiło sobie, że bez wody wszystko marnieje. Czy Polska ma duże zasoby wody?

- Polska jest jednym z najuboższych krajów w Europie, jeżeli chodzi o zasoby wodne. Średniorocznie na jednego człowieka przypada u nas tylko około 1700 - 1800 metrów sześciennych wody. W Europie ten wskaźnik wynosi 5.000 metrów sześciennych.

*** A północne Mazowsze jest bogate w wodę?**

- Na większości terenów północnego Mazowsza dostępne zasoby wód podziemnych są na poziomie ponad 10 metrów sześciennych na dobę i na kilometr kwadratowy. Wyjątkiem są powiaty ciechanowski i płoński, których ponad połowa powierzchni to obszary deficytowe lub zagrożone deficytem zasobów wód podziemnych.

*** Czy Polacy racjonalnie gospodarują wodą? Czy jej nie marnotrawimy?**

- Polacy coraz częściej wybierają ekologiczne podejście do użytkowania wody w gospodarstwach domowych. Cały czas jednak znacznie odbiegamy w statystykach od krajów zachodnich. Na przykład w Warszawie na dobę zużywa się średnio o 50 litrów wody więcej niż w miastach Europy zachodniej o zbliżonej liczbie mieszkańców.

*** A jeśli ktoś nie chce oszczędzać wody?**

- Jeżeli ludzie nieracjonalnie korzystają z wody, powinien przemawiać do nich aspekt finansowy. Dostarczanie wody do mieszkań jest coraz droższe, a w wyniku zainstalowania w gospodarstwach domowych wodomierzy łatwo jest to przeliczyć na wydatki (oszczędności) w domowym budżecie.

*** W obecnych czasach ludzie coraz częściej betonową kostką wykładają przydomowe podwórka, betonują przestrzeń publiczną i prywatną. Czy działania te mają wpływ na stosunki wodne?**

- Często obserwuje się dążenie do zagospodarowania terenów atrakcyjnych krajobrazowo poprzez ich zabudowę i związane z tym uszczelnienie powierzchni terenu. Ma to na ogół podłoże ekonomiczne, jednak konsekwencją jest przyspieszenie odpływu wód opadowych z takich obszarów i tym samym z jednej strony wzrost zagrożenia powodziowego, a z drugiej zmiany mikroklimatu spowodowane między innymi przesuszeniem gruntu. Szczególnie groźne może być zagospodarowanie w ten sposób terenów nadrzecznych, gdyż dodatkową konsekwencją może być wzrost ryzyka powodziowego, czyli potencjalnych strat w wyniku wystąpienia powodzi.

*** Jaki wpływ na nasze krajowe zasoby wody mają bezśnieżne zimy?**

- W ostatnich latach problem ten występuje często i niekorzystnie wpływa na zasoby wodne w kraju. Z powodu braku śniegu, w którym zmagazynowana jest woda, nie są zasilane zarówno wody powierzchniowe, jak i podziemne.

*** Dość powszechnie uważa się, że nie potrafimy dobrze gospodarować wodami deszczowymi. Co zrobić, żeby lepiej wykorzystać wody pochodzące z tego źródła?**

- W przypadku terenów miejskich duże znaczenie, z punktu widzenia gospodarowania wodami deszczowymi w celu zwiększenia retencji, ma wdrożenie działań obejmujących w szczególności stosowanie rozwiązań zatrzymujących wodę.

*** Jakich?**

- Takich jak ogrody deszczowe (również wertykalne), zbiorniki gromadzące wodę deszczową, zbiorniki ewaporacyjno-rozsączające, zielone dachy i parki leśne w obrębie miast.

*** W latach 70. i 80. ubiegłego wieku w wielu gminach masowo meliorowano grunty rolnicze. Wtedy działania te uważano za bardzo pożyteczne. Obecnie patrzy się na nie znacznie bardziej krytycznie...**

- Prawidłowo wykonany system melioracyjny znacząco poprawia zdolności retencyjne danego obszaru, zapobiegając przesuszeniu gleby, a jednocześnie przy wysokich opadach chroni grunty przed podtopieniem. Analizy stanu istniejących systemów melioracyjnych wskazują na ich nie najlepszy stan techniczny, ale niezagrażający bezpieczeństwu. W większości są to systemy mające kilkadziesiąt lat, niekiedy nawet stuletnie. Niestety często nie są one utrzymywane w prawidłowy sposób, i to od wielu lat.

*** Kto odpowiada za ich utrzymanie?**

- Za ich prawidłowe utrzymanie odpowiadają właściciele gruntów oraz spółki wodne.

*** Czy spółki wodne dobrze wywiązują się z obowiązków, które na nich spoczywają? Co zrobić, żeby działały efektywniej?**

- Działalność spółek przyczynia się do należytego utrzymania urządzeń melioracji wodnych w sposób zorganizowany. Spółkami zarządzają różne podmioty. Ponieważ są różne, to i różnie z jakością zarządzania bywa. Są takie, które działają sprawnie i bardzo dobrze wywiązują się ze swoich zadań, a inne nie do końca zajmują się tym, do czego zostały powołane.

*** Dlaczego?**

- Z różnych powodów. Często spółki borykają się z wieloma problemami.

*** Na przykład...**

- Problemy te mogą dotyczyć dotacji przekazywanych przez jednostki samorządu terytorialnego albo zatrudnienia pracowników do wykonywania robót w terenie.

*** Od dawna mówi się, że w Polsce brakuje zbiorników retencyjnych, w których w okresach obfitości wody można by ją gromadzić. Czy planowane jest budowanie takich zbiorników?**

- Wody Polskie opracowują plan przeciwdziałania skutkom suszy. Dokument oparty jest na analizach naukowych z różnych dziedzin: meteorologicznych, geologicznych i hydrologicznych. Efektem prac będą bardzo konkretne wskazania dla poszczególnych regionów w Polsce. Gminy dostaną rekomendacje dotyczące m.in. potrzeby tworzenia małych zbiorników gromadzących wody opadowe, budowy ujęć rezerwowych (wód podziemnych) i innych rozwiązań mających zapobiegać suszy lub łagodzić jej skutki. Ważnymi punktami w tym katalogu działań są wskazania dla rolnictwa. Takie choćby jak zwiększenie powierzchni upraw odpornych na suszę czy położenie większego nacisku na zadania związane z retencją. Między innymi właściwe funkcjonowanie rowów nawadniająco-odwadniających. 15 sierpnia tego roku projekt planu trafił do konsultacji społecznych, które w ciągu pół roku odbędą się w 15 miastach na terenie Polski.

*** A jakie informacje dotyczące tego zagadnienia możemy przekazać mieszkańcom Mazowsza?**

- Jeżeli chodzi o region Mazowsza, konsultacje zaplanowane są na luty 2020 roku w Warszawie. Szczegóły na ten temat można znaleźć na stronie: stopsuszy.pl. W latach 2017-2018 zrealizowany został projekt pod nazwą „Analiza możliwości zwiększenia retencji na terenach leśnych, rolniczych i zurbanizowanych na obszarze ZP Wkry w ramach utrzymania oraz zwiększenia istniejącej zdolności retencyjnej w regionie wodnym środkowej Wisły". Realizacja zadania wynikała z programu działań w ramach Planu zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszaru dorzecza Wisły, a także właśnie z Planu przeciwdziałania skutkom suszy w regionie wodnym środkowej Wisły. Celem pracy było przeprowadzenie analizy dotyczącej możliwości zwiększenia retencji na terenach leśnych, rolniczych i zurbanizowanych na obszarze zlewni planistycznej Wkry. Wykonanie ekspertyzy miało na celu zidentyfikowanie środków zwiększających retencję wód z wykorzystaniem analizy charakterystyki zlewni Wkry oraz modelowania jej procesów hydrologicznych.

*** Co wynika z tej analizy?**

- W walce z suszą i powodzią konieczne są wielokierunkowe działania z zakresu dużej i małej retencji. Mniejsze zbiorniki retencyjne, stawy oraz oczka wodne lokalnie wspomagają bilans wodny. Pomocne jest również zalesianie nieużytków oraz odtwarzanie terenów podmokłych. Istotne jest także tworzenie błękitno-zielonej infrastruktury w miastach. Widząc potrzebę skupienia się na problemie retencji, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej zainicjował tworzenie Programu rozwoju retencji, w ramach którego zaplanowanych jest 94 inwestycji. Będą one realizowane przez Wody Polskie do 2027 roku, z perspektywą do 2030 roku. Planowana jest między innymi budowa 30 nowych zbiorników wodnych, w tym 9 dużych.

*** Jak ocenia pan stan urządzeń melioracyjnych na terenie północnego Mazowsza?**

- Na tym terenie urządzenia melioracji wodnych były wykonywane w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Ich stan jest zróżnicowany. Można powiedzieć, że są w dobrym stanie technicznym i nie zagrażają bezpieczeństwu. Są też jednak i takie, które wymagają modernizacji lub całkowitej odbudowy.

*** Jakie cele na najbliższe lata stawia przed sobą Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie na obszarze północnego Mazowsza?**

- Wody Polskie podejmują szereg działań z zakresu ochrony przed powodzią i suszą, ochrony jakości zasobów wodnych, zarządzania gospodarowaniem wodami w całej Polsce. Do tego zostały powołane. Zgodnie z naszymi kompetencjami planujemy prowadzenie racjonalnej gospodarki wodnej uwzględniającej aspekty środowiskowe. W zależności od wyników przeglądów cieków wodnych i obiektów hydrotechnicznych będziemy podejmowali działania mające na celu utrzymanie ich w dobrym stanie. Systematyczna konserwacja, wykaszanie skarp i wałów przeciwpowodziowych, usuwanie zatorów i zakrzaczeń z koryta rzek pozwoli na swobodny przepływ wód. Zapobiega to lokalnym podtopieniom i pozwala rzeki i wały zachować we właściwym stanie technicznym. Jeżeli chodzi o północną część Mazowsza, bardzo ważne są dla nas prace na Narwi.

*** Jakie?**

- Odbudowa pompowni nr 1, wszystkich śluz i udrożnienie koryta rzeki w taki sposób, aby mogła stanowić drogę wodną dla jednostek o zanurzeniu powyżej 1 m. Ważne jest systematyczne wykonywanie robót konserwacyjnych na wałach przeciwpowodziowych i mniejszych ciekach wodnych, które są odbiornikami wód opadowych z obiektów melioracyjnych.

Rozmawiał KRZYSZTOF KOWALSKI

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie utworzone zostało po zlikwidowaniu wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych. Istnieje od 1 stycznia 2018 r. i odpowiada za krajową gospodarkę wodną.

Władzą najwyższą PGW Wody Polskie jest Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, któremu podlega 11 zarządów regionalnych.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie swoje zadania realizuje poprzez 7 zarządów zlewni mających siedziby w: Ciechanowie, Dębem, Łowiczu, Piotrkowie Trybunalskim, Radomiu, Warszawie i Włocławku.

eprasa.pl de2b17e7b9

Kucharz z sukcesami

Kto z nas nie lubi dobrze zjeść? Kto z nas nie lubi delektować się smakiem ulubionej potrawy? Nie każdy jednak potrafi przyrządzić coś takiego, że wszyscy mają niebo w gębie. Są jednak tacy, którzy kwestie kulinarne opanowali do perfekcji, a dodatkowo ich umiejętności zostały docenione podczas prestiżowych zawodów. Tak jest właśnie z Maciejem Małeckim pochodzącym z niewielkich Latonic w gm. Nowe Miasto.

Maciej podczas ostatniego Kulinarnego Pucharu Polski zajął razem z partnerem z drużyny wysokie trzecie miejsce. W stawce zawodowych kucharzy rywalizujących w Poznaniu ich duet był najmłodszy. Nie przeszkodziło im to jednak stanąć na podium i zadziwić jury konkursu.

- To nie był mój pierwszy start w zawodach kulinarnych, gdyż zacząłem już w drugiej klasie technikum. Potem po skończeniu szkoły próbowałem sił w zawodach dla zawodowych kucharzy. W Pucharze Polski brałem udział po raz drugi i był to najlepszy do tej pory występ - mówi „Tygodnikowi" 24-letni Maciej Małecki. Warto dodać, że Kulinarny Puchar Polski należy do najbardziej prestiżowych zawodów w branży w Polsce.

Sprawdzian dla najlepszych

W Kulinarnym Pucharze Polski uczestniczy śmietanka profesjonalnych kucharzy, którzy zanim wystąpią w finałowej edycji muszą przejść przez trudne kwalifikacje odbywające się przez cały rok na terenie całego kraju. Taki sposób eliminacji do finału zapewnia bezstronność i pozwala wyłonić naprawdę znakomitych w swym zawodzie ludzi, oddanych profesji kucharza. Maciek i jego kolega z zespołu Marcin Nowak wygrali konkurs eliminacyjny we Wrocławiu, co dało im przepustkę do zmagań z elitą polskich kucharzy. W stolicy Wielkopolski w tym roku o najwyższe miejsce na podium walczyło 10 ekip.

- W Poznaniu spotkali się wszyscy zwycięzcy z całorocznych eliminacji. Nie ma tam przypadkowych osób i każdy z występujących prezentuje określony poziom umiejętności, wiedzy i doświadczenia. Zgodnie z regulaminem już w lipcu przedstawiono nam produkty, z których mogliśmy skorzystać. Przez ten czas każdy z uczestników układał sobie w głowie plan, co i jak przyrządzić. W tym roku zmieniona była formuła, ponieważ konkurs w odróżnieniu do poprzednich lat trwał tylko jeden dzień. Na przygotowanie 9 porcji mieliśmy 5 godzin od momentu wejścia na stanowisko – opowiada Maciek. Tegoroczne zmagania oceniało międzynarodowe jury pod przewodnictwem Jarosława Walczyka, w którym znaleźli się utytułowani kucharze. Bardzo istotne okazało się doświadczenie duetu reprezentującego Puro Hotel Warszawa z poprzednich edycji konkursu.

- Gotowanie na takich konkursach jest zupełnie inne niż w restauracji, gdzie wszystko musi być smaczne i ładne. Na zawodach jest jeszcze wiele innych istotnych czynników, jak chociażby technika przyrządzenia czy czas wydawania konkretnych potraw. Bardzo ważna jest współpraca w zespole. Nie można przekroczyć limitów czasowych na deser, przystawkę czy obiad. Nam bardzo dużo pomogło wyciągnięcie wniosków z poprzednich lat. Nie popełniliśmy drugi raz tych samych błędów. Rozpisaliśmy sobie na papierze, jak zrobimy i ile czasu potrzebujemy na kolejne zadania. Myślę, że to było kluczem do dobrego występu w Poznaniu – mówi Maciej Małecki.

Sukces w tegorocznym Kulinarnym Pucharze Polski nie jest jedynym osiągnięciem zdolnego duetu kucharzy, ponieważ na koncie mają również inne warte odnotowania wyniki. Podczas XI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Kulinarnego „Kuchnia Polska Wczoraj i Dziś", współorganizowanego przez Transgourmet i Selgros Cash&Carry oraz partnera strategicznego firmy - Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szefów Kuchni i Cukierni, również zdobyli trzecie miejsce. Oprócz tego dwukrotnie wygrali Kulinarny Rajd Mistrzów we Wrocławiu i zajęli trzecie miejsce w konkursie w Sochocinie.

Apetyt rośnie w miarę jedzenia

- W gruncie rzeczy najtrudniejsze są przygotowania. Wcześniej mamy odważoną ilość konkretnych produktów, dlatego na samym konkursie nie ma miejsca na błąd. Jeśli coś pójdzie nie po myśli kucharza, to tak naprawdę nie ma już możliwości, ze względu na brak produktu, by ten błąd naprawić. Podczas finałowych zmagań trzeba być pewnym swoich poczynań i działać automatycznie – stwierdza pochodzący z Latonic kucharz.

Co ciekawe, Maciek uważa, że stać go na jeszcze więcej, chociaż już zajął wysokie miejsce w rywalizacji z najlepszymi.

FOT. MONIKA STEGIENKO PHOTOGRAPHY

Trzeci kucharz Polski Maciej Małecki

FOT. ZBIORY PRYWATNE

Maciej z partnerem w konkursach Marcinem Nowakiem

- Miejsce na podium cieszy i jest docenieniem włożonego w przygotowania trudu, ale drobny niedosyt pozostaje. Dopóki nie zajmie się pierwszego miejsca, zawsze człowiek zastanawia się, co mógłby zrobić lepiej. Radość tak naprawdę przyszła wtedy, kiedy wróciliśmy do domu i ochłonęliśmy. Doceniliśmy fakt, że byliśmy najmłodsi w gronie startujących, a większość naszych rywali to już dziś szefowie kuchni w różnych znanych restauracjach. My nadal jesteśmy młodymi kucharzami, którzy bawią się w kuchni, ale mają z tego wielką satysfakcję – powiedział Maciek, który poprzeczkę stawia sobie coraz wyżej i w przyszłorocznej edycji KPP chciałby ponownie stanąć na podium, ale już na wyższym stopniu.

Kucharz z powołania

Często bywa tak, że zanim ktoś odkryje, że jego pasją jest gotowanie, musi minąć trochę czasu. Maciej po skończeniu gimnazjum zamierzał kontynuować naukę w zespole szkół w Nowym Mieście lub w Płońsku. Złożył też dokumenty do technikum gastronomicznego w Warszawie i właśnie do tej szkoły został przyjęty.

- Szkoła to jedno, ale bardziej zainteresowałem się zawodem od momentu, gdy trafiłem do profesjonalnej kuchni. W szkole uczymy się teorii, i to jest bardzo istotne, ale prawdziwe wyzwanie zaczyna się wtedy, gdy stajemy w kuchni i musimy przyrządzić danie dla klienta. Przynajmniej w moim przypadku sytuacja ta powodowała dodatkowe emocje. Pierwsze praktyki miałem w drugim roku nauki – mówi Maciej Małecki. Dodaje też, że każdy szef kuchni ma swoich mistrzów, którzy inspirują go przy opracowywaniu propozycji dań.

- W kuchni nigdy nie można popadać w rutynę. Tu każde danie, nawet przygotowywane już kilka razy, musi różnić się od poprzedniego. Trzeba pamiętać, że klienci są coraz bardziej wymagający i również szukają nowych smaków czy potraw. Ja osobiście podpatruję zagranicznych szefów kuchni występujących w programach telewizyjnych – mówi Maciek.

Jedzenie coraz bardziej ekologiczne

Przez wiele lat zawód kucharza był traktowany po macoszemu. Garnęło się do niego stosunkowo niewiele osób, często szukających dla siebie jakiejś szansy w życiu po innych nieudanych próbach. Teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej, a gotowanie jest tematem numer jeden w wielu domach, programach telewizyjnych czy szkołach, w których otwierane są kierunki kształcące fachowców w tej dziedzinie.

- Przed kilkoma laty kucharz nie był zawodem pierwszego wyboru, a dziś coraz więcej ludzi chce gotować nie tylko w domu, ale stara się znaleźć pracę w zawodzie kucharza, która byłaby źródłem utrzymania. Strzałem w dziesiątkę okazały się programy telewizyjne, dzięki którym wzrosło zainteresowanie przyrządzaniem różnych potraw. Coraz więcej ludzi idzie do restauracji nie tylko po to, by się najeść, ale również zapytać o przepisy, podpatrzeć czyjąś pracę i to jest pewnego rodzaju przełom – uważa Maciej Małecki.

Bardzo istotne stało się również zdrowe i ekologiczne jedzenie. Dziś nie tylko ludzie mieszkający na wsi jedzą nieprzetworzoną żywność, ale również mieszkańcy dużych aglomeracji zwracają baczną uwagę na pochodzenie i skład kupowanych produktów. Zawodowi kucharze, podążając za tymi trendami, także gotują dużo zdrowsze potrawy, do przygotowania których używają ekologicznych składników.

- Dziś zdrowe jedzenie stało się normą w bardzo wielu domach. Wreszcie ludzie zaczęli zwracać uwagę na to, co jedzą codziennie i co ma bardzo duży wpływ na ich zdrowie – twierdzi nasz rozmówca.

Mielony z mizerią

Maciek od pół roku pracuje w restauracji w hotelu Puro w Warszawie, wcześniej również pracował jako kucharz. Co ciekawe, w domu gotuje zdecydowanie rzadziej.

- Wszyscy mojej żonie powtarzają: „Marta masz super, bo w domu jest kucharz", tymczasem gdy wracam z pracy, gotuję bardzo mało. Ktoś może pomyśleć, że w domu jemy wyrafinowane potrawy, a tak naprawdę najbardziej lubimy tradycyjnego schabowego czy mielonego z ziemniakami i mizerią. Przygotowywanie takich dań sprawia nam więcej przyjemności – mówi Maciej, zdradzając przy okazji, że w jego przypadku nie potwierdziło się powiedzenie „przez żołądek do serca", gdyż z małżonką znał się przed rozpoczęciem przygody z gotowaniem. W domu, gdy spotyka się z bliskimi, jest kulinarnym ekspertem, co nie może dziwić.

- Kuchnia bardzo ewoluowała przez lata. Zawsze będzie mi smakowała najbardziej kuchnia babci czy mamy, bo jest nie do podrobienia. Aktualnie zdecydowanie najwyżej stawia się na jakość produktów – ocenia Maciej.

W jego najbliższych planach jest udział w kolejnych konkursach, w tym przede wszystkim start w Kulinarnym Pucharze Polski 2020.

- Stawiamy sobie poprzeczkę coraz wyżej, chcemy doskonalić swoje umiejętności. W gotowaniu zawsze można zrobić coś inaczej i lepiej. Jesteśmy bogatsi o kolejne doświadczenia, dlatego patrzę w przyszłość bardzo optymistycznie – kończy Maciej Małecki.

PAWEŁ WIEWIÓRKOWSKI

eprasa.pl de2b17e7b9

Ministerstwo dofinansowało zakup karetek

Ciechanów został pominięty

Szpital w Ciechanowie nie otrzymał dotacji z programu Ministerstwa Zdrowia na zakup karetki pogotowia ratunkowego. Być może dlatego, że dyrektor Andrzej Kamasa startował w wyborach z list Koalicji Obywatelskiej, a organem prowadzącym szpitala jest Urząd Marszałkowski, którego pracami kieruje należący do PSL Adam Struzik.

Do takiego wniosku skłania fakt, że po 400 tys. zł otrzymały niemalże wszystkie lecznice w regionie, m.in. Mława, Nowy Dwór, Legionowo, Płońsk czy Ostrołęka. Na Mazowszu nowe karetki będą w 24 miejscach stacjonowania zespołów ratownictwa medycznego. Najwięcej skorzystały powiaty ostrołęcki, płocki i płoński.

Wymiana wysłużonych

Minister zdrowia podjął działania zmierzające do wymiany najbardziej zużytego taboru samochodowego służącego do realizacji zadań systemu PRM. Środki finansowe zaplanowane w budżecie na ten rok wynoszą ok. 80 mln zł. W sumie dofinansowanie obejmie zakup 200 pojazdów starszych niż 6 lat.

Wyposażenie zespołów ratownictwa medycznego w nowoczesne karetki jest niezbędne do udzielania natychmiastowej pomocy. Ambulanse medyczne wyjeżdżają do pacjentów bardzo często - około 3,2 mln razy rocznie, co daje średnio prawie 6 wyjazdów na jedną karetkę w ciągu doby. Są one niejednokrotnie realizowane w warunkach ekstremalnych bądź w trudno dostępnym terenie. Sprawia to, że pojazdy ulegają uszkodzeniom i szybko się zużywają. - Przyjmuje się, że zasadna jest ich wymiana już po 5 latach użytkowania. Polskim pacjentom do tej pory służyły nawet kilkunastoletnie karetki. Co trzeci ambulans w Polsce ma 6 lat lub więcej. Po zakończeniu wymiany w ramach programu średni wiek pojazdu funkcjonującego w systemie spadnie o 30 miesięcy – informuje Ministerstwo Zdrowia.

Ciechanowski szpital nie ma dziś wyjścia i planuje – za własne pieniądze - zakupić dwa ambulanse

Ciechanowa zabrakło

Takiego zastrzyku wsparcia nie otrzymał jednak Zakład Pomocy Doraźnej działający w strukturach ciechanowskiego szpitala, choć co najmniej dwie karetki kwalifikowały się do ministerialnego programu i szpital wystąpił o dotację. Wnioski opiniował jednak najpierw wojewoda mazowiecki. - Program wymiany ambulansów nie przewidywał możliwości indywidualnego składania wniosków przez szpitale. W związku z tym o stanie naszych ambulansów poinformowany został kierownik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. Również taka informacja została przesłana do wojewody mazowieckiego oraz Departamentu Ratownictwa Medycznego i Obronności Ministerstwa Zdrowia – informuje rzeczniczka ciechanowskiej lecznicy Agnieszka Woźniak. Zapytaliśmy w biurze wojewody, według jakiego klucza zostały przyznane dofinansowania oraz dlaczego na liście nie znalazł się ciechanowski szpital. Odpowiedź biura prasowego była krótka: „Program wymiany ambulansów jest programem Ministerstwa Zdrowia. W związku z tym pytania w sprawie przyznania ambulansów sugerujemy skierować do Ministerstwa Zdrowia". Z kolei w Ministerstwie Zdrowia na to samo pytanie usłyszeliśmy, że do ministerstwa wpłynęło pismo od wojewody mazowieckiego Zdzisława Sipiery, który wskazał 24 miejsca stacjonowania zespołów ratownictwa medycznego na terenie województwa mazowieckiego. - W piśmie tym nie został wskazany Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie – informuje krótko Sylwia Wądrzyk-Bularz, dyrektor biura komunikacji w MZ. Poinformowano nas także, jaka była podstawa prawna udzielania dofinansowań na zakup karetek. Biuro powołało się na ustawę z 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. z 2019 r., poz. 993): „Minister właściwy do spraw zdrowia, inni właściwi ministrowie, podmiot tworzący podmiot leczniczy, wojewodowie oraz jednostki samorządu terytorialnego mogą finansować lub dofinansować nakłady na inwestycje związane z działalnością zespołów ratownictwa medycznego – w liczbie właściwej dla zapewnienia parametrów czasu określonych w art. 24; szpitalnych oddziałów ratunkowych oraz centrów urazowych; stanowisk pracy dyspozytorów medycznych". - Planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz bezpośredni nadzór nad systemem Państwowe Ratownictwo Medyczne na terenie województwa jest zadaniem wojewody. Zatem to wojewodowie zostali poproszeni o przesłanie do MZ wniosków o wymianę ambulansów starszych niż sześcioletnie – dodaje dyrektorka. Jak napisałam wcześniej, biuro wojewody odesłało nas w tej sprawie do ministerstwa…

Za mało karetek

Zakład Pomocy Doraźnej, czyli ciechanowskie pogotowie, dysponuje pięcioma ambulansami, które służą pacjentom miasta i powiatu. Trzy z nich to ambulanse systemowe świadczące usługi z zakresu ratownictwa medycznego, dysponowane w przypadku zagrożenia życia i zdrowia. Dwie kolejne zapewniają transport sanitarny i medyczny głównie na zlecenie lekarzy rodzinnych. Najczęściej służą do przewozu pacjentów na konsultacje do poradni specjalistycznych lub do innych szpitali w celu kontynuacji leczenia. - W systemie ratownictwa medycznego są dwa pojazdy marki Volkswagen Crafter z 2010 roku i jeden marki Fiat Ducato Maxi z 2015 roku oraz transportowe marki Renault Master z roku 2018 i Fiat Ducato z 2015 roku – informuje rzeczniczka ciechanowskiego szpitala. Szpital już pod koniec 2017 r. zwracał się z prośbą o pomoc finansową na zakup nowych ambulansów do samorządu miasta Ciechanów, Starostwa Powiatowego i okolicznych gmin. - W tym roku prosiliśmy o zakup nowych karetek wojewodę mazowieckiego, Ministerstwo Zdrowia i Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego – dodaje Agnieszka Woźniak.

Dostępność karetek stanowi niemały problem w całym naszym regionie, bo, jak przyznaje rzeczniczka, w ostatnim czasie często zdarzają się sytuacje, że ciechanowskie zespoły są dysponowane poza granice powiatu. Jest to związane z dużą ilością wezwań, które często są nieuzasadnione. W strukturach pogotowia funkcjonują trzy zespoły wyjazdowe systemu ratownictwa medycznego (ratujące życie i zdrowie, wyjeżdżające na zlecenie koordynatora z Płocka) oraz dwa świadczące usługi transportu medycznego i sanitarnego. Szpital ogółem zatrudnia 30 ratowników medycznych, 5 pielęgniarzy systemu, 5 pielęgniarek, 5 lekarzy systemu, jedną sekretarkę medyczną i kierownika. Według przepisów liczba zespołów i pojazdów uzależniona jest od liczby mieszkańców na terenie, który jest obsługiwany. Niestety ustawa nie zaspokaja realnie potrzeb mieszkańców. - Obecna liczba zespołów systemowych jest stanowczo za mała. Dwa ZRM w Ciechanowie i jeden stacjonujący w Gołyminie to za mało. W naszej ocenie samo miasto Ciechanów powinno być obsługiwane przez trzy Zespoły Ratownictwa Medycznego – podkreśla Woźniak. Tylko w zeszłym roku na terenie działania ZPR odnotowano 6.260 interwencji ratowników, co daje około 520 wyjazdów miesięcznie, czyli nieco ponad 17 dziennie. Bywają dni, że ambulans nawet nie parkuje, tylko jeździ od wezwania do wezwania. Trzeba też dodać, że w 2018 r. zrealizowano również 1.895 zleceń transportów chorych.

Szpital nie ma dziś wyjścia i planuje – za własne pieniądze - zakupić dwa ambulanse, które zasilą flotę ratowników. Karetki zostaną kupione prawdopodobnie w listopadzie br.

KATARZYNA KOZŁOWSKA

Nasielsk. Za określenia: „barany, kanalie, wchodzą w d**ę"

Internauta przeprasza burmistrza

Okazało się, że autor kilku obraźliwych wpisów na temat burmistrza Nasielska i urzędników na jednym z nasielskich forów na portalu społecznościowym Facebook nie jest anonimowy, chociaż utworzył fikcyjne konto. Samorządowiec poczuł się dotknięty i w obronie swojego imienia i podległych mu pracowników złożył do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegającego na znieważeniu funkcjonariusza publicznego. Ponadto przeciwko autorowi wpisów złożony został prywatny pozew w trybie cywilnym.

Sąd nakazał Pawłowi Orłowskiemu, który korzystał z konta o nazwie „Pablo Escoo", zamieścić przeprosiny na Facebooku, ale tym razem pod prawdziwym imieniem i nazwiskiem oraz na urzędowej stronie i w miejscowej gazecie. Dodatkowo ma zapłacić karę w wysokości 3 tys. zł. Jak widać, w sieci nie ma anonimowości.

Zdarzenie miało miejsce przed ubiegłorocznymi wyborami samorządowymi. Użytkownik „Pablo Escoo" na forum zamieścił emocjonalne wpisy na temat wysypiska w Jaskółowie, takie jak: „Czy w urzędzie pracują same BARANY?", „wchodzą w d**ę burmistrza najgłębiej, jak się da", „banda krótkowzrocznych ludzi", „każde stanowisko piastuje znajomy, albo znajomy znajomego" czy „burmistrz to typowa kanalia działająca na szkodę gminy i mieszkańców". Burmistrz uznał to za przekroczenie dopuszczalnych granic. Poczuł się znieważony, bo ktoś wobec niego i urzędników użył obraźliwych i wulgarnych sformułowań naruszających jego godność oraz dobre imię współpracowników i chciał ich zdyskredytować w oczach opinii publicznej. Zdaniem burmistrza Nasielska Bogdana Ruszkowskiego osoby, które zakładają fikcyjne konta, nie powinny czuć się bezkarne.

Najpierw sprawą zajęła się prokuratura, ale nie znalazła podstaw do wszczęcia postępowania. Poinformowano burmistrza, że faktycznie jest to przestępstwo, ale takie sprawy rozstrzyga sąd z powództwa cywilnego. Burmistrz wynajął więc adwokata, skierował do sądu prywatny akt oskarżenia i dochodził swoich praw na drodze cywilnej. Ukarany mężczyzna napisał, że przeprasza za publikowanie wpisów znieważających, a zarazem pomawiających „o takie postępowanie i właściwości, które mogłyby poniżyć ich (burmistrza i pracowników – przyp. red.) w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowanych stanowisk". Wyraża też ubolewanie, bo z powodu „publikacji moich wpisów, które nie miały żadnej podstawy w rzeczywistości" zostało naruszone dobre imię burmistrza i pracowników.

Burmistrz złożył również dwa kolejne zawiadomienia przeciwko internetowym hejterom. Oba w jego ocenie przestępstwa także będą ścigane z kodeksu cywilnego. Tym razem chodzi o nazwanie go łapówkarzem, o konszachty i układy z firmami, które startują w przetargach ogłaszanych przez gminę oraz o zatrudnienie żony w urzędzie, która tam de facto nie pracuje. Domaga się przeprosin oraz finansowego zadośćuczynienia.

W Nasielsku funkcjonuje kilka forów internetowych, na których mieszkańcy dają upust emocjom za pomocą klawiatury, oceniając pracę i decyzje samorządowca, bo nie wszystkim się one podobają. Nie przebierają przy tym w słowach zwłaszcza ci, którzy zapewne założyli fikcyjne konta. Sam burmistrz, który wielokrotnie podkreślał, że nie korzysta z portali społecznościowych, a czytanie komentarzy nie jest w jego stylu, jest jednak na bieżąco.

kak

eprasa.pl de2b17e7b9

POWIAT PRZASNYSKI

Podarowanie pokrzywdzonemu dziecku możliwości wychowania się w rodzinie, w której panuje miłość, troska, a przede wszystkim zrozumienie, należy do wspaniałości tego świata. Rodzicielstwo zastępcze wymaga jednak wiele poświęcenia, empatii oraz chęci niesienia pomocy.

Certyfikat „Obiekt polecany w turystyce rowerowej"

Powiat przasnyski wspólnie z fundacjami „Bez Hamulców" i „2 Koła" oraz firmą Kross przyznaje certyfikaty gospodarstwom agroturystycznym położonym na szlaku rowerowym „100 za 100". Na stronie internetowej Starostwa Powiatowego prezentowani są zdobywcy tego wyróżnienia.

Szlak na trasie Przasnysz - Jaciążek został otwarty w wakacje. Przebiega przez tereny leśne i drogami powiatowymi przez obszary związane z historią najnowszą naszego regionu. Został już naniesiony na mapy turystyczne i graficznie oznakowany. Ustawiono też drogowskazy z logo i informacjami, gdzie w okolicy można zjeść czy przenocować. Na 100-lecie odzyskania niepodległości w całym kraju powstanie jeszcze 99 podobnych szlaków.

Gospodarstwa agroturystyczne położone na szlaku otrzymują certyfikaty

Poszukiwani kandydaci do prowadzenia rodzin zastępczych

Funkcję rodziny zastępczej mogą pełnić osoby, które nie były skazane prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo. Informujemy także, że w rodzinie zastępczej niezawodowej co najmniej jedna osoba musi posiadać stałe źródło dochodu. Rodzinę zastępczą mogą tworzyć małżonkowie, jak również osoby niebędące w związku małżeńskim. Najpierw organizator rodzinnej pieczy zastępczej kieruje kandydatów na bezpłatne szkolenia, po ukończeniu których uzyskują świadectwa uprawniające ich do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Rodzina zastępcza może być spokrewniona lub nie. Może też być rodzina zawodowa, pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego lub zawodowa specjalistyczna. Każda z wymienionych rodzin zapewnia przebywającym w nich dzieciom całodobową opiekę i wychowanie. W zamian za to może liczyć na: wsparcie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej i psychologa, uczestnictwo w szkoleniach i spotkaniach grup wsparcia, środki na pokrycie kosztów utrzymania dziecka, dodatek wychowawczy w wysokości 500 zł miesięcznie, jednorazową wypłatę 300 zł, tzw. „Dobry Start", dodatek na dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności i inne rodzaje pomocy wynikające z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Rodziny zastępcze zawodowe, pełniące funkcję pogotowia rodzinnego oraz rodzinne domy dziecka funkcjonujące na terenie powiatu przasnyskiego otrzymują następujące wynagrodzenie (brutto): zawodowa – 2600 złotych; pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego – 3100 złotych; rodzinny dom dziecka – 2900 zł.

Bliższe informacje dotyczące rodzicielstwa zastępczego można uzyskać w dziale pieczy zastępczej mieszczącym się przy ul. Sadowej 9 w Przasnyszu (budynek SPZZOZ) lub pod numerami telefonów: 29 753 41 89 i 753 42 83 w godzinach od 8.00 do 16.00.

Droga w Ulatowie-Żyłach otwarta, kolejne inwestycje w trakcie

Kilka dni temu uroczyście otwarto kilometrowy odcinek drogi powiatowej w miejscowości Ulatowo-Żyły, którego remont sfinansowało Starostwo Powiatowe przy wsparciu ze źródeł zewnętrznych. W oddaniu do użytku wymagającej pilnego remontu drogi uczestniczyli: starosta Krzysztof Bieńkowski, członek Zarządu Powiatu Paweł Mostowy, sołtys wsi Wiesław Czaplicki oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierz Pióro wraz z pracownikami. Na początku października natomiast w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie przedstawiciele Zarządu Powiatu podpisali umowę na modernizację drogi w miejscowości Lipa w gminie Jednorożec. Trwa również przebudowa drogi Plewnik - Ulatowo-Adamy w gm. Krzynowłoga Mała, a w planach starostwa jest remont ulicy Gołymińskiej. Powiatowa droga jest w kiepskim stanie, nie ma też przy niej chodników. Powiat już ogłosił przetarg na wyłonienie wykonawcy tej inwestycji.

Ryba brała!

Wędkarz Przemysław Szczygieł wygrał zawody spinningowe o Puchar Starosty Przasnyskiego, które odbyły się 6 października br. na zbiorniku w miejscowości Gnojno. Na zaproszenie starosty oraz zarządu Koła PZW nr 66 w Przasnyszu na starcie stawiło się 27 wędkarzy, z których aż 19 mogło pochwalić się złowioną rybą. Zwycięzcą zawodów został Przemysław Szczygieł, który zdobył 1.840 punktów. Kolejne miejsca zajęli: Grzegorz Dawid – 1.100 pkt (II miejsce), Kamil Sobieraj - 800 pkt (III miejsce), natomiast czwarte i piąte odpowiednio: Hubert Borucki i Jakub Sojak. Sędziował Zdzisław Szacherski z PZW Przasnysz - sędzia klasy okręgowej. Zwycięzca odebrał puchar z rąk starosty, który ufundował również nagrody rzeczowe dla dziesięciu najlepszych zawodników. Przy ognisku i smacznym poczęstunku wędkarze dzielili się wrażeniami z przebiegu zawodów, omówili też uzyskane wyniki.

Najlepsza dziesiątka wędkarzy podczas zawodów

Starostwo funduje stypendia najzdolniejszym studentom

6 tys. zł na rok dla najlepszych

Stypendium przyznawane jest studentom za osiągnięcia na uczelni i poza nią w dziedzinie nauki, sztuki lub sportu. Ma ono na celu wspieranie rozwoju uzdolnień żaków, którzy dzięki swojej pracy i zaangażowaniu uzyskują sukcesy w wybranej przez siebie dziedzinie, chcą się nadal rozwijać, posiadają wizję swojej dalszej pracy i potrafią wyznaczyć sobie cele do osiągnięcia.

O stypendium mogą ubiegać się osoby, które spełniają łącznie wszystkie wymogi formalne i merytoryczne. Wśród pierwszych wymienione zostały: stałe zameldowanie na terenie powiatu przasnyskiego, nieprzekroczony 28. rok życia, złożenie w terminie wniosku o przyznanie stypendium wraz z wymaganymi załącznikami. Natomiast drugie to: znaczący i powszechnie uznany dorobek na arenie krajowej i międzynarodowej w wybranej i realizowanej przez siebie dziedzinie działalności edukacyjnej, zdobycie tytułu laureata lub finalisty krajowych i zagranicznych konkursów, olimpiad, festiwali.

Stypendium przyznaje się na rok akademicki (na 10 miesięcy od października do lipca po 600,00 zł brutto miesięcznie, tj. 6.000,00 zł brutto w skali roku). W latach 2007-2019 ufundowano 31 stypendiów na kwotę 184.200,00 zł dla 17 studentów wybranych przez komisję stypendialną powołaną przez Zarząd Powiatu Przasnyskiego. Do 30 października br. osoby zainteresowane uzyskaniem stypendium powinny złożyć wniosek wraz z wymaganymi załącznikami w Starostwie Powiatowym w Przasnyszu w Wydziale Rozwoju, Promocji, Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu (II piętro, pokój 88). Regulamin i odpowiedni druk można pobrać bezpośrednio urzędzie lub z BIP starostwa: www.bip.powiat-przasnysz.pl/dokumenty.

eprasa.pl de2b17e7b9

POWIAT PUŁTUSKI

Powiat nauczycielom i pracownikom oświaty

Powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej odbyły się 11 października w sali rekreacyjnej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Tradycyjnie były słowa uznania, życzenia, kwiaty, nagrody starosty i dyrektorów placówek oświatowych.

Nagrody Starosty Pułtuskiego otrzymali: Anna Krystoszyk – nauczycielka języka polskiego z Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi, Adam Byszewski – nauczyciel z Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego, Ilona Dynak – pedagog w Zespole Szkół im. Bolesława Prusa i Eliza Kędzierska – nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Starosta Jan Zalewski podkreślił znaczenie zawodu nauczyciela

Starosta Jan Zalewski podkreślił znaczenie zawodu nauczyciela, zwłaszcza w obliczu zachodzących w edukacji zmian. W imieniu swoim, Zarządu i Rady Powiatu podziękował dyrektorom, nauczycielom i pracownikom oświaty „za wszystkie podejmowane działania, które mają na celu rozwój szkoły i wzmocnienie jej autorytetu". Życzył wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym, ciekawych pomysłów, wielu inspiracji oraz „ambitnych i szanujących wartość nauki uczniów".

Nagrody Starosty Pułtuskiego otrzymali:

Anna Krystoszyk – nauczycielka języka polskiego z Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi, Adam Byszewski – nauczyciel z Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego, Ilona Dynak – pedagog w Zespole Szkół im. Bolesława Prusa i Eliza Kędzierska – nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz.

Nagrody Dyrektora otrzymali:

Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi – nauczycielki Agnieszka Burczyńska (matematyka), Lidia Chymkowska (język angielski), Alina Dybowska (wychowanie fizyczne), Dorota Kowalska (biologia, chemia) oraz Bogusława Leszczyńska, sekretarz szkoły i Magdalena Ulatowska, pracownik obsługi; Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego – nauczyciele Dorota Majkowska (język polski), Jarosław Druchniak (język angielski), Jadwiga Budziszewska (historia, WOS) i Hanna Lewandowska oraz pracownicy administracji i obsługi Dorota Sójka i Jolanta Podlasińska; Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – nauczycielki Grażyna Sitek (matematyka), Barbara Grąbczewska (przedmioty gastronomiczne), Katarzyna Świerczewska (matematyka, chemia, fizyka) i Katarzyna Mierzejewska (język angielski), sekretarz szkoły Anna Kołakowska oraz pracownicy administracji i obsługi Sylwia Ostrowska i Aleksandra Ziółkowska; Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz – nauczyciele Marta Janiszewska-Bednarek, Joanna Czarnecka, Anna Napiórkowska, Monika Teresa Górska, Robert Cienkowski i Janusz Kurowski oraz księgowa Małgorzata Kozłowska i pracownicy administracji i obsługi Renata Makowska i Hanna Popowska; Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej – Jadwiga Woś, pedagog, terapeuta pedagogiczny i Agnieszka Zalewska, pracownik administracji i obsługi (łącznie 30 osób). Za ich pracę i zaangażowanie podziękowali im dyrektorzy: (odpowiednio) Anna Majewska, Anna Kmiołek-Gizara, Dorota Orłowska, Aldona Iniarska i Agnieszka Kowalska.

Wszystkim nagrodzonym pogratulowali: starosta Jan Zalewski i wicestarosta Beata Jóźwiak oraz zaproszeni goście, w tym przedstawiciele związków zawodowych i rodziców. Uczestnicy uroczystości obejrzeli program artystyczny w wykonaniu uczniów i wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i zostali zaproszeni do rozmów przy kawie i poczęstunku.

IK

Konsultacje społeczne dla organizacji

Zarząd Powiatu w Pułtusku 27 września postanowił przeprowadzić konsultacje społeczne dotyczące projektu uchwały Rady Powiatu w Pułtusku w sprawie Programu współpracy Powiatu Pułtuskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi uprawnionymi podmiotami na rok 2020.

Do udziału w konsultacjach uprawnione są organizacje pozarządowe i podmioty, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, mające swoją siedzibę lub prowadzące działalność na terenie powiatu pułtuskiego. Konsultacje potrwają do 18 października. Zainteresowani wyrażają opinię i proponują zmiany w Programie Współpracy na formularzu konsultacji, którego wzór stanowi załącznik do uchwały Rady Powiatu (formularz dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Pułtusku www.bip.powiatpultuski.pl, na stronie internetowej www.powiatpultuski.pl oraz w Wydziale Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Pułtusku ul. Daszyńskiego 19 pokój nr 60).

Wypełniony formularz konsultacji należy do 18 października dostarczyć w godzinach pracy urzędu do kancelarii Starostwa Powiatowego w Pułtusku, przesłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Pułtusku ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11 06 – 100 Pułtusk lub pocztą elektroniczną na adres: pczk@powiatpultuski.pl. Na kopercie lub w tytule e-maila należy wpisać: KONSULTACJE: „Program Współpracy na rok 2020".

IK

Ulica Białowiejska w Pułtusku

Podpisali umowę na rozbudowę drogi

9 października starosta Jan Zalewski i wicestarosta Beata Jóźwiak podpisali umowę pomiędzy powiatem pułtuskim a wybraną w przetargu firmą Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk z Kacic na rozbudowę ul. Białowiejskiej w Pułtusku – odcinka drogi powiatowej nr 3431W.

Zadanie obejmuje wykonanie: nowej nawierzchni jezdni, poboczy z kruszywa, chodnika na obszarze zabudowanym miasta do ulicy Zielona Dróżka, nowych zjazdów, przebudowę przepustu pod drogą, renowację rowów odwadniających na odcinku od granicy miasta do początku obszaru zabudowanego. Prace będą prowadzone na odcinku od km 1+088,32 do km 2+659,35 w Pułtusku w ulicy Białowiejskiej. Wartość inwestycji wyniesie 2.320.000,00 zł brutto. Powiat uzyskał na nią dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości do 2.012.000,00 zł. Roboty drogowe mają potrwać do końca II kwartału 2020 r. **SP**

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Starosta Jan Zalewski i wicestarosta Beata Jóźwiak podpisali umowę pomiędzy powiatem pułtuskim a wybraną w przetargu firmą Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk z Kacic

eprasa.pl de2b17e7b9

Krótka przygoda w Pucharze

AZS UW Warszawa – Jurand Ciechanów 42:24 (27:13)

Jurand: Damian Zjadewicz, Adam Mirzejewski 1, Damian Skowroński – Sławomir Dmowski, Mariusz Balcerzak, Piotr Wiszowaty 3, Damian Rutkowski 1, Piotr Ruszkowski 2, Michał Królikowski 2, Bartosz Smoliński 4, Dominik Staniszewski 2, Dawid Potępa, Sebastian Dobrzyniecki 4, Damian Tobolski, Patryk Dębiec 4, Krzysztof Szuba 1

Przerwa w rozgrywkach ligowych wcale nie oznaczała dłuższego odpoczynku dla zawodników Juranda. W ubiegłą środę zespół z Ciechanowa przystąpił do rozgrywek Pucharu Polski. Dla zespołu Arkadiusza Chełmińskiego pucharowa przygoda zakończyła się wyjątkowo szybko.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Damian Zjadewicz, bramkarz Juranda miała w Warszawie pełne ręce roboty

W stolicy goście doznali dotkliwej porażki z pierwszoligową drużyną grupy „C", zajmującą obecnie trzecie miejsce. Warszawianie dość szybko zakomunikowali przyjezdnym, kto będzie dzielił i rządził tego dnia na parkiecie.

Niemal każda akcja w ofensywie przynosiła gospodarzom zdobycz bramkową. Już do przerwy miejscowi wypracowali sobie 14 bramek przewagi. Przy tak dużym prowadzeniu, gra w drugiej połowie uspokoiła się, a co za tym idzie trochę bardzie wyrównała. Kilka razy skutecznymi interwencjami wykazał się bramkarz Juranda Damiana Zjadewicza. Na niewiele się to jednak zdało, bo warszawianie byli po prostu o klasę lepsi.

19 października ciechanowianie zagrają na wyjeździe z liderem I ligi Warmią Olsztyn.

lew

Sporo pracy przed młodzieżą

Jurand Ciechanów – Uniwersytet Radom 26:26 (11:13) <29:31>

Jurand: Damian Skowroński – Igor Stępkowski 7, Jakub Tokarski 1, Hubert Jaroszewski 1, Dominik Smoliński, Piotr Wiszowaty 6, Kacper Pawikowski 1, Kacper Jóźwiak, Piotr Cywiński, Adrian Kamiński, Maciej Karwowski 1, Hubert Malinowski 9

Niezbyt udany początek rozgrywek zaliczyli juniorzy Juranda grający w lidze warszawsko-mazowieckiej. Po zaciętej rywalizacji w premierowym meczu z radomianami w kolejnym starciu zespół z Ciechanowa nie dorównywał przeciwnikom z warszawskiej Agrykoli.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Skrzydłowy Igor Stępkowski jaśniejszym punktem drużyny

W premierowym meczu z Uniwersytetem Radom ciechanowianie występowali w roli gospodarzy, mimo tego już po siedmiu minutach przegrywali 1:5. Po nieudanym początku podnieśli się, przejęli inicjatywę i strzelili rywalowi sześć bramek z rzędu, co pozwoliło im wyjść na pierwsze prowadzenie.

Po przerwie gra się wyrównała, z lekką przewagą przyjezdnych. W 46. minucie przy trzybramkowym prowadzeniu gości sprawy w swoje ręce wziął Hubert Malinowski, który strzelił trzy bramki, doprowadzając do remisu po 20. Kiedy wydawało się, że nasi kontrolują wydarzenia na boisku, w 55. minucie Damian Skowroński nieprawidłowo w polu gry zablokował gracza rywali, za co sędziowie zgodnie z nowymi przepisami ukarali go czerwoną kartką. Między słupkami stanął zawodnik z pola, ponieważ Jurand nie miał na ławce rezerwowego bramkarza.

Goście wykorzystali nadarzającą się okazję i dwie minuty przed końcem ponownie odskoczyli naszym zawodnikom. W przeciągu dwóch minut na listę strzelców wpisali się Hubert Jaroszewski, Piotr Wiszowaty oraz Igor Stępkowski i w regulaminowym czasie gry mecz zakończył się remisem 26:26. W tej sytuacji sędziowie podyktowali rzuty karne, w których lepsi okazali się goście, wygrywając 31:29. W bramce Juranda w dalszym ciągu stał zawodnik z pola.

Agrykola Warszawa – Jurand Ciechanów 43:33 (20:16)

Jurand: Damian Skowroński – Igor Stępniewski 7, Jakub Tokarski 4, Hubert Jaroszewski 2, Dominik Smoliński 6, Piotr Wiszowaty 4, Adrian Kamiński 1, Hubert Malinowski 9

W wyjazdowym meczu z Agrykolą Jurand zagrał poniżej oczekiwań, wyraźnie przegrywając 10 bramkami i nie zostawiając w stolicy dobrego wrażenia. W drugiej połowie na parkiecie dominowali niepodzielnie gospodarze, co przełożyło się na końcowy wynik. Podopieczni Damiana Tobolskiego zajmują obecnie przedostatnie siódme miejsce w tabeli. Czeka ich dużo pracy i będą potrzebowali zapału, by dorównać warszawskiej drużynie w rewanżu.

lew

Olimpijczycy walczyli w Białymstoku

W ostatni weekend w Białymstoku odbyły się techniczne mistrzostwa Polski w taekwondo olimpijskim. W zawodach wzięło udział pięcioro zawodników TKKF Promyk Ciechanów.

Na Podlasiu swoje umiejętności prezentowali: juniorki Alicja Laskowska i Oliwia Raszyńska, juniorzy młodsi Rafał Płoski i Adrian Roszkowski oraz młodziczka Katarzyna Płoska.

W zawodach bardzo dobrze wystartowały podopieczne Pawła Nałęcza dziewczęta Alicja Laskowska i Katarzyna Płoska, które wywalczyły złote medale i tytuły krajowych mistrzyń w swoich kategoriach. Junior młodszy Rafał Płoski zdobył srebrny medal. Pozostałym zawodnikom z Ciechanowa nie udało się awansować do strefy medalowej.

Klub Promyk w klasyfikacji drużynowej wywalczył 2. miejsce, zdobywając 21 punktów w ramach ogólnopolskiego systemu sportu młodzieżowego.

erM

FOT. ARCHIWUM

Kadra ciechanowskiego Promyka w Białymstoku

Kwartał brydżystów

W Ciechanowskim Związku Brydża Sportowego zakończył się kwartalny cykl rozgrywek. Dotychczas rozegrano 12 turniejów. Rywalizacja jak zwykle była zacięta, a kwartalne „podium" utworzyli (obok nazwisk wyniki punktacji długofalowej): Wojciech Palmowski (100 PDF), Paweł Wróblewski (96 PDF), Marian Rutkowski i Jerzy Sadowski (ex aequo 94 PDF).

Poniedziałkowe turnieje stanowią stały element kalendarza brydżystów. W zakończonym cyklu wzięło udział łącznie 52 zawodników reprezentujących nie tylko Ciechanów, ale także Przasnysz, Nasielsk i Płońsk.

Więcej informacji na stronie: www.brydz.ciechanow24.pl.

erM

FOT. ARCHIWUM

Zwycięzcy cyklu oraz jego fundator Andrzej Kosuda wraz z najlepszymi zawodnikami trzeciego kwartału i prezesem CZBS

Góry mu nie straszne

Marek Dzięgielewski z Klubu Biegacza im. Piotra Sękowskiego w Płońsku, wciąż pozostaje w wyśmienitej formie. W ciągu miesiąca zdobył dwa medale rangi mistrzowskiej.

Zaczęło się od brązu na 10000 m podczas mistrzostw Europy w Wenecji. Teraz przyszedł czas na srebrny medal mistrzostw świata w biegu górskim również we Włoszech. Mieszkaniec Dłużniewa umiejętnie rozłożył siły na dystanie 10.9 km i spokojnie wyprzedzał kolejnych rywali. Trasa w wielu miejscach była bardzo kręta wymagała od zawodników świetnego przygotowania. Polak medal z najcenniejszego kruszcu przegrał o 40 sek. kończąc bieg w czasie 00:57:13 w stawce ponad 100 biegaczy.

Paw

eprasa.pl de2b17e7b9

Liga okręgowa

Żbik złapany, rozbity Kryształ

Futboliści z Bieżunia w tym sezonie przez chwilę przewodzili ligowej tabeli. O tym, że liderowanie nie jest proste, przekonali się po kilku kolejkach. Nadal świetnie radzą sobie w meczach z zespołami zajmującymi wysokie miejsca w okręgówce. Przed tygodniem Wkra zatrzymała Narew Ostrołękę, a w sobotnie popołudnie znalazła sposób na Żbika Nasielsk.

Spotkanie nie ułożyło po myśli podopiecznych Roberta Piotrowskiego. Wynik otworzył szybki Michał Ernest. A gdy do siatki trafił Łukasz Zalewski, wydawało się, że wynik konfrontacji został rozstrzygnięty. Bieżunianie jednak nie rezygnowali i po kontaktowym trafieniu uwierzyli w swoje możliwości. Kolejne ataki przyniosły efekty. W 88. minucie Łukasz Betlejewski doprowadził do wyrównania.

W Glinojecku odbył się mecz na szczycie. Kryształ chciał pokonać konkurentów z Ostrołęki, co mogłoby mu przynieść awans na podium ligowej tabeli. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna dla zespołu Włodzimierza Kownackiego. Po premierowej partii gospodarze przegrywali już 0:3. Po przerwie przeciwnicy dołożyli kolejnego gola. Glinojecczanom pozostało już tylko ratowanie honoru, co się udało za sprawą Krzysztofa Kopcińskiego.

FOT. RM

Derby powiatu mławskiego

Ostatnia w tabeli Sona nie była w stanie przeciwstawić się drużynie z Troszyna. Skończyło się na kolejnym dwucyfrowym pogromie. Bramkarz z Nowego Miasta skapitulował aż dziesięciokrotnie.

Piasecki w Strzegowie

W ubiegłym tygodniu poważne zmiany zaszły w obozie GKS-u Strzegowo. Pawła Taranowskiego zastąpił ciechanowianin Tomasz Piasecki, w ubiegłym sezonie pracujący w MKS Ciechanów. Mimo kłopotów kadrowych strzegowianie zagrali przeciwko Mławiance najlepsze zawody w rozgrywkach. Punktów to nie przyniosło, jednak parokrotnie udało się nastraszyć defensywę mławian. Szymon Sikorski trafił do siatki, a Maciej Warecki w słupek (mławianie wybili piłkę także z linii bramkowej).

Dariusz Przebierała zdobył jedną z bramek dla MKS Ciechanów w Szydłowie

Kolejnym rywalem Mławianki będzie Iskra Krasne. Gracze z powiatu przasnyskiego zdołali przerwać serię pięciu porażek z rzędu. Na własnym terenie poradzili sobie z Tęczą Ojrzeń, o co zadbał m.in. Daniel Malinowski, który w bieżących rozgrywkach zdobył już dziewięć bramek.

Do rywalizacji z MKS-em Ciechanów ekipa z Szydłowa przystąpiła bez bramkarza Przemysława Węgierskiego. Z konieczności między słupkami musiał stanąć zawodnik grający na co dzień w polu. Eksperyment skończył się fatalnie dla Korony. Ciechanowianie zdobyli sześć bramek, autorem dwóch był Paweł Kowalkowski. Drużyna Leszka Geska wygrała trzeci mecz z rzędu i po kiepskim początku zaczyna systematycznie kompletować punkty. Ciechanowianie w przyszły weekend zagrają u siebie z sąsiadującą z nimi w tabeli Wkrą Bieżuń.

GP

10. kolejka (12-13 października): Strzegowo – Mławianka 1:3 (S. Sikorski – S. Masiak, M. Rogalski, D. Lemanek z karnego), Iskra – Tęcza 4:1 (D. Malinowski 2, P. Kuligowski, J. Rupiński dla Iskry), Sona – Troszyn 0:10, Korona – Ciechanów 1:6 (K. Kłos – P. Tosik, M. Firek, D. Przebierała, M. Pocieżnicki, P. Kowalkowski 2), Wkra – Żbik 2:2 (G. Barski, Ł. Betlejewski – M. Ernest, Ł. Zalewski), Kryształ – Narew 1:4 (K. Kopciński - P. Olesiński 2, K. Jastrzębski 2), Mazowsze – Ostrovia 0:2 (P. Zacheja, D. Wilczewski), Pokrzywnica – PAF 1:5 (P. Wypszyński 3, M. Rutkowski, B. Gołaszewski dla PAF)

11. kolejka (19-20 października): PAF – Strzegowo, Ostrovia – Pokrzywnica, Narew – Mazowsze, Żbik – Kryształ, Ciechanów - Wkra, Troszyn – Korona, Tęcza – Sona, Mławianka - Iskra

Klasyfikacja strzelców: 15 – Przemysław Olesiński (Narew), 10 - Kamil Jastrzębski (Narew), 9 - Daniel Malinowski (Iskra), 8 - Michał Dzięgielewski (Wkra)

TABELA

1. Mławianka Mława	10	26	39:15
2. Narew Ostrołęka	10	24	41:17
3. KS CK Troszyn	10	22	32:9
4. Ostrovia Ostrów Mazowiecka	10	22	24:12
5. Żbik Nasielsk	10	21	20:12
6. Kryształ Glinojeck	10	19	32:15
7. Wkra Bieżuń	10	17	19:16
8. MKS Ciechanów	10	15	23:16
9. PAF Płońsk	10	15	20:13
10. GKS Pokrzywnica	10	11	16:31
11. Korona Szydłowo	10	10	21:25
12. Iskra Krasne	10	9	21:27
13. Tęcza Ojrzeń	10	9	18:31
14. Mazowsze Jednorożec	10	6	12:41
15. GKS Strzegowo	10	4	10:27
16. Sona Nowe Miasto	10	1	8:49

A-klasa

Cios dla Sochocina

Ostatnia w tabeli Wkra Sochocin postarała się o wzmocnienie swojej drużyny. W sobotnim pojedynku zadebiutował w jej szeregach Jan Cios. Ten... 46-letni obrońca ma w dorobku m.in. 54 spotkania na poziomie ekstraklasy.

Doświadczenie, a przede wszystkim umiejętności Ciosa przydały się już w 9. minucie domowej rywalizacji z beniaminkiem z Radzanowa. Dokładne podanie nowego piłkarza Wkry wykorzystał Mateusz Żulewski.

Outsider zaczął obiecująco, ale radzanowianie dość szybko się otrząsnęli. W głównej roli wystąpił niezawodny Daniel Ziółkowski (dwukrotny z rzędu król strzelców B klasy). Najpierw wykorzystał dwa rzuty karne, a potem przymierzył precyzyjnie z wolnego.

Wydawało się, że Wkra w dalszym ciągu nie powiększy swojego dorobku punktowego. Ale Żulewski dołożył kolejną bramkę, a ostatnie słowo należało do Tomasza Końca i wspomnianego na wstępie Ciosa.

Na zwycięski tor wróciła Pełta Karniewo. Łatwo o sukces w domowej batalii z Bartnikiem Myszyniec nie było. Tym bardziej że czerwoną kartkę obejrzał Łukasz Jeż (to już czwarty kartonik w tym kolorze dla karniewian w bieżących rozgrywkach). Mimo gry w osłabieniu udało im się dowieźć skromne zwycięstwo.

Tej sztuki nie dokonała Konopianka. Wicelider objął prowadzenie, ale nie potrafił potwierdzić swojej przewagi w Długosiodle. Drużyna Krzysztofa Butryna zmarnowała kilka wybornych okazji, co zemściło się na nich w końcówce spotkania. Remis przyjęli z zadowoleniem nie tylko reprezentanci Wymakracza. Cieszył się lider z Raciąża, który nie potrafił wykorzystać okazji, by odskoczyć rywalom. W niedzielę Błękitni zremisowali na wyjeździe w Karolinowie. Najlepsze okazje zmarnowali Łukasz Szelągiewicz i Nazar Litun. Po strzale pierwszego futbolówka zatrzymała się na słupku.

GP

FOT. RM

Zawodnicy z Konopek nie wykorzystali szansy na przeskoczenie Błękitnych

9. kolejka (12-13 października): Pełta – Bartnik 2:1 (K. Strzelczak z karnego, P. Pszczółkowski – M. Szymański), Orzyc – Rzekunianka 1:1 (P. Roman – B. Pędzich), Orzeł – Krasnosielc 1:0 (M. Grodzki), Wkra S. - Wkra R. 4:3 (M. Żulewski 2, J. Cios, T. Koniec – D. Ziółkowski 3, w tym 2 z karnych), Konopianka – Wymakracz 1:1 (A. Łapuć – A. Duda), Korona – Błękitni 0:0, Wąsewo – Boruta 2:1 (M. Rychlik, A. Waracki – A. Juszczyk)

10. kolejka (19-20 października): Bartnik – Boruta, Błękitni – Wąsewo, Wymakracz – Korona, Wkra R. – Konopianka, Krasnosielc – Wkra S., Rzekunianka – Orzeł, Pełta - Orzyc

Najlepsi strzelcy: 11 - Daniel Ziółkowski (Wkra), 8 - Mariusz Borzykowski (Błękitni), Michał Dwużnik (Wkra R.), Maciej Szymański (Bartnik), 7 - Krzysztof Trzciński (Rzekunianka), Paweł Murawski (Wąsewo)

TABELA

1. Błękitni Raciąż	9	21	29:5
2. Konopianka Konopki	9	21	18:6
3. KS Wąsewo	9	19	20:12
4. Rzekunianka Rzekuń	9	17	27:11
5. Pełta Karniewo	9	15	18:28
6. Wymakracz Długosiodło	9	14	25:12
7. GUKS Krasnosielc	9	12	14:14
8. Korona Karolinowo	9	11	14:16
9. Bartnik Myszyniec	9	10	20:17
10. Orzeł Sypniewo	9	10	15:22
11. Wkra Radzanów	9	8	22:27
12. Boruta Kuczbork	9	7	11:20
13. Orzyc Chorzele	9	6	9:20
14. Wkra Sochocin	9	3	9:37

B-klasa

Orlęta coraz wyżej

Kolejny rywal musiał uznać wyższość kapitalnie dysponowanych futbolistów z Baboszewa. Cóż z tego, że reprezentanci Olimpu Ciechanów strzelili gola, skoro szybko stracili trzy. Na listę strzelców wpisał się m.in. niezawodny Marek Kornatowski.

Baboszewianie wywalczyli rzut karny już w 3. minucie, ale Sebastian Mak trafił tylko w słupek. Defensywa rywali skapitulowała w 18. minucie, gdy Paweł Bogdański wykorzystał dokładne podanie od Piotra Zjadewicza.

Goście szybko odpowiedzieli, ale Orlęta nie zamierzały dzielić się punktami. Kornatowski (jedenaste trafienie w rozgrywkach), a potem Kamil Gajewski zakończyli temat wyniku tego spotkania.

Przewaga drużyny z Baboszewa rośnie z każdą kolejką. Zarówno Opia Opinogóra, jak i Jutrzenka Unieck nie potrafią ustabilizować formy. W bezpośrednim pojedynku obu zespołów padł remis. Opia prowadziła już 2:1, jednak w 78. minucie Krystian Lewandowski doprowadził do wyrównania. Opia nie przegrała jeszcze meczu, ale do Baboszewa traci już cztery oczka.

Na trzecie miejsce wskoczyła Tamka Dzierzgowo. W środku tygodnia otrzymała walkowerem trzy punkty, ponieważ GKS Gumino wystawił do boju przeciwko ekipie z powiatu mławskiego zawodnika, który wcześniej otrzymał czerwoną kartkę, a w meczu przeciwko Tamce wystąpił pod innym nazwiskiem. Skończyło się na odebraniu punktu, karze finansowej dla klubu, pogrożono też trenerowi Damianowi Makowskiemu (rozważano odebranie mu licencji trenerskiej).

GP

7. kolejka (12-13 października): Orlęta – Olimp 3:1 (P. Bogdański, M. Kornatowski, K. Gajewski – P. Jurkiewicz), Opia – Jutrzenka 2:2 (- M. Wagner, K. Lewandowski), Tamka – Wkra C. 0:0, Gryf – Żak 2:0 (M. Jurkiewicz, S. Tereszkiewicz), Gladiator – Gumino 1:3

Spotkanie V kolejki: Tamka Dzierzgowo – GKS Gumino (na boisku 4:4) zweryfikowano jako walkower 3:0 dla Tamki

8. kolejka (19-20 października): Olimp – Gumino, Żak – Gladiator, Wkra C. – Gryf, Jutrzenka – Tamka, Orlęta - Opia

Najlepsi strzelcy: 12 – Marek Kornatowski (Orlęta), 6 - Sebastian Baczewski (Jutrzenka), 5 – Szymon Pawlak (Gladiator), Tomasz Dudziński (Tamka), Paweł Bogdański (Orlęta)

TABELA

1. Orlęta Baboszewo	7	21	30:7
2. Opia Opinogóra	7	17	17:10
3. Tamka Dzierzgowo	7	14	16:10
4. Jutrzenka Unieck	7	12	17:10
5. Olimp Ciechanów	7	9	8:9
6. Gryf Kownaty Żędowe	7	9	10:12
7. GKS Gumino	7	6	7:12
8. Gladiator Słoszewo	7	5	10:16
9. Wkra Cieksyn	7	4	5:23
10. Żak Szreńsk	7	1	3:14

eprasa.pl de2b17e7b9

IV liga

Demolka w Pułtusku

Nadnarwianka Pułtusk - MKS Przasnysz 0:5 (0:2)

Bramki: Witkowski 13, Kamiński 45 i 66, Sawczenko 85, Matusiak 89

Nadnarwianka: Antoniuk - Bobowski, Salwin, Jagielski, Śledzewski (52 Dziczek) - Karabin, Bałas (60 Cywiński), Bartczak (85 Młynarczyk), Cynt, Rembiejewski (70 Dzbański), Zalewski

Przasnysz: Przychodzki - T. Pragacz (75 Kosiorek), Grędziński, Borowiec, Kamiński - Witkowski (70 Matusiak), Słowik (85 Prusik), M. Pragacz, Rutkowski (75 Wróblewski), Olszewski (70 Smoliński) - Piasecki (80 Sawczenko)

To, co w ostatnich tygodniach wyprawia zespół z Przasnysza, przechodzi wszelkie oczekiwania kibiców. Drużyna Pawła Mazurkiewicza w każdej kolejce praktycznie demoluje swoich rywali. Ostatnią ofiarą przasnyszan była Nadnarwianka, która przed własnymi kibicami dała sobie wbić aż pięć bramek.

Początek rozgrywek przasnyszanie mieli jeszcze niemrawy. Zespół nie bardzo wiedział, jak chce grać po odejściu do Mławianki Dominika Lemanka, najlepszego strzelca ubiegłego sezonu. Z meczu na mecz drużyna z Makowskiej nabierała pewności siebie, co przekładało się na liczbę strzelonych bramek. Przed tygodniem MKS ośmieszył na własnym boisku lidera rozgrywek, wygrywając 4:0.

Kapitalną formę strzelecką zespół z Przasnysza utrzymał do ostatniej kolejki. Dla pułtuszczan pechowo zaczęło się już w 13. minucie. Akcję lewą stroną zapoczątkowali Tomasz Kamiński i Kamil Olszewski, a gdy piłka trafiła w pole karne, okazało się, że Dominik Witkowski musi jedynie dostawić tylko nogę, aby wpadła do bramki.

Kibice Nadnarwianki przez chwilę mogli mieć nadzieję, że szybko stracony gol zmobilizuje miejscowych do odrabiania straty. Pułtuszczanie grali jednak bez żadnego pomysłu, nie tworzyli żadnych konkretnych akcji pod polem karnym Przychodzkiego. Gdy wszyscy w Pułtusku wyczekiwali na gwizdek kończący pierwszą połowę, z rzutu wolnego celnie przymierzył Kamiński, odbierając gospodarzom resztki ochoty do gry.

W 66. minucie goście przeprowadzili najładniejszą akcję meczu, zakończoną techniczną „wcinką" Kamińskiego nad wychodzącym z bramki Antoniukiem. Kolejne akcje bramkowe należały do rezerwowych. W końcówce bramki dla przasnyszan zdobyli Kacper Sawczenko i Mateusz Matusiak.

Zespół trenera Mazurkiewicza w przyszły weekend zagra u siebie z Koroną Ostrołęka. Patrząc na ostatnie poczynania obu drużyn, wydaje się, że przasnyszanie nie powinni mieć większych problemów ze zdobyciem kompletu punktów. Pozostałe ekipy z czołówki czeka trudna rywalizacja między sobą, dlatego po następnej kolejce przasnyszanie mogą znacznie zbliżyć się do najlepszych zespołów ligi.

erM

FOT. ARCHIWUM

Patryk Piasecki (przy piłce) i Damian Słowik, dwójka młodzieżowców w zespole MKS Przasnysz

FOT. GP

Autor jedynego gola dla Wkry Adrian Bieńkowski

Nadal pod kreską

KS Łomianki - Wkra Żuromin 3:1 (0:0)

Bramki: Jadacki 57, Kielak 66, Majczyna 71 - Bieńkowski 89

Wkra: Ambrochowicz – Bieńkowski, Żelazny, Chojnacki, Hrusthskyi, Rzepkowski (43 Skolmowski), Kamiński, Koryto (79 M. Narewski), Kaźmierski (60 Karolewski), Mitura (79 Stopczyński), Śmigrodzki (68 Więckiewicz)

Wygrana w poprzedniej kolejce z Ożarowianką nie przyniosła większego przełamania w obozie żuromińskiej Wkry. Żaden marsz w górę tabeli nie miał miejsca. W Łomiankach podopieczni Macieja Grzybowskiego wyraźnie odstawali od gospodarzy.

W premierowej partii goście grali przyzwoicie. Mateusz Ambrochowicz nie narzekał na nadmiar pracy, na dodatek udało się zagrozić bramce podwarszawskiej ekipy. Swoich szans Wkra szukała w kontratakach. Po zagraniu od Tomasza Kamińskiego na bramkę popędził Bartłomiej Nowacki. I chociaż dogonił go obrońca, utrzymał się jeszcze przy piłce i próbował zagrać do nadbiegającego Damiana Koryto, ale ten został jednak zablokowany.

Druga połowa rozpoczęła od uderzenia Tomasza Kamińskiego z dystansu. Miejscowy bramkarz wypiąstkował próbę na rzut rożny. Dośrodkowanie z rogu boiska wylądowało pod nogami Bartosza Żelaznego, który strzelił, ale nad poprzeczką.

Zemściło się to w 57. minucie. Ambrochowicz źle obliczył lot futbolówki z rzutu rożnego, w efekcie czego w polu karnym Wkry powstało ogromne zamieszanie. Wykorzystał je Kacper Jadacki i z najbliższej odległości otworzył wynik konfrontacji.

W tym momencie defensywa Wkry pękła na dobre. Sytuacje sam na sam z golkiperem wygrali kolejno Michał Kielak i Aron Majczyna, co zadecydowało o wyniku spotkania. W końcówce meczu honorowego gola zdobył Adrian Bieńkowski.

GP

Korona rozbita

Korona Ostrołęka - Makowianka Maków Maz. 2:6 (0:4)

Bramki: Turek 75, Grabowski 86 - Majkowski 13 (k), 23 i 27 (k), Tyska 20, Matusiak 56, Zakrzewski 60

Makowianka: Stelmach (71 Gorzoch) – Kamil Pustoła, Piątek, Zakrzewski (68 Grabowski), Regulski, Matusiak (63 M. Tyska), J. Tyska, Krzysztof Pustoła, Koczara, Majkowski, Traczewski (75 Godlewski)

O tym, że Kamil Majkowski ma ogromny wpływ na zespół z Makowa Mazowieckiego, wiedzieli wszyscy od dawna. Udowodnił to już w kilku meczach bieżących rozgrywek. Nie inaczej było w Ostrołęce, gdzie najlepszy napastnik czwartej ligi skompletował hat-tricka.

Majkowski łączy szybkość i technikę z ogromną swobodą zdobywania bramek. Wystarczy mu niewiele miejsca, żeby oddać groźny strzał w stronę bramki przeciwników. Od najlepszego snajpera trener Michał Złotkowski rozpoczyna ustalanie składu. Po zwycięskim starciu z Nadnarwianką Pułtusk w wyjściowej jedenastce na mecz z Makowem zamiast Daniela Obłudki znalazł się Łukasz Regulski.

Szybko okazało się, że przeżywająca ogromne kłopoty (latem zmieniono w zasadzie cały skład) ekipa z Ostrołęki będzie tylko tłem dla makowian. Losy konfrontacji rozstrzygnęły się praktycznie w premierowej partii. W ciągu dwudziestu siedmiu minut futboliści z Makowa Mazowieckiego zdobyli aż cztery gole. Niezawodny Majkowski skompletował hat-tricka, wykorzystując dwa rzuty karne.

Po zmianie stron do strzelania włączyli się jeszcze Kacper Matusiak i Sebastian Zakrzewski. Wysokie prowadzenie zdemobilizowało zawodników na tyle, że w końcówce Korona zdobyła dwie bramki. Na dodatek w 88. minucie czerwoną kartkę obejrzał Marek Piątek.

GP

FOT. GP

Jedną z bramek dla Makowianki zdobył Sebastian Zakrzewski

10. kolejka (12-13 października): Drukarz – Mazovia 2:1, Ożarowianka – Pogoń II 0:1, Łomianki – Wkra 3:1, Podlasie – Huragan 1:1, Hutnik – Wisła II 3:0, Nadnarwianka – Przasnysz 0:5, Korona – Makowianka 2:6, Świt – Ząbkovia 1:3

11. kolejka (19-20 października): Ząbkovia – Drukarz, Makowianka – Świt, Przasnysz – Korona, Wisła II – Nadnarwianka, Wkra – Podlasie, Pogoń II – Łomianki, Mazovia - Ożarowianka

Najlepsi strzelcy: 10 – Kamil Majkowski (Makowianka), 8 - Wojciech Wocial (Mazovia), 7 - Paweł Giel (Hutnik), 6 – Karol Angielski (Wisła II), Konrad Cichowski (Ząbkovia), Mateusz Kowalski (Hutnik)

TABELA

1. Hutnik Warszawa	10	25	26:11
2. Drukarz Warszawa	10	24	19:7
3. MKS Przasnysz	10	20	26:7
4. Huragan Wołomin	10	20	19:11
5. Ząbkovia Ząbki	10	19	29:15
6. Mazovia Mińsk Mazowiecki	10	17	23:14
7. KS Łomianki	10	16	15:13
8. Pogoń II Siedlce	10	15	16:14
9. Makowianka Maków Maz.	10	14	23:25
10. Wisła II Płock	10	13	19:20
11. Nadnarwianka Pułtusk	10	10	13:17
12. Świt Starożreby	10	7	10:18
13. Podlasie Sokołów Podlaski	10	7	12:24
14. Korona Ostrołęka	10	6	10:21
15. Wkra Żuromin	10	5	16:32
16. Ożarowianka Ożarów Maz.	10	3	8:38

eprasa.pl de2b17e7b9

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Dom sitarza

O Biłgoraju

To miasto powiatowe w południowej części woj. lubelskiego położone jest malowniczo wśród terenów zielonych. Założone zostało przez zamożnego szlachcica Gorajskiego w XVI wieku, w miejscu, gdzie nie było żadnej osady, w celu rozwijania handlu i rzemiosła w regionie. Legenda mówi, że nazwa miejscowości wzięła się od skróconej formy nazwiska założyciela, który dzielnie bił się z pustoszącymi okolicę Tatarami. Na pamiątkę jednej ze zwycięskich bitew postawiono głaz, na którym wyryto napis: „Tu bił Goraj Tatarów". Z czasem niektóre litery się zatarły, a z pozostałych „bił Goraj" powstała nazwa miasta.

Przez lata rozwinęła się tu wąska, specyficzna dziedzina rzemiosła zwana sitarstwem, którym zajmowali się prawie wszyscy mieszkańcy. Upamiętnia je wykonany z piaskowca jedyny na świecie pomnik sitarza. Z sitarstwem związane było życie wielu pokoleń biłgorajczyków, kształtowało ono lokalne zwyczaje, tradycje i obrzędy. Działania wojenne i późniejsza gwałtowna urbanizacja spowodowały nieodwracalne zniszczenia w dawnej zabudowie miejskiej, zwłaszcza związanej z charakterystycznymi obiektami sitarskimi. Ocalała zaledwie jedna zagroda, dzisiaj znajdująca się w samym centrum miasta i stanowiąca otoczony sztachetowym płotem skansen in situ. W jego skład wchodzą drewniana chałupa z gankiem i czterospadowym dachem, spichlerz, dawna stajnia, wozownia i drewutnia. Wejście na podwórze prowadzi przez charakterystyczną pełną bramę i furtkę, zamknięte u góry dwuspadowym daszkiem z gontów. Czteroizbowa chałupa ma duże dzielone na dwanaście kwater okna, typowe dla dawnych domów biłgorajskich, ponieważ przynajmniej w jednej izbie znajdował się wymagający dobrego oświetlenia warsztat sitarski. Zarówno w chałupie, jak i w pozostałych budynkach zagrody, poza naturalnym wyposażeniem, są łuby, siatki z włosia, druciane, włosianki, pęki łozy, narzędzia i wyroby na różnym etapie wykonywania.

Warto również odwiedzić Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, prezentujące wśród innych ekspozycji wiele bardzo ciekawych elementów sztuki ludowej.

Strój biłgorajski

W rejonie Biłgoraju zachował się jeden z najbardziej archaicznych strojów ludowych, uznawany za typowo słowiański. Strój kobiecy składa się z białej lnianej koszuli i spódnicy, zdobionych jedynie czerwonym haftem o niepowtarzalnym wzornictwie. Zamężne kobiety nosiły skomplikowane nakrycie głowy. Była to hamełka, czyli krążek z łubu obciągnięty siatkowym czepkiem, na który zarzucano nadkrywkę – opadający na ramiona prosty płat płótna, zdobiony jedynie haftem przy krawędzi. Męski strój składał się z lnianej koszuli, płóciennych lub sukiennych portek, parcianki, czyli płóciennego płaszcza letniego i sukmany. W okresie zimowym wszyscy nosili kożuchy. Ozdobą kobiet były przekazywane z pokolenia na pokolenie korale. Mężczyźni nosili skórzane pasy ze sprzączkami, czterorożne czapki z pomponami zwane gamerkami oraz skórzane torby.

Sitarze biłgorajscy

Koliste narzędzia z dnem siatkowym o mniejszych lub większych oczkach niezbędne były w każdym gospodarstwie i zawsze musiały być pod ręką. Wszystkie służyły do oddzielania części drobniejszych od grubszych lub stałych od płynu. W każdym gospodarstwie było ich co najmniej kilka – mniejszych lub większych, o drobniejszych i grubszych oczkach i w zależności od tego różnie zwanych. Do przesiewania mąki, cedzenia płynów, oddzielania kożuchów na mleku lub twarogu od serwatki konieczne były drobne oczka i takie narzędzia zwano sitami. Przetaki służyły głównie do czyszczenia ziaren zbóż, a rzeszota – do przesiewania grochu i fasoli, ale każdy z tych przedmiotów używany był również do wielu innych celów: noszenia pośladu dla drobiu, zbierania zniesionych jajek albo zanieczyszczeń na powierzchni wody w wiadrze, do zbierania rzęsy dla kaczek, mycia owoców, warzyw, grzybów, do ich suszenia i wielu innych czynności.

Źródła podają, że pierwsi sitarze przywędrowali do Biłgoraja na początku XVII wieku z biednego, przeludnionego Mazowsza i znaleźli w tutejszych okolicach bardzo dogodne warunki do uprawiania tego rzemiosła. Leśne i bagienne obszary uniemożliwiały rozwój rolnictwa, za to dostarczały mnóstwa potrzebnych do produkcji sit drewna, łyka i łozy. W rezultacie w XVIII i XIX wieku Biłgoraj słynął w całej środkowej Europie z wyrobu sit i przetaków. Robione były w licznych warsztatach, w których zatrudnienie

Pomnik sitarza

znajdowali wszyscy lub prawie wszyscy członkowie rodziny. Do produkcji sit o niewielkich oczkach konieczne były siatki z włosia końskiego, które wyplatały kobiety na krosnach. Następnie mężczyźni oprawiali te siatki w darte z sosnowego drewna łuby. Przetaki miały siatki o większych okach z cienkich witek albo z dartego łyka lipowego, a największe oka miały rzeszota. Wyplataniem dla nich siatek często trudniły się dzieci. W Biłgoraju można obejrzeć zagrodę sitarską z warsztatem i wyposażeniem typowym dla tej grupy rzemieślników.

Sita, przetaki i rzeszota wyrabiano przede wszystkim w okresie zimowym, a w lecie i jesienią przygotowywano surowiec i półprodukty. Wiosną sitarze ruszali w świat ze swoimi wyrobami. Biedniejsi wędrowali od wsi do wsi, niosąc dziesiątki sit na własnych plecach. Bogatsi objeżdżali jarmarki, nawet poza granicami kraju, ze stertami setek, a nawet tysięcy produktów na wozach, a wracali często dopiero jesienią.

Sitarza nawet czarci do piekła nie wezmą

Pewnemu sitarzowi nagle się zmarło. Nie był przygotowany na przejście do wieczności, miał za to sporo grzechów na sumieniu, więc trafił do piekła. Zadowolony Belzebub kazał mu robić sita i dał za pomocnika diabła, który go pilnował i dostarczał mu wszystkich potrzebnych materiałów. Sitarzowi bardzo nie podobało się w piekle, ale musiał robić, co mu kazali. Pewnego razu zażyczył sobie od pomocnika farb, część włosia pomalował i utkał siatkę z wizerunkiem krzyża. Oprawił ją w łub, powiesił na ścianie i zaczął się modlić.

Kiedy zobaczył to diabeł pomocnik, wyskoczył z wrzaskiem jak oparzony. Przerażone diabły się zleciały, a Belzebub, klnąc siarczyście, nakazał im natychmiast wyrzucić sitarza z piekła i nigdy nie przyjmować żadnego innego.

Ciekawostki kulinarne

Słabe okoliczne gleby wpłynęły na tradycyjną kuchnię biłgorajską, która była oparta przede wszystkim na kartoflach, kaszy gryczanej, owocach leśnych oraz produktach mlecznych. Nawet przy wypiekaniu chleba do mąki dodawano mniej więcej połowę hreczki. Na szczególne okazje – np. pożegnania i powitania wędrujących sitarzy – przyrządzano z kaszy, gotowanych kartofli, białego sera lub twarogu, jajek i śmietany albo słoniny charakterystyczny wypiek zwany krupniakiem lub pierogiem biłgorajskim.

Dzisiaj pieróg stracił status świątecznego wypieku, można go prawie zawsze kupić w kilku biłgorajskich sklepach. Chociaż wytwarzany mechanicznie powstaje według dawnej receptury, ponieważ został wpisany na listę chronionych produktów tradycyjnych.

Wściekłe portki

Tak nazywano letnie spodnie lniane, powszechnie używane przez mieszkańców okolic Biłgoraja jeszcze w okresie międzywojennym. Szyte były ze zgrzebnego płótna, czyli takiego gorszej jakości, nićmi zawierającymi resztki zanieczyszczeń, głównie paździerzy. Powodowało to sztywność tkaniny, dokuczliwe swędzenie i uwieranie, stąd wzięła się ich nazwa. Co prawda, dolegliwości te ustępowały po kilkakrotnym praniu i maglowaniu, ale zazwyczaj spodnie rozlatywały się wcześniej…

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Rozbiór Mazowsza '39

Pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., wraz z tajnym protokołem zawierającym między innymi podział sfery interesów III Rzeszy i ZSRR na terenach Polski wzdłuż Narwi, Wisły i Sanu, nazywany jest często przez historyków IV rozbiorem Polski. Po korektach linii granicznej niemiecko-sowieckiej z końca września 1939 r. północne i większość wschodniego Mazowsza została wcielona do Prus Wschodnich, a na mocy zarządzenia Adolfa Hitlera z 8 października 1939 r. wydzielono obszar rejencji ciechanowskiej (Regierungsbezirk Zichenau), ze stolicą w Ciechanowie. Choć wspomniane miasto pod względem wielkości i liczby mieszkańców (ok. 14 tys.) znajdowało się wówczas na czwartym miejscu, po Płocku (ok. 33 tys.), Mławie (ok. 19,5 tys.) i Pułtusku (15,5 tys.), jednak jego centralne położenie zadecydowało o umieszczeniu właśnie w nim stolicy nowej jednostki administracyjnej. Przypomnijmy, że w granicach rejencji znalazło się 18 miast i 99 gmin, podzielonych na dziewięć powiatów: ciechanowski, makowski, mławski, ostrołęcki, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski i sierpecki.

Poza granicami rejencji ciechanowskiej znalazły się skrawki dawnego Mazowsza, które włączono do obszaru Generalnego Gubernatorstwa, między innymi Brok, Ostrów Mazowiecka, Wyszków. Z kolei leżąca na południe od Wisły część Mazowsza z Sochaczewem, Gąbinem i Gostyninem została wcielona do prowincji „Kraj Warty". Natomiast znaczna część Mazowsza wschodniego z Łomżą, a także powiatem kolneńskim i zambrowskim znalazła się w granicach tzw. Białorusi Zachodniej, stanowiącej część terenów anektowanych przez ZSRR. Po agresji Niemiec na Związek Radziecki w 1941 r. tereny te zostały wcielone do III Rzeszy jako część okręgu białostockiego.

Rozbiór Mazowsza jesienią 1939 r. dla polskich i żydowskich mieszkańców tego obszaru oznaczał nieuniknioną gehennę. Mianowanie przez Hitlera komisarzem Rzeszy do spraw umacniania niemczyzny Heinricha Himmlera, a także coraz bardziej dająca o sobie znać wszechwładza Ericha Kocha, nadprezydenta Prus Wschodnich, legła u podstaw wprowadzanej z całą brutalnością germanizacji terenów Mazowsza wcielonych do Rzeszy. Pierwsze aresztowania, egzekucje, wysiedlenia ludności polskiej i żydowskiej, Intelligenzaktion (represje wobec polskiej inteligencji), czy wreszcie wywózki na przymusowe roboty do Rzeszy, stały się wkrótce codziennością okupowanego Mazowsza. Wszystko, co kojarzyło się z polskością północnego Mazowsza, zaczęło powoli znikać z przestrzeni publicznej. Na wiele lat Ciechanów stał się Zichenau, Płock przemianowano na Schröttersburg, Mławę - na Mielau, Pułtusk - na Ostenburg, Przasnysz - na Praschnitz, Maków - na Mackein, Ostrołękę - na Scharfenwiese, Płońsk - na Plöhnen, a Sierpc - na Siechelberg. Natomiast takie miejscowości, jak Działdowo, Pomiechówek czy Treblinka zaczęły kojarzyć się wielu przede wszystkim z miejscami kaźni ludności mazowieckiej.

Nie lepiej było w sowieckiej sferze okupacyjnej Mazowsza. Mieszkańcy tych terenów poddani zostali bowiem założeniom radzieckiej polityki ludnościowej opartej na totalnym systemie represji, wspieranym rozbudowaną indoktrynacją, a zmierzającą do „oczyszczenia" zajętych terenów z przeciwników nowej władzy oraz wzmożonej sowietyzacji społeczeństwa, administracji, gospodarki i kultury. I tu również dość szybko rozpoczęto aresztowania przedstawicieli ziemiaństwa, pracowników administracji państwowej, funkcjonariuszy policji i straży granicznej, a także polityków z partii „kontrrewolucyjnych". W lutym 1940 r. przystąpiono natomiast do masowych deportacji ludności polskiej z terenów wschodniego Mazowsza w głąb Związku Radzieckiego, głównie na Syberię i do Kazachstanu. A wszystko to było następstwem wcielania w życie paktu Ribbentrop-Mołotow, tego ciągle odczuwalnego w skutkach rozbioru Mazowsza sprzed 80 lat.

eprasa.pl de2b17e7b9

HUMORESKI PONURE

nowakowska.pl

Każdemu według zasług

W piątek jedenastego października minister Cegieła obudził się nieco później niż zwykle. Przeciągnąwszy się z błogością, westchnął następnie głęboko, aby jak co rano dotlenić swoje narzędzie pracy, czyli mózg. Wtedy to poczuł. Coś mu przeszkadzało, rozdrażniało na ciele i na duchu, rzucało jakiś niewyraźny cień, chociaż za oknem wstał już piękny, złocisty dzionek.

Minister stęknął i zakwękał, szukając źródła tego dyskomfortu. Czuł się tak, jakby uwierał go w tyłek ostry okruch na prześcieradle albo jakby jakaś nieduża zadra w sercu obudziła się wraz z nim i teraz rosła. Pomacał się tu i ówdzie, nie znajdując wyjaśnienia. Może śnił mi się jakiś koszmar – pomyślał. Sen mara, bóg wiara – pocieszył się, naciągając gacie.

Pragnąc poczuć się lepiej, pogłaskał z czułością swoje ego, ale kiepski nastrój nie chciał go opuścić.

Na domiar złego nadepnął sobie na odcisk lewej stopy i zasyczał przez zęby, spoczywające jeszcze w szklance na nocnym stoliku.

I nagle, w jaskrawym rozbłysku pamięci, powróciły doń wczorajsze udręki ducha i zrozumiał, że może poczuć się już tylko gorzej. To nie był koszmarny sen. Ona naprawdę dostała literackiego Nobla, ta Tokarczuk, czy jak jej tam.

Minister poczuł, że robi mu się słabo na myśl, że będzie musiał przeczytać te wszystkie książki, które – jak na jego gust – w ogóle się do czytania nie nadają. Raz, że trudne w słowach. Dwa, że nudne. Trzy, że nie wiadomo o czym, ale pewne jest, że obrażają uczucia patriotyczne, religijne i w ogóle wszystkie uczucia, jakie można mieć, będąc prawdziwym Polakiem.

Trudno – westchnął Cegieła i uronił łzę. To będzie długa, trudna i ponura jesień. Odchrząknął, skrzyżował palce i zaczął ćwiczyć znienawidzoną frazę:

- Jesteśmy dumni z naszej polskiej noblistki.

Tfu, tfu, tfu – splunął przez lewe ramię.

***

- To powinno dostać Nobla – powiedziałam do Krzyśka gdzieś w połowie czwartego rozdziału. Akurat zaczęłam czytać „Biskup Sołtyk pisze list do nuncjusza papieskiego". Biskup Kajetan Sołtyk zastawił swoje biskupie insygnia u żytomierskich Żydów, żeby spłacić karciane długi. Teraz szuka rozwiązania swojego problemu. Jeszcze nie wiem, do czego może się posunąć zdesperowany pasterz-hazardzista. Ale czuję niepokój. Coś się rodzi, coś niedobrego czai się wśród zwyczajnych słów...

Czasem tak jest, że czytasz i po prostu wiesz, że czytasz coś wyjątkowego. Tak było z „Księgami Jakubowymi".

Wcześniej pochłonęłam ze smakiem „Matkę Makrynę" Dehnela i myślałam, że dłuuuugo przyjdzie mi czekać na równie obfitą ucztę literacką.

Ale zaraz pokazała się nowa Tokarczuk i przepadłam dla świata na dłużej. Pełny tytuł tej powieści brzmi „Księgi Jakubowe albo Wielka podróż przez siedem granic, pięć języków i trzy duże religie, nie licząc tych małych".

To była naprawdę długa i daleka podróż, z której wróciłam mądrzejsza.

***

Ledwie wybrzmiały prorocze słowa genseka Kaczyńskiego o piętnowaniu nieprawomyślnych elit, a już czołowa tych elit przedstawicielka została napiętnowana przez Akademię Szwedzką.

Nic bowiem nie dzieje się ot tak sobie, chociaż wiele zdarzeń udaje przypadek dla zabawy.

No cóż, zdarza się. Jak zwykle nie w porę i nie temu, komu by się życzyło, i nie tak, jak chciałoby się, żeby było.

Jest to jednak rozdanie prawe i sprawiedliwe, ze wszech miar adekwatne do zasług i osobniczego etapu rozwojowego:

Pan Kaczyński za swoje wystąpienie w Sosnowcu otrzymał czekoladowy pistolet, a Olga Tokarczuk za swoje pisanie – literacką Nagrodę Nobla.

Każdemu według zasług.

ANNA MARIA NOWAKOWSKA

Iza i przeciw

Noblistka i… Wenecja Mazowsza

Piąty reprezentant naszego kraju, a pierwszy w obecnym stuleciu, druga Polka, piętnasta kobieta uhonorowana tą nagrodą – Olga Tokarczuk zdobyła literackiego Nobla za „wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją prezentuje przekraczanie granic jako formę życia". Akademia Szwedzka za najbardziej znaczące dzieło, „opus magnum" polskiej pisarki uznała wydane kilka lat temu „Księgi Jakubowe", których bohaterem jest Jakub Lejbowicz Frank (Jaakow ben Juda Lejb), „charyzmatyczny przywódca XVIII-wiecznej sekty, uważany przez współwyznawców za Mesjasza, próbujący zjednoczyć żydów, chrześcijan i muzułmanów", „człowiek o wielu twarzach: mistyk, buntownik, ale też manipulator", widziany z perspektywy różnych osób. Tematem powieści stają się jego tajemnicze losy na tle „bogatej panoramy niemal zapomnianego rozdziału historii Europy".

„Księgi Jakubowe", przyznaję, przede mną. Za mną inne książki Olgi Tokarczuk. Niektóre ich fragmenty, jak opowiadań z tomu „Gra na wielu bębenkach", czytałam kilkakrotnie, delektując się językiem. Czy ich akcja działa się w Pułtusku? Nie przypominam sobie. Czyżby do Wenecji Mazowsza przyjechał za to ww. Jakub Frank? Nie sądzę, tym bardziej że za czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej Pułtusk jako miasto biskupie uzyskał przywilej „de non tolerandis Judaeis" (łac. przywilej nieakceptowania Żydów), zniesiony dopiero w 1802 r. Wiadomo natomiast, że Frank miał swoich zwolenników w jednym z najstarszych miast leżących na pograniczu ziemi lwowskiej i Podola, nazywanym Wenecją, ale Galicyjską – Busku. Rabin buski przeszedł nawet uroczyście na katolicyzm w katedrze warszawskiej w 1759 r., przyjął imię i nazwisko Piotr Jakubowski oraz został nobilitowany. Ze względu na poparcie, jakiego udzieliła część Żydów buskich Frankowi, król August III wyznaczył Busk jako jedno z głównych miast frankistów w Koronie (portal Wirtualny Sztetl). Nie wiadomo jednak, czy sam Frank gościł w Wenecji Galicyjskiej, choć mógł. Tak samo jak mógł odbyć podróż do Wenecji we Włoszech.

Skoro nie główny bohater „Ksiąg Jakubowych" to kto lub co łączy noblistkę z Pułtuskiem? Tajemnicza Kummernis-Wilgefortis, portugalska królewna męczennica, a właściwie hagiograficzna opowieść o tej świętej, nie-świętej, „kobiecie z brodą", zawarta w powieści „Dom dzienny, dom nocny". Nie spodziewałam się, że kilka lat po lekturze tej książki odnajdę wizerunek Wilgefortis nie na Śląsku, lecz na Mazowszu, nie rzeźbę, jaką znajduję, będąc na wycieczce w sanktuarium w śląskich Wambierzycach, główna bohaterka ww. powieści, lecz obraz, w dodatku przedstawiający Wilgefortis czekającą na ukrzyżowanie, tuż przed śmiercią, co należy do rzadkich ikonograficznych jej przedstawień; częściej ukazywano ją wiszącą na krzyżu. W pierwszej chwili namalowana centralnie postać przywodzi na myśl Jezusa Chrystusa ze względu na pociągłą twarz, wąsy i brodę. Ale postać ma kobiece kształty, podkreślone strojem, nieduże delikatne dłonie, bujne, sczesane do tyłu włosy, a na głowie koronę. Pełna łagodności i spokoju twarz i wzniesione do góry ręce z otwartymi dłońmi sugerują zaufanie do Boga i powierzenie mu siebie. W lewym górnym rogu obrazu widnieje napis: „Święta Wilgefortis/patronka zdesperowanych". Obraz ufundował biskup płocki Andrzej Stanisław Kostka Załuski (1695-1758) jako wotum za cudowne uzdrowienie. Kult świętej w Kościele katolickim w Polsce został zawieszony w 1969 r. Pozostał po nim ukryty za zasłoną obraz w jednej z kaplic w pułtuskiej bazylice kolegiackiej. Opisał go, ukazując postać Frasobliwej, jak nazywano Wilgefortis, historyk dr hab. Radosław Lolo w zbiorze „Pułtuskie osobliwości".

Czy noblistka zdaje sobie sprawę ze związku z Wenecją Mazowsza, nie wiem. Może odwiedzi Pułtusk, z którym pośredni związek miała też Wisława Szymborska, co jest tematem na inną opowieść.

IZABELA KOBA

HOROSKOP

BARAN
Najbliższy tydzień upłynie, nim się spostrzeżesz. Rozmowy z rodziną, spotkania z przyjaciółmi, wir towarzyskiej zabawy - wszystko to pochłonie cię do tego stopnia, że zapomnisz o upływającym czasie. Nie dawaj z siebie jednak więcej, niż musisz.

BYK
Może zastanowiłbyś się nad zmianą swego image? Inne uczesanie czy styl ubierania się lub makijażu mogłyby znacznie poprawić nie tylko twój wygląd, ale i samopoczucie. Na pewno nie zaszkodziłoby zasięgnięcie porady u specjalisty.

BLIŹNIĘTA
Jeśli pragniesz pretendować do rangi najlepszych, musisz nauczyć się obchodzić z ludźmi we właściwy i rozsądny sposób. Nie wolno ci ani zbytnio im pobłażać, ani też pozwalać na zbyt dużo. Przesada nie jest wskazana w żadną stronę, znajdź więc jakiś "złoty środek" i stosuj go.

RAK
Czujesz się podenerwowany i niespokojny, choć nie ma ku temu żadnej racjonalnej przyczyny. Twoje obawy są całkiem płonne - załatwiłeś wszystko, jak mogłeś najlepiej, czego więc jeszcze chcesz? Chyba trochę przesadzasz.

LEW
Czy nie przeceniasz swych sił? Należy ci się chwila odpoczynku, a ty tylko gonisz z pracy do pracy. Dlaczego tak mało cenisz własne zdrowie? Pamiętaj, że ono liczy się przede wszystkim.

PANNA
Przyjacielska rada jest ci teraz ogromnie potrzebna, gdyż zupełnie nie wiesz, jak uporać się ze swym problemem. Licz na kogoś z kręgu współpracowników, nie spodziewaj się natomiast pomocy ze strony najbliższych.

WAGA
Będziesz teraz musiał wybrać między dwiema, równie pociągającymi możliwościami podjęcia pracy. Będzie to dość trudne, ale konieczne, jeśli chcesz naprawdę do czegoś dojść. Zastanów się, i szybko podejmij decyzję.

SKORPION
Choć nie wszystko potoczy się według planu, nie uznasz tego tygodnia za stracony. To czym się teraz zajmujesz, może przynieść w przyszłości duży zysk, włóż więc w pracę więcej zaangażowania i czekaj cierpliwie.

STRZELEC
Masz już dosyć kłopotów i tych nie kończących się utarczek z rzeczywistością. Będziesz chciał teraz uciec od świata i zamknąć się w sobie. Niestety to niemożliwe. Są tacy, którzy na ciebie liczą i nie możesz ich zawieść.

KOZIOROŻEC
Kilka uwag, które usłyszysz pod swoim adresem, bardzo cię zirytuje i zdenerwuje. Może jednak ta reprymenda zmusi cię do przemyślenia swego postępowania i zastanowienia nad tym jak traktujesz najbliższych?

WODNIK
Silisz się na niezależność, ale tak naprawdę to nie poradzisz sobie bez pomocy domowników. Pora, byś nareszcie to sobie uświadomił i przestał podejmować się spraw przekraczających twoje siły. Inni mogą cię przecież częściowo wyręczyć.

RYBY
Prawdopodobnie teraz da o sobie znać zmęczenie po ostatnich wydarzeniach, toteż bez wahania oddasz się słodkiemu lenistwu i rozrywkom w gronie rodzinnym. W czasie najbliższego weekendu może nadejść niespodziewana wiadomość od bliskich krewnych, przebywających od dawna zagranicą.

Tygodnik ciechanowski tc.ciechanow.pl
Tygodnik gazeta mławska gazeta-mlawska.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI tygodnikdzialdowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI tygodnikprzasnyski.com.pl
tygodnik MAKOWSKI tygodnikmakowski.pl
Tygodnik mazowiecki tc.ciechanow.pl

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63; dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65; dział graficzny: 23 673 93 60; księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna: tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl

Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik, red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Katarzyna Kozłowska, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski, Paweł Wiewiórkowski.
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Anna Maria Nowakowska, Sławomir Wichowski, Michał Wiśnicki, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia: kierownik biura – Bożena Zimińska, tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55, ogloszenia@tc.ciechanow.com, ogloszeniadrobnetc@op.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Korekta: Wanda Kalinowska, Iwona Dawidzka
Dział promocji i kolportażu: Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut, tel. 23 673 93 66, promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7

IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl de2b17e7b9

KON-tekst

Granice i progi

W niedzielę rano, kiedy elektorat zaczął nieśmiało przekraczać progi lokali wyborczych, zafascynowałem się informacją na jednym z ulubionych portali, o tym jak przygotowała się na ten dzień Małgorzata Rozenek, tzw. PPD (perfekcyjna pani domu): „Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, Małgorzata włożyła kremowy garnitur w jasną kratkę, do którego dobrała mocno przylegający do ciała, cielisty top. Prawdziwym hitem były jednak buty, na jakie skusiła się polska ikona stylu, marki *Gucci*, które kosztują niemal 4 tysiące złotych".

Niestety z informacji nie dowiedziałem się, jakie preferencje ma PPD, na kogo oddała swój głos. Trwała cisza wyborcza, można więc było pisać tylko, w jakich kto gustuje butach, ale nie o upodobaniach przy urnach. Te zostały ujawnione dopiero o godz. 21.

Jest takie powiedzenie, że o gustach się nie dyskutuje, ale na pewno nie dotyczy to gustów politycznych. Dyskusja (i nie tylko) o nich dopiero się zaczyna. I potrwa co najmniej cztery lata.

Taki żarcik... Gdyby większość Polaków zdała sobie sprawę z powagi sytuacji i włożyła buty od Gucciego… czy PiS zdobyłby aż taką przewagę?

Ale bądźmy poważni - to był na pewno znaczący w wydarzenia weekend, weekend, w którym przekroczono wiele granic i progów.

Zaczęło się od decyzji Akademii Szwedzkiej – Nagroda Nobla dla polskiej pisarki Olgi Tokarczuk! W 23 lata po wyróżnieniu Wisławy Szymborskiej i 39 lat po uhonorowaniu Czesława Miłosza. Starszych nie będę wspominał, bo nie pamiętam.

Stało się to zaraz po tym, jak Piotr Gliński, nasz wicepremier i minister od kultury, przyznał się w wywiadzie telewizyjnym, że nie przeczytał (do końca) żadnej powieści Tokarczuk. No to Szwedzi na złość polskiemu ministrowi nagrodzili najbardziej prestiżową na świecie nagrodą pisarkę, której w polskich kręgach rządowych raczej się nie czyta, bo nie jest „nasza". Doceniono ją za „narracyjną wyobraźnię, która z encyklopedyczną pasją ujawnia przekraczanie granic jako formę życia" oraz za „ogląd spraw lokalnych, ale umiejętność spojrzenia na rzeczywistość z szerszej perspektywy, „z lotu ptaka". I wreszcie, co mi się najbardziej podoba - za „połączenie sprytu i dowcipu".

Zaraz po werdykcie minister Gliński też próbował połączyć swój spryt z wątpliwym dowcipem i różnymi aluzjami i niedopowiedzeniami zdyskredytować Akademię, Nobla i pisarkę. Ale przynajmniej przekroczył (tym razem w dobrą stronę) granicę, bo obiecał, że wróci do lektury książek Olgi Tokarczuk. Też wrócę.

A wystarczyło posłuchać innej Polki, wybitnej piosenkarki Kory Jackowskiej-Sipowicz. Ona już dwa lata temu tę nagrodę przewidziała. Na festiwalu Stacja Literatura zwróciła się do pisarki: „Olga, tobie się należy Nobel. My wszyscy o tym wiemy. Cały ten dobry, jasny, fajny kraj. Z dobrą energią, ludzi dobrych, o dobrym sercu, ludzi, którzy zdają sobie sprawę z tego, jakie życie jest krótkie (...)". Pani Kora nie dożyła tej chwili, zmarła na raka 28 lipca 2018 roku.

Tymczasem nasz kraj, taki jaki jest, przez całą niedzielę wybierał swoich przedstawicieli do parlamentu. I na pewno przekroczone zostały co najmniej dwie granice (frekwencji i poparcia dla jednej partii) oraz kilka progów (wyborczych).

Przy urnach zjawiło się ponad 18 mln Polaków (ponad 61 proc.), ok. 44 proc. opowiedziało się za Prawem i Sprawiedliwością. To zdarzyło się w najnowszej historii Polski po raz pierwszy – taka frekwencja i powtórne tak wysokie zwycięstwo jednej partii.

Progi wyborcze przekroczyły partie, które do końca nie były pewne swojego elektoratu: PSL (z Kukizem) i Konfederacja (z Korwin-Mikkem). No i oczywiście lewica, która tym razem nie popełniła błędu sprzed 4 lat, przełamała swoje wewnętrzne granice i poszła do tych wyborów jako jedno ugrupowanie. Wyborcy to docenili i póki co pozwolili jej przekroczyć próg sejmowy.

Wybory mamy z głowy. Wielu miało wielki dylemat, na kogo głosować. Tylko niektórzy jeszcze poważniejszy – w co się ubrać, idąc do urny.

RYSZARD MARUT

KRESKĄ HAJNOSA

Wycinanka z życia

Lepiej czytać do końca

To wydanie tygodnika i mój felieton będą Państwo czytać, znając wyniki tegorocznych wyborów. Ja, pisząc to, jeszcze ich nie znam, ale nawet delfijska Pytia w swoich heksametrach tym razem obwieściłaby zwycięstwo partii PiS, co do innych wypowiadając się już bardziej niejasno.

No cóż, zdołowana tą przepowiednią udałam się do kina na film "Mowa ptaków", o którym znakomity recenzent filmowy Tomek Raczek powiedział, że zobaczymy tam grobowiec, do którego Xawery Żuławski wrzuca wszystkie pamiątki po swym zmarłym ojcu – reżyserze Andrzeju Żuławskim.

Nie jestem "żuławologiem", dlatego nie powiem dokładnie, co syn wrzucił do ojcowskiego grobu, co gorsza zatarły mi się też w pamięci jego filmy i nie "łapię" wszystkich cytatów, a najbardziej zapamiętałam film "Szamanka", który jemu i Manueli Gretkowskiej (autorce scenariusza) miałam za złe.

No, ale tu mamy inny film, wprawdzie oparty na scenariuszu nieżyjącego ojca, ale reżyserowany i uzupełniony przez syna.

A zaczyna się ten film od opowieści, jak to młodzież szkolna dręczy swojego nauczyciela historii, zakładając mu w końcu metalowy kosz od śmieci na głowę.

Pamiętamy wszyscy, że był taki przypadek w Polsce - tylko znęcano się wtedy nad nauczycielem języka angielskiego. W filmie jednak ta młodzież to zdecydowani zwolennicy prawicy, narodowcy i tzw. kibole o stanie świadomości rzekłabym już nieodwracalnym, którego łagodne perswazje i przemowy nie będą w stanie zmienić. W sukurs nauczycielowi historii przychodzi inny nauczyciel – młody polonista i etyk.

Sprawa jednak robi się "gruba", bo polonista (alter ego autora filmu) wyciąga nóż.

W tej sytuacji traci pracę w szkole, a historyk po wyjaśnieniach w kuratorium pozostaje, ale staje się poniżanym i gnębionym przez młodzież popychadłem. Aby przetrwać, przybiera też barwy narodowca.

Tymczasem polonista pęta się bez pracy i spędza czas na rozmowach ze swoim przyjacielem muzykiem. Muzyk oczywiście jest chory i tu reżyser nie skąpi nam mocnych kawałków, pełnych krwi (czyli obrazków, podczas których ja trzymam głowę pod fotelem i nie patrzę na ekran). Aby muzyk miał jednak co jeść, haruje jego dziewczyna. Oczywiście jej chlebodawczyni, u której sprząta, jest ładna, bogata, głupia, a na dodatek ją poniża.

Tymczasem polonista albo się lituje, albo zakochuje, dobrze tego nie wiemy, w dziewczynie sprzedającej kwiaty. Dziewczyna ładnie śpiewa, ale jest chroma. Podobno może pomóc jej zagraniczna operacja, na którą pieniędzy nie ma. Bohater filmu udaje się zatem do ojca – znanego reżysera (na ścianach wiszą autentyczne dyplomy Andrzeja Żuławskiego i stoją zdobyte przez niego Złote Żaby).

Na końu muzyk umiera, ale zmartwychwstaje i wszyscy tańczą i śpiewają skompowany przez niego (a tak naprawdę przez Andrzeja Korzyńskiego) utwór.

No i tak… Mnie się ten film nie podobał. Ratuje go tylko znakomita gra głównego bohatera Sebastiana Fabijańskiego (rośnie nam zatem aktor wielkiego formatu) oraz świetne zdjęcia starego operatora korzystającego w wielu technik i tricków filmowych Andrzeja J. Jaroszewicza. Irytowały mnie natomiast dialogi: raz pesudointelektualne, a tak naprawdę będące zlepkiem znanych cytatów literackich, innym razem okraszone wulgaryzmami. Bez tych ostatnich, jak widzę, nie może obyć się żaden z pretendujących do nowoczesności filmów. Teza filmu, że artyści to tacy normalni niby, ale nie do końca, ludzie, też bynajmniej nie jest nowa.

No i na koniec coś nad wyraz miłego i przeczącego tezie Żuławskiego. Jak najbardziej normalna, miła i sympatyczna, na dodatek inteligentna Olga Tokarczuk dostała Nobla!

A obecny minister kultury Piotr Gliński, zapytany wcześniej o książki tej autorki przez Monikę Olejnik w TVN, wykrzywił się, jakby zjadł cytrynę i oznajmił, że żadnej nie doczytał do końca.

Teraz będzie musiał, biedaczek...

RENATA LIPIŃSKA-KONDRATOWICZ

Krzyżówka nr 42

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.**
Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać SMS-em na numer **71068**. Oto treść SMS-a: **TC.KZ. nr krzyżówki, hasło oraz imię, nazwisko i adres**. Koszt SMS-a 1 zł plus VAT (1,23 zł). Nagrodą jest książka (do odebr ania w redakcji).
Rozwiązanie krzyżówki nr 40 *„Duży rozbieg, mały skok".*

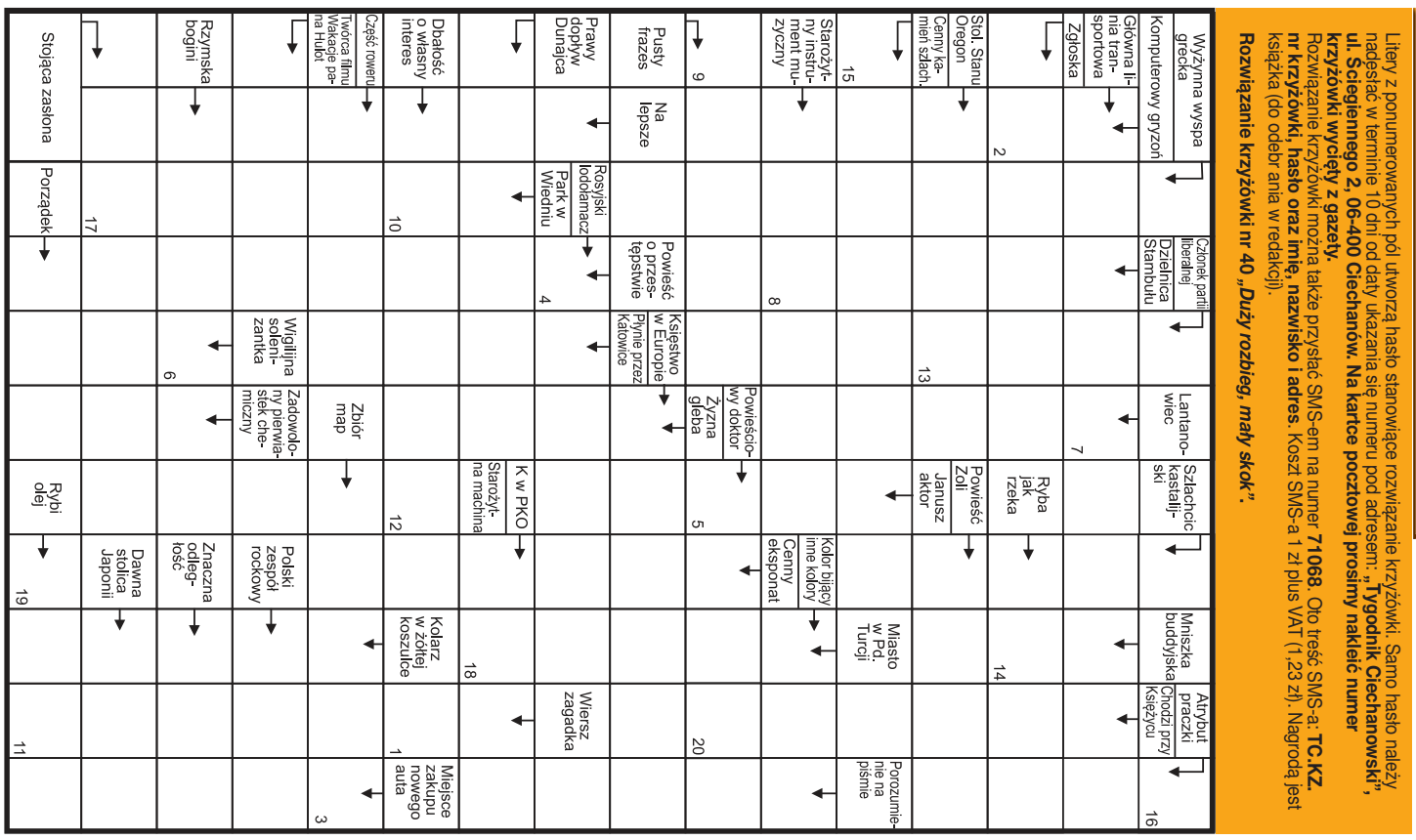

eprasa.pl de2b17e7b9

Sonda „Tygodnika"

Czy warto oszczędzać?

Łukasz Juszkiewicz, wokalista z Ciechanowa, właściciel szkoły wokalnej Voice by Yush:

- Ja lubię oszczędzać. Jeśli chciałem kupić coś droższego, to odkładałem co miesiąc jakąś kwotę. Gdy z synem chcieliśmy wyjechać na wakacje, rezygnowaliśmy z czegoś i wrzucaliśmy przeznaczone na to pieniądze do skarbonki. Nie wydaję od razu całej kwoty, którą otrzymam za występ, ale staram się coś zaoszczędzić. Ostatnio coraz częściej myślę o przyszłości syna. On ma dopiero 9 lat, ale zastanawiam się, czy nie założyć mu jakiejś lokaty. Gdy dorośnie i wybierze się na studia, na pewno taki zastrzyk finansowy bardzo mu się przyda. Moje oszczędzanie ma na celu zaspokajanie raczej bieżących potrzeb, bliższych lub nieco dalszych. Nie myślę natomiast o dodatkowym odkładaniu pieniędzy na przyszłą emeryturę.

RN

Agnieszka Korzybska, dyrektor ciechanowskiego oddziału Warmińsko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego:

- Myślę, że do oszczędzania nie trzeba nikogo przekonywać. Dotyczy ono praktycznie każdego z nas. Zarówno tych zarabiających więcej, jak i mniej. Moja strategia oszczędzania polega na tym, że pieniądze na bieżące potrzeby mam na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Ponadto staram się przewidywać większe wydatki, np. związane z wyjazdem na wakacje lub poważniejszymi zakupami. Środki finansowe potrzebne na ten cel wpłacam na lokaty krótkoterminowe lub na rachunki oszczędnościowe. Przechowywanie gotówki w domu, choć należy do najbardziej tradycyjnych sposobów oszczędzania, w miarę upływu czasu powoduje utratę wartości zebranych pieniędzy. Jest to także niezbyt bezpieczne. Najkorzystniejsze jest deponowanie środków w banku na koncie oszczędnościowym lub lokacie, bo bank jest instytucją zaufania publicznego, ponadto depozyty bankowe są chronione przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Ze statystyk wynika, że poziom oszczędności w Polsce w ostatnich latach systematycznie rośnie. Obecnie prawie połowa gospodarstw domowych deklaruje posiadanie oszczędności, a dziesięć lat temu była to niespełna jedna czwarta. Nasi rodacy swe pieniądze lokują bezpiecznie. Ponad połowa wszystkich oszczędności, mimo niskich stóp procentowych, deponowana jest w bankach lub trzymana w gotówce. Zwiększenie wysokości odkładanych kwot wynika ze wzrostu dochodów ludności. Rodzice chętnie deponują środki z programu 500+ na przyszłe potrzeby swoich dzieci związane np. z edukacją. Ze względu na niskie oprocentowanie lokat część osób posiadających większe sumy pieniędzy kupuje nieruchomości, między innymi mieszkania na wynajem. Zjawisko to obserwuje się także w Ciechanowie. Taka forma inwestowania uchodzi za w miarę bezpieczną. Często ci, którzy nie mają wystarczających własnych zasobów finansowych na zakup mieszkania, korzystają z kredytów. Tak zainwestowane pieniądze zwracają się im w formie czynszu pobieranego za wynajem mieszkania, który przewyższa koszty związane z obsługą zaciągniętego kredytu. Moim zdaniem najlepszą formą oszczędzania, a zarazem najbardziej korzystną lokatą kapitału jest kształcenie dzieci. Podejmując decyzję o wyborze sposobu oszczędzania, należy wziąć pod uwagę nie tylko korzyści. Nie mniej ważne jest zapoznanie się z jego kosztami oraz ewentualnym ryzykiem. Dzięki temu łatwiej unikniemy rozczarowań.

KK

Krzysztof Napierski, polonista, pracownik administracji publicznej w Mławie:

- Jestem typem oszczędzacza. To bezpieczna i satysfakcjonująca metoda realizowania różnych zamierzeń. Nigdy nie wziąłem żadnego kredytu i mam nadzieję, że życie mnie do tego nie zmusi. Jeśli chcę w coś zainwestować, odkładam pieniądze tak długo, aż zbierze się odpowiednia kwota. Czasem zajmuje mi to kilka miesięcy, czasem ponad rok, ale późniejsza satysfakcja przy zakupie jest zawsze wielka. W ten sposób na przykład odłożyłem sobie swego czasu na używany samochód, sprzęt fotograficzny czy rower szosowy. Wielu spośród moich znajomych lubi oszczędzać na podróże. Ja nie jestem typem globtrotera. Wyznaję jednak zasadę „nigdy nie mów nigdy" – kto wie, co mnie czeka w przyszłości. Może jakaś wyprawa badawcza w poszukiwaniu starożytnych cywilizacji albo niespodziewana wielka miłość, która skłoni mnie do przeprowadzki na drugi koniec świata? Niczego nie wykluczam. Jeśli jednak zostanę tutaj, marzy mi się mały domek w ustronnym miejscu. To już jednak sprawa na bardzo długie i pełne wyrzeczeń oszczędzanie – zakładając, że to w ogóle możliwe. Ewentualnie zawsze można mieć nadzieję na wygraną w totolotka lub niespodziewany spadek po nieznanym wcześniej dziadku milionerze z USA. A całkiem poważnie: oszczędzanie polecam każdemu, bo można dzięki temu bezpiecznie spełniać marzenia.

rom

Dariusz Konofalski, prezes zarządu Banku Spółdzielczego w Płońsku:

- Oszczędzanie jest wpisane w specyfikę ludzkiej egzystencji. Zasoby naturalne, z których korzystamy, są ograniczone i jak historia pokazuje wyczerpują się. Dlatego powinniśmy oszczędzać np. wodę, energię czy surowce naturalne. Dobrze byłoby, żebyśmy nie tylko sami to robili, ale też zachęcali do tego swoje dzieci.

Oszczędza się zawsze po coś. To zwykle są pieniądze na nasze pierwsze mieszkanie, przyszłe podróże czy po prostu realizację pasji. Jest grupa, która oszczędza z myślą o zakupie nieruchomości dla własnych potrzeb lub jako inwestycje kapitału. Zakup nieruchomości wymaga obecnie posiadania funduszy własnych. Gdy np. kupujemy mieszkanie, musimy mieć co najmniej 20 procent wkładu własnego. Jeśli będziemy mieli tylko 10 procent (obecnie mniej nie można), różnicę trzeba dodatkowo ubezpieczyć.

W tej chwili daje się zauważyć skłonność do oszczędzania. Bank Spółdzielczy w Płońsku ma wyraźną nadwyżkę depozytów nad udzielanymi kredytami. Formy oszczędzania są jednak różne. Niektórzy odkładają środki na rachunku bieżącym (nie wydając po prostu wszystkich zarobionych pieniędzy), inni zakładają tradycyjne lokaty terminowe czy zakupują obligacje, bony skarbowe bądź obarczone większym ryzykiem fundusze inwestycyjne.

Nie ma uniwersalnej recepty na skuteczne odkładanie pieniędzy. Najtrudniejszy jest zawsze pierwszy krok. Najistotniejszy jest wybór dobrego planu oszczędzania, a potem już tylko konsekwencja w jego realizacji. W tym przypadku nie ma znaczenia, ile zarabiamy. Różnica dotyczy tylko skali tego, ile możemy, a właściwie chcemy odłożyć. Możliwości oszczędzania zawsze istnieją np. przez robienie przemyślanych zakupów, oszczędność energii, co przekłada się przecież na niższe rachunki czy rezygnację lub ograniczenie używek, np. wypalanych papierosów. Im więcej członków rodziny włączymy do akcji oszczędzania, tym szybciej zrealizujemy wymarzony cel.

RN

Danuta Bronowska, kierownik Działu Rozwoju Obszarów Wiejskich MODR w Poświętnem:

- Każdy trzeźwo myślący człowiek, który pracuje i zarabia pieniądze, powinien troszczyć się o swoją przyszłość. Niestety z oszczędzaniem w dzisiejszych czasach mamy niemały problem. Ceny zarówno dóbr materialnych, jak i usług ostatnio wzrosły i nadal mają tendencję wzrostową. Oprocentowanie na lokatach bankowych nie pokrywa spadku wartości pieniądza spowodowanego przez inflację. Na pewno lepszym rozwiązaniem jest lokowanie oszczędności w dobrach materialnych, takich jak nieruchomości, ziemia, dzieła sztuki czy nawet złoto. Ale przede wszystkim nie każdego na to stać, a poza tym nie jest to takie proste, jak wpłacanie wolnych środków finansowych na terminowe lokaty bankowe. Tak czy inaczej, oszczędzać musimy, zwłaszcza przedstawicielki płci pięknej, które nie mogą liczyć na wysokie emerytury.

Paw

Adam Ejnik, dziennikarz, mieszkaniec Żuromina:

- Kiedyś nie umiałem oszczędzać. Były czasy, kiedy na koniec miesiąca na koncie nie zostawało mi nic. Może zarabiałem wtedy mniej, ale to nie tylko kwestia zarobków. Oszczędzania trzeba się nauczyć. Zacząłem od czytania książek wybitnego ekonomisty i stopniowo uczyłem się, jak zaoszczędzić. Pamiętam, że kiedyś skleiłem kartonowe pudełko-skarbonkę. Napisałem na nim „na garnitur" i wrzucałem tam pieniądze, które zostawały mi z zakupów. Po dwóch latach skarbonka się zapełniła, a ja znalazłem w niej 1500 zł. Oczywiście przeznaczyłem je na ten garnitur (śmiech). Aktualnie oszczędzam na nowy sprzęt fotograficzny. Regularnie przelewam na subkonto 300 zł. Niestety zarówno na aparat, jak i na dobry obiektyw potrzeba dużo pieniędzy. Na razie udało mi się zebrać połowę kwoty. Oszczędzam również jedzenie. Dla mnie to świętość, nic nie może się zmarnować. Staram się przyrządzać posiłki z tego, co mi zostało w lodówce. Uważam, że wyrzucanie żywności to największe marnotrawstwo. Warto wtedy pomyśleć o osobach, którym brakuje jedzenia i zwierzętach, których śmierć poszła na marne. Tak się po prostu nie postępuje. Ze względu na wykonywany zawód trudno mi oszczędzać czas, jednak staram się chociaż oszczędnie jeździć.

Reasumując, oszczędzanie to bardzo istotna kwestia, uczy samodyscypliny i pozwala na spełnianie marzeń, i tych mniejszych, i tych większych. Stanowi także zabezpieczenie w każdej, zwłaszcza niespodziewanej sytuacji.

kuj

Dumitrita Szajczyk Bobina, mieszkanka powiatu pułtuskiego:

- Jako rodzina: rodzice i troje dzieci, oszczędzamy głównie pieniądze. Te środki zostaną przeznaczone na dalsze kształcenie dzieci, a także na związane z nimi inwestycje. Z mężem oszczędzamy także indywidualnie na emeryturę. Mamy prywatne konta emerytalne. Na bieżące potrzeby nie oszczędzamy.

IK

eprasa.pl de2b17e7b9

Dzień Seniora w gminie Ciechanów

W piątek, 4 października, w zajeździe w Pęchcinie odbył się I Gminny Dzień Seniora. W kilkugodzinnej imprezie wzięło udział ponad sto osób: emerytów, rencistów i zaproszonych gości (m.in. wicedyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych Elżbieta Szymanik). Był wspólny obiad, były tańce i śpiewy.

- Mam nadzieję, że dzień ten wpisze się na stałe do kalendarza społecznych imprez integracyjnych organizowanych w naszej gminie – stwierdziła Iwona Łukaszewska, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Przedsięwzięcie to było częścią realizowanego od ubiegłego roku przez lokalny samorząd programu aktywizacji najstarszych mieszkańców gminy.

W styczniu tego roku – w ramach rządowego programu „Senior+" –

w niewykorzystywanej do tej pory świetlicy wiejskiej w Gumowie otwarty został pierwszy w wiejskiej gminie Ciechanów Klub Seniora.

FOT. K. KOWALSKI

Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

Na urządzenie tej placówki samorząd z własnego budżetu przeznaczył 53 tys. zł, a 150 tys. zł pochodziło z programu rządowego. Za te pieniądze budynek dawnej wiejskiej świetlicy został wyremontowany i wyposażony w meble oraz inny potrzebny sprzęt. Gmina pozyskała także 861 tys. zł na dwa lata funkcjonowania klubu z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Klub organizuje m.in. warsztaty tematyczne (florystyczne, fotograficzne, rękodzieła, komputerowe), wyjazdy do kina i teatru oraz imprezy integracyjne.

- To wy, seniorzy, kultywujecie kulturę i tradycje naszego regionu i naszych miejscowości – powiedziała, zwracając się uczestników spotkania, Aneta Maruszewska, kierownik klubu.

- Jako młodzi ludzie poświęcamy swoje zdrowie i życie, żeby zdobyć pieniądze. Później, gdy już mamy te pieniądze, wydajemy je, aby odzyskać zdrowie. Na starość wiele osób jest samotnych - czasami we dwoje, czasami już tylko w pojedynkę. Nie mamy z kim się spotkać, z kim porozmawiać, bo nasze dzieci w pogoni za pieniędzmi często zapominają o rodzicach. Dzięki programowi, który realizujemy w gminie, możemy się spotkać, porozmawiać, pobawić się - zauważył w okolicznościowym wystąpieniu wójt Marek Kiwit.

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

KK

XI Rowerowy Rajd Ligi Ochrony Przyrody

35 km przejechali uczestnicy XI Rajdu Rowerowego, który został zorganizowany przez zarząd ciechanowskiego oddziału Ligi Ochrony Przyrody we współpracy z Nadleśnictwem Ciechanów. Tegoroczna edycja rajdu, rozpoczynającego i kończącego się w Ciechanowie, a wiodącego przez Niechodzin, Kownaty Żędowe, Ujazdowo, Rutki-Marszewice, Nową Wieś, Sulerzyż, Chotum i Gorysze, odbywała się pod hasłem „Chrońmy bioróżnorodność".

- Podstawowym celem rajdu było propagowanie turystyki rowerowej, która ze swej natury jest przyjazna środowisku – mówi Małgorzata Nowakowska, prezes oddziału LOP i jednocześnie szefowa komitetu organizacyjnego.

W rajdzie uczestniczyło prawie 60 uczniów i nauczycieli z trzech ciechanowskich szkół podstawowych: TWP (pod opieką Krystyny Mossakowskiej i Hanny Biernackiej), STO (opiekunki Agata Korzeniowska i Monika Kwiecień-Karch) i nr 7 (nauczyciele Małgorzata Nowakowska i Marcin Stępień).

Komandorem rajdu był emerytowany nauczyciel Edward Sacherski, który wytyczył jego trasę i brał udział w opracowaniu scenariusza całej imprezy.

Po drodze rowerzyści nie tylko rozwiązywali konkursowe zadania sprawdzające ich wiedzę z zakresu znajomości przyrody i tężyznę fizyczną, nie tylko podziwiali nasze mazowieckie krajobrazy, ale też zwiedzali ciekawe miejsca, dzięki czemu wzbogacali swoją wiedzę z różnych dziedzin nauki.

Na boisku w Kownatach Żędowych odbyły się konkurencje sportowe: przeciąganie liny i jazda po rowerowym torze przeszkód. W pierwszej zwyciężyli uczniowie SP TWP, a w drugiej SP nr 7.

W lesie w Rutkach-Marszewicach uczniowie m.in. rozpoznawali głosy wydawane przez zwierzęta leśne, a na terenie szkółki leśnej w Sulerzyżu mogli posłuchać odegranych na rogu myśliwskim przez podleśniczego Leśnictwa Rydzewo Michała Ciesielskiego sygnałów „Powitanie" i „Posiłek". Tam też ogrzewali się przy ognisku i piekli kiełbaski.

Ostatnim akordem trwającej ponad siedem godzin imprezy było podsumowanie drużynowego konkursu przyrodniczego.

Po podliczeniu punktów zdobytych podczas rajdowego współzawodnictwa okazało się, że pierwsze miejsce zajęła SP TWP, drugie – SP nr 7, a trzecie – SP STO.

Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymali upominki ufundowane przez organizatorów i sponsorów.

KK

FOT. N. OGONOWSKA

W szkółce leśnej uczestników rajdu przywitali nadleśniczy Tomasz Dróżdż i zastępca nadleśniczego Piotr Sarnowski (na pierwszym planie)

Z pieczonymi kiełbaskami przy ognisku

SPZOZ w Glinojecku

Kolejna kadencja dyrektora Jóźwiaka

Waldemar Jóźwiak, który od 2014 r. jest dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Glinojecku, pozostanie na tym stanowisku przez kolejną kadencję.

Ponieważ jego poprzednia dyrektorska kadencja kończyła się 30 września, burmistrz Łukasz Kapczyński ogłosił konkurs na obsadę tego stanowiska. Z dwóch kandydatów komisja konkursowa wybrała dotychczasowego szefa placówki, a burmistrz decyzję tę zaaprobował i zawarł z nim umowę do 30 września 2025 r.

SPZZOZ w Glinojecku jest ewenementem wśród funkcjonujących w naszym kraju przychodni podstawowej opieki zdrowotnej, bo jego właścicielem jest samorząd gminny.

Decyzję o jego utworzeniu podjęła w 2003 r. Rada Miasta i Gminy Glinojeck, stając się w ten sposób jego organem założycielskim. Nowa placówka, która działalność rozpoczęła rok później, powstała na bazie trzech prywatnych zakładów opieki zdrowotnej - w Glinojecku, Ościsłowie i Woli Młockiej, aby poprawić dostęp pacjentów do usług medycznych, zwłaszcza tych wykraczających poza podstawową opiekę zdrowotną.

W. Jóźwiak pochodzi z położonej nieopodal Glinojecka wsi Wólka Garwarska, obecnie mieszka w Ciechanowie. Ukończył Technikum Elektroniczne w Olsztynie. Jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego w zakresie zarządzania i marketingu oraz podyplomowych studiów z zakresu zarządzania w służbie zdrowia na tej samej uczelni. Wcześniej pracował m.in. w prywatnym centrum medycznym na stanowisku menadżerskim.

KK

eprasa.pl de2b17e7b9

STAJESZ NA STACJI RUSZASZ Z POMOCĄ

Kupując na stacjach ORLEN, wspomagasz
ZAKUP SPRZĘTU MEDYCZNEGO

Fundacja ORLEN od lat wspiera szpitale na terenie całej Polski, regularnie przekazując darowizny na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego.

Dowiedz się więcej na:
www.dobrykierowca.orlen.pl

ORLEN

eprasa.pl de2b17e7b9

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) zawiadamia się, że w dniu 30 sierpnia 2019 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 115/SPEC/2019 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: „budowa drogi S7 Olsztynek (S51) – Płońsk (S10) odc. Strzegowo - Pieńki".

Inwestorem przedsięwzięcia jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, ww. decyzja posiada rygor natychmiastowej wykonalności.

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie mazowieckim, w powiecie mławskim, ciechanowskim, płońskim, Gmina Strzegowo, Gmina Glinojeck, Gmina Baboszewo:

Działki usytuowania obiektu:

- działki w projektowanym pasie drogowym, nienależące do Skarbu Państwa, przeznaczone do przejęcia w całości pod inwestycję:
gmina Strzegowo:
obręb 0042 Strzegowo-wieś działki nr ew.: 355;
obręb 0045 Unierzyż działki nr ew.: 209, 211, 213, 210, 214, 212;
gmina Glinojeck:
obręb 0009 Kowalewko działki nr ew.: 2/1, 333;
obręb 0031 Zygmuntowo działki nr ew.: 53/8, 56/1, 56/2;
obręb 0028 Dreglin działki nr ew.: 205, 199, 172, 187, 200, 188, 201, 191, 202, 192/1, 195, 192/2, 203, 204, 194/2, 206;
obręb 0001 obr. 1 działki nr ew.: 610, 611, 613, 612, 614, 615, 906, 1205, 1206, 907, 616, 908, 617, 911, 909, 618, 1207, 914, 910, 619, 912, 916, 571, 915, 917, 570, 918, 569, 921, 1127/10, 969, 991, 992, 997, 998, 999, 1000, 1118, 1117, 1116;
obręb 0030 Kondrajec Szlachecki działki nr ew.: 194;
gmina Baboszewo:
obręb 0040 Śródborze działki nr ew.: 41;
obręb 0035 Rybitwy działki nr ew.: 127;

- działki w projektowanym pasie drogowym, nienależące do Skarbu Państwa, przeznaczone do przejęcia pod inwestycję (tłustym drukiem – numery działek przeznaczone pod przejęcie pod inwestycję, w nawiasach numery działek po podziale):
gmina Strzegowo:
obręb 0035 Mdzewo działki nr ew.: 239 (**239/1, 239/2,** 239/3), 308 (**308/1, 308/2, 308/3**, 308/4), 309 (**309/1, 309/2, 309/3**, 309/4), 310 (**310/1, 310/2**, 310/3), 311 (**311/1, 311/2**, 311/3), 506/1 (**506/3**, 506/4), 566 (**566/1,** 566/2);
obręb 0041 Strzegowo-Osada działki nr ew.: 264 (**264/1, 264/2**, 264/3), 265/1 (**265/7,** 265/8), 265/2 (**265/9,** 265/10), 266 (**266/1**, 266/2), 267 (**267/1**, 267/2), 268 (**268/1,** 268/2), 276 (**276/1,** 276/2), 277 (**277/1**, 277/2), 278 (**278/1**, 278/2), 860 (**860/4, 860/5**, 860/6), 281 (**281/1,** 281/2), 279 (**279/1**, 279/2), 861 (**861/9, 861/10**, 861/11, 861/12), 862 (**862/8, 862/9,** 862/10, 862/11), 859 (**859/5, 859/6,** 859/7, 859/8), 29/1 (**29/3, 29/4**), 29/2 (**29/5, 29/6, 29/7, 29/8**, 29/9), 28 (**28/1**, 28/2), 30 (**30/1, 30/2**), 31 (**31/1, 31/2,** 31/3, 31/4), 41/2 (**41/3**, 41/4), 40 (**40/1**, 40/2), 38 (**38/1, 38/2, 38/3, 38/4**), 39 (**39/1, 39/2, 39/3**), 45/3 (**45/8, 45/9**, 45/10), 45/4 (**45/11, 45/12**, 45/13), 182 (**182/1, 182/2, 182/3**, 182/4), 682 (**682/1**, 682/2), 153 (**153/1**, 153/2), 184 (**184/1, 184/2**, 184/3), 185 (**185/1, 185/2**, 185/3), 188 (**188/1, 188/2**, 188/3), 186 (**186/1, 186/2,** 186/3), 187 (**187/1, 187/2,** 187/3);
obręb 0036 Prusocin działki nr ew.: 99 (**99/1,** 99/2), 100 (**100/1, 100/2,** 100/3), 101 (**101/1, 101/2,** 101/3), 102 (**102/1, 102/2, 102/3**), 103 (**103/1, 103/2, 103/3**, 103/4), 104 (**104/1, 104/2, 104/3**), 105 (**105/1, 105/2**, 105/3), 106 (**106/1, 106/2,** 106/3), 107 (**107/1, 107/2, 107/3**, 107/4), 133/2 (**133/3, 133/4**, 133/5), 134 (**134/1, 134/2**, 134/5), 135 (**135/1, 135/2, 135/3**, 135/4), 136 (**136/1, 136/2, 136/3, 136/4**), 137(**137/1, 137/2, 137/3, 137/4,** 137/5);
obręb 0038 Radzyn Szlachecki działki nr ew.: 107/6 (**107/11,** 107/12), 107/8 (**107/13, 107/14**, 107/15), 109/1 (**109/3, 109/4, 109/5, 109/6**, 109/7), 109/2 (**109/8, 109/9, 109/10**), 110 (**110/1**, 110/2), 258 (**258/1**, 258/2), 259 (**259/1, 259/2**, 259/3);
obręb 0042 Strzegowo-wieś działki nr ew.: 53/3 (**53/6, 53/7, 53/8**, 53/9), 52 (**52/1, 52/3, 52/5, 52/2, 52/4**, 52/6), 53/2 (**53/4**, 53/5), 70 (**70/1, 70/2, 70/3**, 70/4), 71 (**71/1, 71/2, 71/3, 71/4, 71/5, 71/6, 71/7, 71/8**, 71/9, 71/10), 73 (**73/1, 73/2**, 73/3), 74/1 (**74/3, 74/4**, 74/5), 126 (**126/1, 126/2, 126/3**, 126/4), 127 (**127/1, 127/2**, 127/3), 75 (**75/1**, 75/2), 128 (**128/1**, 128/2), 117/2 (**117/3, 117/4, 117/5, 117/6, 117/7**, 117/8, 117/9), 143 (**143/1, 143/2**), 144 (**144/1, 144/2**), 168 (**168/1, 168/2**, 168/3), 145 (**145/1, 145/2**), 146 (**146/1, 146/2**, 146/3), 148 (**148/1, 148/2**, 148/3), 149 (**149/1, 149/2**, 149/3), 147 (**147/1, 147/2**, 147/3), 150 (**150/1**, 150/2), 164 (**164/1, 164/2**, 164/3, 164/4), 165 (**165/1, 165/2, 165/3**, 165/4, 165/5), 166 (**166/1, 166/2**, 166/3), 167 (**167/1, 167/2, 167/3**, 167/4), 176 (**176/1, 176/2, 176/3**, 176/4), 177 (**177/1, 177/2, 177/3**, 177/4), 186 (**186/1**, 186/2), 188 (**188/1, 188/2**, 188/3), 187 (**187/1, 187/2**, 187/3), 189 (**189/1, 189/2, 189/3**, 189/4), 25 (**25/1, 25/2, 25/3**, 25/4, 25/5), 211/2 (**211/3, 211/4, 211/5**, 211/6, 211/7), 212/2 (**212/9**, 212/10), 209 (**209/1**, 209/2), 212/1 (**212/4, 212/5, 212/6**, 212/7, 212/8), 356 (**356/1, 356/2**), 229 (**229/1, 229/2**, 229/3), 238 (**238/1, 238/2**, 238/3), 213 (**213/1, 213/2, 213/3**, 213/4), 228 (**228/1, 228/2, 228/3, 228/4, 228/5**, 228/6, 228/7), 239 (**239/1, 239/2, 239/3, 239/4, 239/5, 239/6**), 221 (**221/1, 221/2**, 221/3), 240 (**240/1, 240/2, 240/3**), 222 (**222/1, 222/2**, 222/3, 222/4), 241 (**241/1, 241/2**, 241/3), 227 (**227/1, 227/2**, 227/3), 242 (**242/1, 242/2**, 242/3), 243 (**243/1**, 243/2), 246 (**246/1, 246/2, 246/3, 246/4**, 246/5), 245 (**245/1, 245/2**, 245/3), 247/2 (**247/3, 247/4, 247/5, 247/6**, 247/7, 247/8), 264 (**264/1, 264/2**, 264/3);
obręb 0045 Unierzyż działki nr ew.: 218 (**218/1, 218/2, 218/3**, 218/4), 16 (**16/1, 16/2, 16/3**, 16/4, 16/5), 22 (**22/1**, 22/2), 20 (**20/1**, 20/2), 23 (**23/1, 23/2**, 23/3), 24 (**24/1, 24/2**, 24/3), 21 (**21/1**, 21/2), 25 (**25/1, 25/2**, 25/3), 26 (**26/1, 26/2**, 26/3, 26/4), 27 (**27/1, 27/2**, 27/3, 27/4), 28 (**28/1, 28/2**, 28/3, 28/4), 29 (**29/1, 29/2**, 29/3, 29/4), 30 (**30/1, 30/2**, 30/3, 30/4), 542 (**542/1, 542/2, 542/3**, 542/4, 542/5), 45/2 (**45/3, 45/4, 45/5**, 45/6, 45/7), 46 (**46/1, 46/2**, 46/3, 46/4), 47 (**47/1, 47/2**, 47/3, 47/4), 48 (**48/1, 48/2**, 48/3, 48/4), 49 (**49/1, 49/2, 49/3**, 49/4, 49/5), 50 (**50/1, 50/2, 50/3**, 50/4, 50/5), 51 (**51/1, 51/2, 51/3**, 51/4, 51/5), 52/2 (**52/4, 52/5**, 52/6, 52/7), 53/2 (**53/4, 53/5**, 53/6, 53/7), 54/1 (**54/4, 54/5**, 54/6, 54/7), 54/2 (**54/8, 54/9**, 54/10, 54/11), 54/3 (**54/12, 54/13**, 54/14, 54/15), 62/6 (**62/17, 62/18**, 62/19), 55 (**55/1, 55/2, 55/3**, 55/4), 62/5 (**62/14, 62/15**, 62/16), 62/3 (**62/10**, 62/11), 63 (**63/1**, 63/2), 109 (**109/1**, 109/2), 62/4 (**62/12**, 62/13), 62/1 (**62/7, 62/8**, 62/9), 64 (**64/1**, 64/2), 111 (**111/1**, 111/2), 110 (**110/1**, 110/2), 77 (**77/1, 77/2, 77/3**, 77/4, 77/5), 112 (**112/1, 112/2, 112/3**, 112/4), 113 (**113/1, 113/2, 113/3**, 113/4), 118 (**118/1**, 118/2), 114 (**114/1, 114/2**, 114/3), 115 (**115/1, 115/2, 115/3, 115/4**, 115/5), 117 (**117/1**, 117/2), 116 (**116/1, 116/2, 116/3, 116/4**, 116/5), 126 (**126/1**, 126/2), 94 (**94/1, 94/2, 94/3**, 94/4, 94/5), 161/1 (**161/3, 161/4, 161/5, 161/6, 161/7, 161/8, 161/9**, 161/10), 408/2 (**408/3, 408/4**), 160 (**160/1, 160/2, 160/3, 160/4, 160/5**, 160/6), 164/3 (**164/4**, 164/5), 409/2,(**409/3, 409/4**, 409/5, 409/6), 161/2 (**161/11, 161/12, 161/13**), 162/3 (**162/6**, 162/7), 163 (**163/1**, 163/2), 162/5 (**162/8**, 162/9), 204 (**204/1**, 204/2), 206 (**206/1**, 206/2), 165 (**165/1, 165/2, 165/3, 165/4**, 165/5, 165/6), 207 (**207/1, 207/2**, 207/3), 208/1 (**208/8, 208/9**, 208/10), 208/7 (**208/18, 208/19**, 208/20), 208/4 (**208/11, 208/12**, 208/13), 215 (**215/1, 215/2**), 443 (**443/1**, 443/2), 216 (**216/1, 216/2**), 217 (**217/1, 217/2**), 439 (**439/1, 439/2**, 439/3), 208/6 (**208/14, 208/15, 208/16**, 208/17), 500 (**500/1, 500/2**, 500/3), 442 (**442/1, 442/2**, 442/3), 501 (**501/1, 501/2**, 501/3), 440 (**440/1**, 440/2), 503 (**503/1, 503/2**), 504 (**504/1, 504/2**, 504/3), 505 (**505/1**, 505/2), 507 (**507/1, 507/2**, 507/3), 495 (**495/1, 495/2**, 495/3), 511 (**511/1, 511/2, 511/3**, 511/4, 511/5), 512 (**512/1, 512/2**, 512/3), 496 (**496/1, 496/2, 496/3**, 496/4), 498 (**498/1, 498/2**, 498/3);
gmina Glinojeck:
obręb 0009 Kowalewko działki nr ew.: 11 (**11/2**, 11/1), 10 (**10/2**, 10/1), 9 (**9/2**, 9/1), 8 (**8/2**, 8/1), 7 (**7/2**, 7/1), 6 (**6/2**, 6/1), 5 (**5/1**, 5/2), 4 (**4/1, 4/2**), 3 (**3/1, 3/2**), 138 (**138/1, 138/2**, 138/3), 130 (**130/1**, 130/2), 129 (**129/1**, 129/2), 131 (**131/1**, 131/2), 132 (**132/1,** 132/2), 133 (**133/1**, 133/2), 134 (**134/1**, 134/2), 137 (**137/1, 137/2, 137/3**), 3500 (**3500/1, 3500/2**, 3500/3), 3499 (**3499/3, 3499/4, 3499/2**, 3499/1, 3499/5), 3501 (**3501/1, 3501/2**, 3501/3), 231 (**231/1, 231/2**, 231/3), 232 (**232/1, 232/2, 232/3**, 232/4), 233 (**233/1, 233/2, 233/3**, 233/4), 234 (**234/1, 234/2, 234/3**, 234/4), 235 (**235/1, 235/2, 235/3**, 235/4), 236 (**236/1, 236/2**, 236/3), 3502/1 (**3502/3**, 3502/4), 285 (**285/1**, 285/2), 286 (**286/1**, 286/2), 291 (**291/1**, 291/2), 292 (**292/1**, 292/2), 307 (**307/1,** 307/2), 308 (**308/1, 308/2**), 64 (**64/1, 64/2**, 64/3), 309 (**309/1**, 309/2), 319 (**319/1, 319/2**), 318/2 (**318/7, 318/8**), 306 (**306/1**, 306/2), 318/1 (**318/3, 318/4, 318/5, 318/6**), 317 (**317/1, 317/2**, 317/3), 320 (**320/1, 320/2**), 334 (**334/1, 334/2**, 334/3), 321 (**321/1**, 321/2), 338 (**338/2, 338/3**, 338/1), 339 (**339/1**, 339/2), 383 (**383/1, 383/2**, 383/3), 332 (**332/1, 332/2, 332/4**, 332/3, 332/5), 384 (**384/1, 384/2**), 340 (**340/1,** 340/2), 385 (**385/1, 385/2, 385/3**), 386 (**386/1, 386/2, 386/3**), 387 (**387/1, 387/2, 387/3**), 388 (**388/1, 388/2**), 379 (**379/1**, 379/2), 389 (**389/1, 389/2, 389/3**), 390 (**390/2**, 390/1), 380 (**380/1**, 380/2), 391 (**391/2, 391/3,** 391/1), 381 (**381/1, 381/2**, 381/3), 382 (**382/1, 382/2**, 382/3);
obręb 0031 Zygmuntowo działki nr ew.: 204/2 (**204/4**, 204/3), 205/2 (**205/4, 205/5**, 205/3), 205/1 (**205/7, 205/8**, 205/6), 40/2 (**40/8, 40/9**, 40/7), 39/2 (**39/6, 39/7**, 39/5), 54/1 (**54/10, 54/11**, 54/9), 53/4 (**53/18**, 53/17), 54/2 (**54/13, 54/15**, 54/12, 54/14), 54/6 (**54/17, 54/18**, 54/16), 32/3 (**32/5, 32/6**, 32/4), 54/7 (**54/20, 54/21**, 54/19), 185 (**185/2, 185/3,** 185/1), 57 (**57/2, 57/3**, 57/1), 59 (**59/2, 59/3**, 59/1), 58 (**58/2, 58/3**, 58/1), 60 (**60/2, 60/3**, 60/1), 54/8 (**54/22, 54/23**), 61 (**61/2, 61/3**, 61/1), 62 (**62/2**, 62/1), 63 (**63/2**, 63/1), 64 (**64/2**, 64/1), 65 (**65/2**, 65/1), 67 (**67/2**, 67/1), 66 (**66/2**, 66/1), 69 (**69/2**, 69/1), 68 (**68/2**, 68/1), 70/1 (**70/4,** 70/3), 70/2 (**70/6,** 70/5), 71 (**71/2**, 71/1), 72 (**72/2**, 72/1), 73 (**73/2**, 73/1), 74 (**74/2**, 74/1), 81 (**81/2, 81/3**, 81/1), 75 (**75/2**, 75/1), 82 (**82/2, 82/3**, 82/1), 3499/4 (**3499/6**, 3499/5), 84 (**84/2**, 84/1), 77 (**77/2**, 77/1), 78 (**78/2,** 78/1), 80 (**80/2, 80/3**, 80/1), 79 (**79/2**, 79/1), 83 (**83/1, 83/2**), 105 (**105/2**, 105/1), 144 (**144/2**, 144/1), 55 (**55/2, 55/3, 55/4**, 55/1);
obręb 0028 Dreglin działki nr ew.: 100 (**100/1, 100/2, 100/3**), 184 (**184/1, 184/2, 184/3**), 161 (**161/1, 161/3**, 161/2), 162 (**162/1, 162/3**, 162/2), 155 (**155/1**, 155/2), 157/2 (**157/3, 157/5**, 157/4), 163 (**163/1, 163/3**, 163/2), 218 (**218/2**, 218/3), 154 (**154/1**, 154/2), 156 (**156/1, 156/3**, 156/2), 153 (**153/1**, 153/2), 157/1 (**157/6, 157/7**), 197 (**197/1, 197/2**), 185 (**185/1, 185/2**), 198 (**198/1, 198/2**), 186 (**186/1, 186/2**), 175 (**175/1, 175/3**, 175/2), 171 (**171/1**, 171/2), 174 (**174/1, 174/3**, 174/2), 189 (**189/1, 189/2**), 190 (**190/1, 190/2**), 193 (**193/1, 193/2**), 181 (**181/1, 181/3**, 181/2), 176 (**176/1, 176/3**, 176/2), 194/4 (**194/7**, 194/8), 194/3 (**194/5**, 194/6), 196/23 (**196/26**, 196/27), 196/15 (**196/24**, 196/25);
obręb 0001 obr. 1 działki nr ew.: 1115 (**1115/1, 1115/2**), 588 (**588/1, 588/3**, 588/2), 591 (**591/1, 591/3**, 591/2), 590 (**590/1**, 590/2), 592 (**592/1, 592/3**, 592/2), 595 (**595/1, 595/3**, 595/2), 596 (**596/1, 596/3**, 596/2), 599 (**599/1, 599/3**, 599/2), 600 (**600/1, 600/3**, 600/2), 603 (**603/1, 603/3**, 603/2), 604 (**604/1, 604/3,** 604/2), 607 (**607/1, 607/2**), 609 (**609/1,** 609/2), 608 (**608/1, 608/2**), 577 (**577/1**, 577/2), 576 (**576/1**, 576/2), 575/1 (**575/3,** 575/4), 574/1 (**574/3**, 574/4), 573 (**573/1**, 573/2), 572 (**572/1, 572/3**, 572/2), 568 (**568/1**, 568/2), 920 (**920/1, 920/2**), 922 (**922/1, 922/2**, 922/3), 913 (**913/1**, 913/2), 924 (**924/1, 924/2**), 926 (**926/1**, 926/2), 927 (**927/1**, 927/2), 919 (**919/1, 919/2, 919/3**), 932 (**932/1**, 932/2), 933 (**933/1**, 933/2), 936 (**936/1**, 936/2), 937 (**937/1**, 937/2), 1127/9 (**1127/24**, 1127/25), 940 (**940/1, 940/3**, 940/2), 1127/8 (**1127/20**, 1127/21), 941 (**941/1, 941/3**, 941/2), 1127/11 (**1127/18**, 1127/19), 947 (**947/1, 947/3**, 947/2), 948 (**948/1, 948/3**, 948/2), 1127/12 (**1127/16**, 1127/17), 949 (**949/1, 949/2, 949/3**), 952 (**952/1, 952/2, 952/3**), 953 (**953/1, 953/2, 953/3**), 954 (**954/1, 954/2, 954/3**), 1127/5 (**1127/22**, 1127/23), 960 (**960/1, 960/2, 960/3**), 961 (**961/1, 961/2, 961/3**), 965 (**965/1, 965/3**, 965/2), 966 (**966/1, 966/3,** 966/2), 972 (**972/1, 972/3,** 972/2), 970 (**970/1, 970/3,** 970/2), 1126 (**1126/1**, 1126/2), 974 (**974/1, 974/3,** 974/2), 977 (**977/1, 977/3**, 977/2), 978 (**978/1, 978/3**, 978/2), 1125/2 (**1125/3**, 1125/4), 982 (**982/1, 982/3**, 982/2), 983 (**983/1, 983/3**, 983/2), 986 (**986/1, 986/3,** 986/2), 987 (**987/1, 987/2, 987/3**), 990 (**990/1, 990/2, 990/3**), 993 (**993/1, 993/2, 993/3**), 996 (**996/1, 996/2, 996/3**), 967 (**967/1**, 967/2), 1123 (**1123/1**, 1123/2), 1122 (**1122/1**, 1122/2), 1005 (**1005/1, 1005/2, 1005/3, 1005/4**), 1121 (**1121/1**, 1121/2), 1001 (**1001/1, 1001/2**), 1120 (**1120/1**, 1120/2), 1002 (**1002/1, 1002/2**), 1119 (**1119/1**, 1119/2), 1003 (**1003/1, 1003/2**), 1112 (**1112/1**, 1112/2, 1112/3), 1004 (**1004/1, 1004/2**), 1009 (**1009/1**, 1009/2), 1008 (**1008/1, 1008/2**), 1015 (**1015/1, 1015/3,** 1015/2), 1016 (**1016/1, 1016/3,** 1016/2), 1022 (**1022/1, 1022/3**, 1022/2), 1023 (**1023/3, 1023/1**, 1023/2), 1030 (**1030/1, 1030/3**, 1030/2), 1031 (**1031/1**, 1031/2), 1038 (**1038/1**, 1038/2), 1039 (**1039/1**, 1039/2);
obręb 0029 Kondrajec Pański działki nr ew.: 160 (**160/1, 160/2**), 187 (**187/1**, 187/2), 188 (**188/1, 188/3**, 188/2), 152/13 (**152/23, 152/25,** 152/24), 161 (**161/1, 161/3**, 161/2), 152/8 (**152/21, 152/26**, 152/22), 152/9 (**152/19, 152/27,** 152/20);
obręb 0030 Kondrajec Szlachecki działki nr ew.: 41 (**41/1, 41/2, 41/3**), 42 (**42/1, 42/2**, 42/3), 43 (**43/1, 43/2**, 43/3), 1 (**1/1, 1/2**, 1/3), 5 (**5/1, 5/2, 5/4, 5/3**, 5/5), 2 (**2/1, 2/2**), 79 (**79/2, 79/1**), 7/2 (**7/3, 7/4, 7/5**, 7/6), 78 (**78/1**, 78/2), 80 (**80/1, 80/2**), 3 (**3/1, 3/2**), 81 (**81/1, 81/2**), 4 (**4/1, 4/2**), 82 (**82/2, 82/1**, 82/3), 83 (**83/2, 83/1**, 83/3), 84 (**84/2, 84/1**, 84/3), 85 (**85/2, 85/1**, 85/3), 102 (**102/1, 102/2**, 102/3), 8 (**8/3, 8/2, 8/1**, 8/4), 103 (**103/1, 103/2**), 9 (**9/2, 9/1**, 9/3), 86 (**86/1, 86/2,** 86/3), 104/5 (**104/9, 104/11, 104/10**), 104/4 (**104/8, 104/7, 104/6**), 10 (**10/2, 10/1**, 10/3), 105 (**105/2, 105/1, 105/3, 105/4**, 105/5), 11 (**11/2, 11/1,** 11/3), 12 (**12/1, 12/2**, 12/3), 106 (**106/1, 106/2, 106/3, 106/4**, 106/5), 107 (**107/1, 107/2, 107/3**, 107/4), 108 (**108/1, 108/2**, 108/3), 30/2 (**30/5, 30/4**, 30/6), 30/3 (**30/8, 30/7**, 30/9), 109 (**109/1, 109/2**, 109/3), 118/1 (**118/3, 118/4**, 118/5), 32/3 (**32/4**, 32/5), 110 (**110/1, 110/2**, 110/3), 111 (**111/1, 111/2**, 111/3), 118/2 (**118/6, 118/7**, 118/8), 33/2 (**33/3, 33/4**, 33/5), 119 (**119/1, 119/2**, 119/3), 34/6 (**34/14**, 34/13), 34/5 (**34/12**, 34/11), 38/7 (**38/26**, 38/27), 123 (**123/1, 123/2**, 123/3), 34/4 (**34/9, 34/8**, 34/10), 36 (**36/2, 36/1, 36/4, 36/5**, 36/3), 38/10 (**38/24**, 38/25), 121 (**121/1, 121/2**, 121/3), 124 (**124/1, 124/2**, 124/3), 38/11 (**38/22**, 38/23), 38/8 (**38/17, 38/18, 38/20, 38/19**, 38/21), 35 (**35/2, 35/1**), 38/9 (**38/16, 38/15**), 38/6 (**38/13, 38/12**, 38/14), 126/2 (**126/6,** 126/7, 126/5), 166 (**166/2, 166/1**, 166/3), 167 (**167/1**, 167/2), 126/1 (**126/3, 126/8**, 126/4, 126/9), 127 (**127/1,** 127/2), 206/3 (**206/7,** 206/8), 192 (**192/1, 192/2**), 193 (**193/2, 193/1**), 206/4 (**206/10, 206/9**, 206/11), 210 (**210/1, 210/2**, 210/3), 195 (**195/1**, 195/2), 211 (**211/1, 211/2**, 211/3), 196 (**196/1, 196/2**, 196/3), 213/2 (**213/3, 213/4,** 213/5), 197 (**197/1,** 197/2), 214 (**214/1, 214/2**, 214/3), 198 (**198/1**, 198/2), 191 (**191/1, 191/2, 191/4,** 191/3), 199 (**199/2**, 199/1), 215 (**215/1, 215/2, 215/3,** 215/4), 201 (**201/1**, 201/2), 202/1 (**202/5,** 202/6), 219 (**219/1, 219/2, 219/3**, 219/4), 220 (**220/1, 220/2,** 220/3), 202/4 (**202/7**, 202/8), 271/1 (**271/5, 271/4,** 271/6), 200 (**200/1**, 200/2), 221 (**221/1, 221/2**, 221/3), 271/2 (**271/8, 271/7**, 271/9), 223 (**223/1, 223/2,** 223/3), 225/1 (**225/4, 225/5**, 225/6), 203 (**203/2, 203/1,** 203/3), 228 (**228/1, 228/2,** 228/3), 229 (**229/1, 229/2,** 229/3), 190 (**190/2, 190/1**, 190/3), 230 (**230/1, 230/2**, 230/3), 231 (**231/1, 231/2,** 231/3);
gmina Baboszewo:
obręb 0040 Śródborze działki nr ew.: 6 (**6/1, 6/2**, 6/3), 42 (**42/3, 42/4**, 42/5), 7 (**7/2, 7/1**, 7/3), 43 (**43/1, 43/2**, 43/3), 44 (**44/1, 44/2**, 44/3), 47 (**47/1**, 47/2), 46 (**46/1, 46/3**, 46/2), 74 (**74/1, 74/2**, 74/3), 39/1 (**39/4, 39/3**, 39/5), 39/2 (**39/7, 39/6**, 39/8), 40/7 (**40/9, 40/10, 40/11, 40/12**, 40/13), 65/1 (**65/11, 65/12**, 65/13), 40/6 (**40/14, 40/15**, 40/16), 65/4 (**65/8, 65/9**, 65/10), 65/3 (**65/5, 65/6, 65/7**), 72/3 (**72/10, 72/11, 72/12**, 72/13);
obręb 0035 Rybitwy działki nr ew.: 139 (**139/1, 139/2, 139/3, 139/4, 139/5**), 22/4 (**22/7,** 22/6), 25/6 (**25/18, 25/19**, 25/17), 25/5 (**25/15, 25/16**, 25/14), 25/4 (**25/12, 25/13**, 25/11), 28/2 (**28/6, 28/7**, 28/5), 28/4 (**28/12, 28/13**, 28/11), 28/3 (**28/9, 28/10**, 28/8), 27 (**27/4, 27/5**, 27/3), 29 (**29/2, 29/3**, 29/1), 140/1 (**140/8, 140/9, 140/10**), 30 (**30/2, 30/3**, 30/1), 35 (**35/2**, 35/1), 140/6 (**140/12, 140/13, 140/14**, 140/11), 140/7 (**140/16, 140/17**, 140/15), 34 (**34/2**, 34/1), 141/1 (**141/5, 141/6**, 141/4), 70 (**70/2**, 70/1, 70/3), 43 (**43/2**, 43/1, 43/3), 42 (**42/2, 42/3, 42/4**, 42/1), 74/2 (**74/4,** 74/3), 204 (**204/2, 204/3**, 204/1, 204/4), 71 (**71/2**, 71/1), 141/2 (**141/8, 141/9, 141/10, 141/11, 141/12,** 141/7), 203 (**203/2, 203/3**, 203/1), 47 (**47/2, 47/3**, 47/1), 143 (**143/2**, 143/1, 143/3), 48 (**48/2, 48/3**, 48/1), 145/3 (**145/5**, 145/4), 141/3 (**141/14, 141/16, 141/17,** 141/13, 141/15), 105 (**105/2, 105/3**, 105/1), 142 (**142/1, 142/2**), 124 (**124/2, 124/3**, 124/1), 125/2 (**125/4**, 125/3), 146 (**146/2, 146/3,** 146/1), 129 (**129/2**, 129/1), 128/2 (**128/4**, 128/3), 130/3 (**130/7**, 130/6), 174 (**174/2, 174/3**, 174/1), 130/2 (**130/5**, 130/4), 131 (**131/2**, 131/1), 132 (**132/2**, 132/1), 201 (**201/4, 201/5**, 201/3), 133 (**133/2**, 133/1), 175 (**175/4, 175/5**, 175/3), 176 (**176/2, 176/3,** 176/1), 177 (**177/2, 177/3**, 177/1), 134 (**134/2**, 134/1), 179 (**179/2, 179/3**, 179/1), 178 (**178/2, 178/3**, 178/1), 135 (**135/2**, 135/1), 180 (**180/2, 180/3,** 180/1), 136 (**136/2**, 136/1), 137 (**137/2**, 137/1), 183 (**183/2, 183/3**, 183/1), 138 (**138/2**, 138/1), 182 (**182/2, 182/3**, 182/1), 181 (**181/2, 181/3**, 181/1), 184 (**184/2, 184/3**, 184/1), 118 (**118/2**, 118/1), 186 (**186/2, 186/3**, 186/1), 185 (**185/2, 185/3**, 185/1), 119 (**119/2**, 119/1), 187 (**187/2, 187/3,** 187/1), 188 (**188/2, 188/3**, 188/1), 120 (**120/2**, 120/1), 189 (**189/5,** 189/4), 190 (**190/2, 190/3**, 190/1), 192/1 (**192/4, 192/5**), 122 (**122/2**, 122/1), 192/3 (**192/8, 192/9**), 191 (**191/2, 191/3,** 191/1), 193 (**193/1, 193/2**), 192/2 (**192/7,** 192/6), 194 (**194/2, 194/3,** 194/1);
obręb 0034 Polesie działki nr ew.: 17/2 (**17/12, 17/11,** 17/10), 17/5 (**17/9, 17/8**, 17/7), 18/3 (**18/9, 18/8**, 18/7), 18/4 (**18/12, 18/11**, 18/10), 18/5 (**18/15, 18/14**, 18/13), 2/1 (**2/3**, 2/2), 20/1 (**20/6, 20/5**, 20/4), 19 (**19/3, 19/2**, 19/1), 25 (**25/3, 25/2,** 25/1), 26/1 (**26/7, 26/6**, 26/5), 27/2 (**27/5, 27/4**, 27/3), 28/1 (**28/5, 28/4**, 28/3), 3/1 (**3/4**, 3/3), 29 (**29/3, 29/2**, 29/1), 3/2 (**3/6**, 3/5), 30/1 (**30/9, 30/8**, 30/7), 4 (**4/2,** 4/1), 5 (**5/2**, 5/1), 31 (**31/5, 31/4**, 31/3), 32/4 (**32/7, 32/6**, 32/5), 32/2 (**32/10, 32/9**, 32/8), 6 (**6/2,** 6/1), 33 (**33/3, 33/2**, 33/1), 34/3 (**34/6, 34/5**, 34/4), 34/1 (**34/9, 34/8**, 34/7), 7/4 (**7/10**, 7/9), 7/3 (**7/8,** 7/7), 7/2 (**7/6**, 7/5), 35 (**35/3, 35/2**, 35/1), 8/1 (**8/12**, 8/11), 10 (**10/2, 10/3, 10/5, 10/4,** 10/1), 9 (**9/2,** 9/1), 36/2 (**36/5, 36/4**, 36/3), 15 (**15/2,** 15/1), 13 (**13/1, 13/2, 13/3**), 39/1 (**39/4, 39/5**, 39/3), 16 (**16/2, 16/3**, 16/1), 37 (**37/2, 37/3**, 37/1), 11 (**11/2, 11/3, 11/4, 11/5**, 11/1), 12 (**12/2, 12/3, 12/4, 12/5**, 12/1), 38/1 (**38/3, 38/4**, 38/2), 55/1 (**55/4, 55/5, 55/6, 55/7**, 55/3), 54 (**54/4,** 54/3), 68/1 (**68/3, 68/4,** 68/2);
obręb 0033 Pieńki Rzewińskie działki nr ew.: 118 (**118/2, 118/3, 118/4, 118/5, 118/6,** 118/1), 119 (**119/2, 119/3, 119/4,** 119/1), 120 (**120/2, 120/3,** 120/1), 121 (**121/2, 121/3, 121/4,** 121/1), 38/1 (**38/3, 38/4**, 38/2);
działki, stanowiących teren wód płynących, położonych w liniach rozgraniczających teren inwestycji niepodlegających podziałowi pod inwestycję:
gmina Strzegowo:
obręb 0036 Prusocin działki nr ew.: 148;
obręb 0038 Radzyn Szlachecki działki nr ew.: 22.

Działki zlokalizowane poza pasem drogi krajowej niezbędnych dla budowy lub przebudowy dróg innej kategorii oraz budowy lub przebudowy zjazdów oraz wykonania rozbiórki istniejących obiektów budowlanych (tłustym drukiem – numery działek po podziale przeznaczone pod budowę/przebudowę):

gmina Strzegowo:
obręb 0035 Mdzewo działki nr ew.: 190;
obręb 0042 Strzegowo - wieś działki nr ew.: 52 (**52/1, 52/2, 52/3, 52/4, 52/5,** 52/6);
obręb 0045 Unierzyż działki nr ew.: 218 (**218/1, 218/2, 218/3**, 218/4), 94 (**94/1, 94/2, 94/3,** 94/4);
gmina Glinojeck:
obręb 0031 Zygmuntowo działki nr ew.: 105 (**105/2**, 105/1), 54/1 (**54/10, 54/11**, 54/9), 55 (**55/2, 55/3, 55/4,** 55/1);
obręb 0009 Kowalewko działki nr ew.: 332 (**332/1, 332/2, 332/4, 332/5**, 332/3), 2/2;
obręb 0028 Dreglin działki nr ew.: 184 (**184/1, 184/3**, 184/2), 100 (**100/2, 100/3,** 100/1);
obręb 0001 obr. 1 działki nr ew.: 620;
obręb 0030 Kondrajec Szlachecki działki nr ew.: 127 (**127/1**, 127/2);
gmina Baboszewo:
obręb 0040 Śródborze działki nr ew.: 46 (**46/1, 46/3,** 462), 39/2 (**39/6, 39/7,** 39/8), 40/7 (**40/9, 40/10,** 40/13), 40/6 (**40/14, 40/15,** 40/16);
obręb 0035 Rybitwy działki nr ew.: 146 (**146/2, 146/3**, 146/1), 34 (**34/2,** 34/1), 177 (**177/2, 177/3,** 177/1), 178 (**178/2, 178/3,** 178/1), 179 (179/2, 179/3, 179/1), 184 (**184/2, 184/3,** 184/1), 185 (**185/2, 185/3,** 185/1), 186 (**186/2, 186/3,** 186/1), 122 (**122/2,** 122/1);
obręb 0034 Polesie działki nr ew.: 38/1 (**38/3, 38/4,** 38/2), 14, 2/1 (**2/3,** 2/2), 20/1 (**20/5, 20/6,** 20/4), 19 (**19/2, 19/3,** 19/1), 25 (**25/2, 25/3,** 25/1);

- działki poza projektowanym pasem drogowym, niezbędne dla budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu i prowadzenia robót budowlanych (tłustym drukiem – numery działek po podziale przeznaczone pod budowę/przebudowę):
gmina Strzegowo:
obręb 0041 Strzegowo-Osada działki nr ew.: 45/4 (**45/13**), 45/6, 45/7, 182

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
DeLaval
512 689 095
FC-903

- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

SYSTEMY INTELIGENTNEGO DOMU
sterowanie oświetleniem, ogrzewaniem, roletami, drzwiami garażowymi itp. za pomocą smartphona, inetrnetu, pilota, sms
INSTALACJE
- elektryczne
- alarmowe
- kamerowe
- tv-sat
- sieci komputerowe
- domofony

Elbit
Ciechanów, ul. Ściegiennego 9
tel. 23 673 24 38
tel. kom. 603 722 232
603 722 223
e-mail: elbit@elbit.net.pl
www.elbit.net.pl

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Bezpieczna **pożyczka**
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110*
*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
Blokowanie uczucia głodu
TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy
www.bicom-med.pl
tel. 502 895 455
Ciechanów, ul. Wyzwolenia 20

POGOTOWIE KANALIZACYJNE
Zakres usług:
- udrażnianie kanalizacji ciśnieniowo WUKO, mechanicznie
- wideo monitoring kanalizacji
- usługi świadczymy dla budynków Użyteczności Publicznej
- budynki Wspólnot Mieszkaniowych
- zakłady produkcyjne, myjnie samochodowe, klienci indywidualni

Na rynku działamy od 2005 roku.
Tel. 602 872 248
FCP-326

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0948/19

Balustardy nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0159/19

Oddam kruszywo betonowe. 503 749 303
PC-02628/19

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-1150/19

Adaptacja poddaszy, docieplenia budynków.
572 750 383
FC-1011/19

Budowa, rozbudowa, remont całych domów i mieszkań.
515 908 871
FC-1011/19

Stemple budowlane. 506 557 577
59248-Z605

Elektryk. 668 772 555
59248-FR209

Projekty budowlane: hale stalowe, budynki handlowo - usługowe, budynki dla rolnictwa i przemysłu, budynki jedno i wielorodzinne, pełna obsługa z formalnościami. Tel. 607 147 537
59248-IP1598

MOTORYZACYJNE

Sprzedam samochód Ligier X-TOO, Ligier Nova, bez prawa jazdy. 509 649 277
Mak-164

Skup aut. 572 761 323
59248-Z607

Kupię Auta z PRL. Tel. 509 267 655
59248-I331

Sprzedam Fiata Seicento 900, 1998 rok, dodatkowo automatyczne sprzęgło, stan idealny. 509 841 519
RM-359

Sprzedam Opel Astra 1.4, rok prod. 1993. 508 565 958
PC-02621/19

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- Protetyka

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
BEZPŁATNE PRZEGLĄDY STOMATOLOGICZNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Gabinet Dentystyczny
lekarz stomatolog
Aleksander Kryszewski
- kompleksowe leczenie
- korony pełnoceramiczne
- korony ceramiczne na cyrkonie
- mosty porcelanowe na metalu lub cyrkonie
- protezy szkieletowe
- protezy acetalowe
- protezy winylowe (elastyczne)

Ciechanów, ul. Sienkiewicza 18 A
tel. 23 673 61 15, 602 155 321
508 183 999
FCP-267

KUPIĘ KAŻDE AUTO SPRAWNE, USZKODZONE.
516 375 775
59248-BLT306

Sprzedam Hondę Accord, 2002 r., Mercedesa S-klasa, 2001 r., Renault Messenger, 1997 r. Tel. 505 106 378
59248-Z608

Skup samochodów.
513 552 226
FA-2

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
59248-MT327

Auto-złomowanie - osobowe, dostawcze, ciężarowe. Odbiór z miejsca. Zaświadczenia do wydziału komunikacji.
668 939 875
FA-8

Sprzedam wywrotki samochodowe Star, Jelcz, Tatra, Liaz. 502 933 180
FC-1320/19

Sprzedam opony zimowe 185/65 R14, 195/65R15. Ciechanów, 692 718 009
PC-02598/19

Autokasacja.
604 534 590
FC-1280/19

Sprzedam dwukółkę samochodową długą 5,4 m. 668 486 085
PC-02536/19

NAUKA

Geografia przygotowanie do matury. 507 729 784
PC-02563/19

NIERUCHOMOŚCI

Działki. 601 954 943
PC-02537/19

Wynajmę mieszkanie emerytce. 23 671 64 34, 692 754 155
PC-02533/19

Wynajmę magazyn z warsztatem, duża działka, 5 km od Ciechanowa. 668 468 085
PC-02535/19

Sprzedam działkę usługowo-mieszkalną w Ciechanowie, ul. św. Anny. 503 980 154
PC-02334/19

Sprzedam działkę budowlaną 15 a na Krubinie, ul. Żytnia. 888 539 126
PC-02522/19

Sprzedam siedlisko, Sułkowo Polne. 510 529 977
PC-02525/19

Sprzedam działki budowlane w Glinojecku, ul. Wiejska. 502 645 693
PC-02473/19

Kawalerka do wynajęcia. 579 930 117
PC-02479/19

Sprzedam posesję 3 ha w całości lub na części. 602 461 845
PC-02506/19

Działki budowlane, zezwolenie na budowę, media, Ciechanów. 601 954 943
PC-02449/19

Sprzedam dom 155 m² w Nasielsku, działka 500 m². 513 095 496
PC-02454/19

Okazja - pilnie sprzedam dom w centrum Ciechanowa. 604 365 692
PC-02455/19

Przyjmę na stancję panią lub studentkę. 510 572 557
PC-02602/19

W Ciechanowie pokoje biurowe do wynajęcia w atrakcyjnej lokalizacji. 22 813 33 46 do godz. 14.00, e-mail: biuro@bisprol.pl
FC-1321/19

Sprzedam dom, centrum Ciechanowa, działka 520 m². 510 833 316
PC-02581/19

Do wynajęcia M-4 umeblowane, Aleksandrówka, Ciechanów. 509 800 507
PC-02623/19

Domek drewniany nowy 25 m², 15 tysięcy. 669 507 009
RM-374

Sprzedam działkę 20 a z budynkami, Grędzice, atrakcyjna cena. 662 147 805
PC-02608/19

Działki budowlane. 504 285 646
PC-02611/19

Sprzedam lub wynajmę dom z budynkami gospodarczymi w Rydzewie. 506 027 763
PC-02615/19

KOTŁY C.O. **Arcisz**
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Alternatory Rozruszniki
Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14 (rondo przy Gostkowskiej)
784 734 960
Przyjmę ucznia
PC-3730

Garaże blaszane wzmocnione
Dowóz, montaż gratis!
- Kojce dla psów
- Bramy garażowe
- Wiaty,
- Hale.

Producent: 23 6803201, 29 6408203, 69 6753588 www.robstal.pl

eprasa.pl de2b17e7b9

Ubojnia Zwierząt
Cezary Słonczewski
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
(wszystkie)
oraz młode bydło.
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 504 154 315, 604 206 737
FN-37

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856
FC-771

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. **690 393 441**
FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

KOMPLEKSOWE USŁUGI ROLNICZE
POLAGRI MASZYNY ROLNICZE
HUBERT KRÓLAK
- SIEW KUKURYDZY I ZBÓŻ
- ZBIÓR TRAW NA SIANOKISZONKĘ PRZYCZEPĄ SAMOZBIERAJĄCĄ
- ZESTAW DO ZBIORU KUKURYDZY NA KISZONKĘ
- WYWÓZ OBORNIKA ROZRZUTNIK 13 TON

Prusinowice 68, 06-150 Świercze, Tel: 605 666 127, 508 220 697

Odbiór trzody
Wszystkie strefy ASF.
Ciechanów
508 317 800
FC-1066

Ciągniki i maszyny rolnicze
AGROPOK Przażewo
- oryginalne części do ciągników MTZ, T-25, Ursus, Zetor, Farmer
- opony, oleje, akumulatory, folie kiszonkarskie
- części do kombajnów

RATY. DOBRE CENY!
Przyczepy, rozrzutniki, wozy paszowe PRONAR w kredycie fabrycznym oproc. 0%
Wykonujemy naprawy ciągników
Prażewo, 06-400 Ciechanów, tel./fax 23 673 20 07

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie. 505 533 110
PC-02635/19

Wynajmę mieszkanie. 508 915 129
PC-02626/19

Do sprzedania pół bliźniaka, powierzchnia około 100 m². Do domu przynależą działki rolne o powierzchni 1 ha. Cena 250 000 zł, do negocjacji. Więcej informacji pod nr 500 700 324
59248-MCT397

Sprzedam działkę 4,60 z pokładem żwiru, okolice Mławy, blisko E-7. 608 474 576
RM-369

Sprzedam działki. 660 744 936
Mak-168

Sprzedam działkę przemysłową z warunkami zabudowy pow. 2800 m² w Ciechanowie. Tel. 505 171 435
59248-IP1594

Poszukuję do wynajęcia garażu w okolicach Powstańców Wielkopolskich w Ciechanowie. 728 460 011
fcp-mc

Wynajmę mieszkanie M-3 56 m², centrum Mławy, ul. Długa. 508 162 710
RM-358

Sprzedam działki we Władysławowie koło Ciechanowa. 504 750 445
59248-IP1589

Sprzedam uzbrojone działki budowlane w Niestumiu. 606 898 054
59248-M1049

Wynajmę garaż, centrum Mławy. 608 462 512
RM-357

Sprzedam mieszkanie 42 m² plus garaż, centrum Nasielska. Tel. 503 661 073
FN-315

Wynajmę dom w Konopkach. 517 235 028
RM-354

Działki, Mława, 30 zł/m². 506 230 891
RM-355

Sprzedam mieszkanie M-5 72 m², parter, Glinojeck. 502 842 333
59248-IP1597

PRACA

Praca w gospodarstwie rolnym. 18 krów mlecznych, dojarka przewodowa, wyciąg. Zakwaterowanie, pokój TV, wyżywienie, pensja. 511 464 447
59248-M1054

SKUP TRZODY I BYDŁA
Agnieszka Wróbel
OFERUJEMY:
- Odbiór własnym transportem z gospodarstwa
- Atrakcyjne ceny
- Płatność gotówką lub przelewem w krótkim terminie

Niedzbórz 8
tel. 692 839 801

Zatrudnię mechanika, pomocnika mechanika, ogrzewana hala, Glinojeck. 601 390 880
59248-MCT396

Zatrudnię do biura z dobrą znajomością języka angielskiego. Tel. 505 106 378, 505 106 379
59248-Z606

Zatrudnię ekspedientkę do pracy w sklepie spożywczym, Mława, ul. Rynkowa. 500 224 235
RM-356

Poszukuje krawcowej na poprawki i gotowe na sprzedaż, najchętniej emerytkę lub rencistkę. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń TC
PC-02620/19

Firma Poli-Bud poszukuje murarzy z doświadczeniem i pomocników: stała praca, dobre wynagrodzenie. 668 374 970
59248-PK1080

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda po kraju, weekendy w domu. 606 963 649, 572 943 571
RM-370

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 798 677 297
FP-49

Zatrudnię osobę do rozbioru mięsa w masarni. Tel. 600 914 446, 600 914 464
59248-GP394

Piekarnia Glinojeck zatrudni kierowcę kat. B z okolic Glinojecka. 600 240 759
PC-02629/19

Zatrudnię w gospodarstwie przy bydle i krowach, Grudusk. 512 128 207
PC-02631/19

Spawacza zatrudni firma w Ciechanowie. 502 172 264
FC-1345/19

Zatrudnię pracownika budowlanego. 517 911 192
PC-02622/19

Poszukuję mechanika, elektryka samochodowego - praca od zaraz. 725 027 191
PC-02607/19

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-1348/19

Zatrudnię kierowców C+E - międzynarodówka. Możliwość przyuczenia. Tel. 505 116 901
FC-1323/19

Piekarnia Glinojeck zatrudni osobę do krojenia chleba. 600 240 759
PC-02570/19

Zatrudnię z doświadczeniem do tynków i ociepleń. 606 398 360
PC-02572/19

Zatrudnię magazyniera/pracownika fizycznego. Miejsce pracy 06-420 Gołymin Ośrodek. 511 496 792
FC-1319/19

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską do dynamicznie rozwijającej się sieci salonów, praca w centrum Warszawy, zakwaterowanie, wysokie zarobki, umowa, możliwość rozwoju, przyjemna atmosfera. 790 450 945
FC-1324/19

Agencja zatrudni do pracy w Niemczech, umowa, zakwaterowanie, transport, stawka od 10 euro/godz. 790 450 945
FC-1325/19

Zatrudnię kierowcę kat. C po kraju. 733 772 900
FC-1127/19

Zatrudnię w gospodarstwie. 797 276 601
PC-02511/19

Kancelaria Radcy Prawnego Ewa Grabowska przyjmie do pracy aplikanta radcowskiego. Praca Maków Mazowiecki-Ciechanów, tel. 602 385 465, 600 270 534, grabowski.kancelaria@wp.pl
FC-1281/19

Zatrudnię kierowcę C + E kraj. 601 249 622
FC-1309/19

ROLNICZE

Sprzedam jałówki cielne i byczki od 130 do 400 kg. 514 375 680 wieczorem
RM-373

Sprzedam Bizona Super, 1996; 4,5 ha. 518 150 682
PC-02541/19

Otręby jęczmienne workowane. 798 851 786
PC-02545/19

Kupię owies. 798 851 786
PC-02546/19

Kupię pszenicę, jęczmień, żyto. 798 851 786
PC-02547/19

Sprzedam większą ilość słomy w belach. 504 652 931
PC-02550/19

Sprzedam jałówki cielne i do zacielenia. 504 652 931
PC-02551/19

Sprzedam przyczepę 6 t wywrot podwójne burty. 504 652 931
PC-02552/19

Sprzedam jałówki hodowlane. 500 197 920
PC-02554/19

Sprzedam ziemniaki. 505 871 111
PC-02555/19

Kupię ziemniaki każdą ilość. 573 123 484
PC-02556/19

Sprzedam słomę w belach, agregat uprawowy 4,80 m, przyczepę HL, kombajn John Deere 1450 CWS2, 2009. 511 733 111
PC-02534/19

Sprzedam sianokiszonkę. 512 232 073
PC-02538/19

Zbiór kukurydzy na ziarno.
791 082 825
FC-1315/19

SPRZEDAŻ PRZYCZEP SAMOCHODOWYCH
Fortez
Pęchcin ul. Wrzosowa 1, 06-400 Ciechanów
509 161 372
www.fortez.pl

PREFABRYKATY BETONOWE
BETON TOWAROWY
KRUSZYWA BUDOWLANE I DROGOWE
MECH-BUD
www.mech-bud.pl
PĘCHCIN, ul. Przemysłowa 15, 06-400 Ciechanów
tel. 797 396 687, tel. 23 672 94 66, mech-bud@mech-bud.pl

eprasa.pl de2b17e7b9

Dołącz do zespołu i zdobywaj doświadczenie w firmie z 20-letnim stażem!

Provident

Lubisz współpracę z ludźmi i chcesz podnosić swoje kwalifikacje?

Zostań Doradcą Klienta

i zobacz, co możemy Ci zaoferować:
- Umowę cywilnoprawną o świadczenie usług – odprowadzamy należne składki do ZUS!
- Nieograniczoną wysokość wynagrodzenia zależną od wyników
- Dodatkowe bonusy i możliwość awansu
- Najwyższe standardy i jasne zasady współpracy
- Bezpłatne szkolenia wdrożeniowe i rozwojowe
- Silną markę i sprzedaż produktu cieszącego się zainteresowaniem
- Dodatkowe działania wspierające na początku współpracy
- Elastyczne godziny współpracy dopasowane do Twoich możliwości
- Telefon służbowy z bezpłatnym abonamentem

Zgłoś się do nas, jeżeli posiadasz:
- Wykształcenie średnie
- Chęć pracy w sprzedaży i obsłudze klienta (mile widziane doświadczenie)
- Umiejętność organizacji pracy własnej

Do Twoich zadań będzie należało:
- Pozyskiwanie nowych Klientów i sprzedaż produktów
- Współpraca i utrzymywanie relacji z obecnymi Klientami
- Zbieranie rat od Klientów

Kontakt na: **https://www.kariera-provident.pl/rekrutacja2?utm_source=OLX**
Lub pod numerem telefonu: **600 400 384**

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

Instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

bpc BAUER PRINT CIECHANÓW

Bauer Print Ciechanów Sp. z o. o. Sp.k.
w Ciechanowie

zatrudni pracownika na stanowisko:

OPERATORA WÓZKA JEZDNIOWEGO

WYMAGANIA:
- **uprawnienia do kierowania wózkiem jezdniowym**
- **doświadczenie w pracy na stanowisku operatora wózka**

Przed wysłaniem aplikacji prosimy zapoznać się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych dostępną pod adresem: http://bauerdruk.pl/rodo-bpc/

CV prosimy przesyłać na adres:
Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o., Sp.k.
06-400 Ciechanów, ul. Niechodzka 25,
lub mail:wieslawa.kruszynska@bauer.pl

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami. Nadsyłanych dokumentów nie odsyłamy.

Administratorem danych osobowych jest Bauer Print Ciechanów Sp. z o .o., Sp.k. z siedzibą w Warszawie przy ulicy Motorowej 1, kontakt: Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o., Sp.k, 06-400 Ciechanów, ul. Niechodzka 25, lub rodo.bpc@bauer.pl

PHS „Samopomocy”
w Ciechanowie,
ul. Śmiecińska 9,

sprzeda

działkę o powierzchni 4676 m² zabudowaną budynkiem o powierzchni 785,8 m² w którym zlokalizowana jest działająca piekarnia. Atrakcyjne położenie, dogodny dojazd, dzielnica przemysłowa.

Cena wywoławcza wynosi 1.200 tys. zł.
Działka i budynek stanowią własność.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Piekarnia”, należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 31 października 2019 roku do godz. 9,00.
Wadium w wysokości 60 tys. zł należy wpłacić na konto 16 2030 0045 1110 0000 0014 6190. Nieruchomość można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 10,00 – 13,00 tel. 23 6724194
Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 października 2019 roku o godz. 10,00.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

OBWIESZCZENIE

Starosty Ciechanowskiego

z dnia 07 października 2019 r.

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.),

Starosta Ciechanowski zawiadamia,

że na wniosek Gminy Opinogóra Górna w dniu 07 października 2019 r. została wydana decyzja nr 719/2019 o umorzeniu postępowania administracyjnego wszczętego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 120712W Załuże-Imbrzyki - Sosnowo, gmina Opinogóra Górna, powiat ciechanowski na odcinku od km 0+000 do km 0+896,07”, na działkach nr ew. 8, 7, 6/2, 6/1, 5/2, 5/1, położonych w obrębie 0029 – Rembówko oraz 71, 67/2, 67/1, 66/3, 66/2, 66/1, 54, 65/2, 65/1, 77/2, 77/1, 56/2, 56/4, 56/3, 51/2, 51/1, 48/2, 48/1, 44/2, położonych w obrębie 0036 – Załuże – Imbrzyki, w jednostce ewidencyjnej gmina Opinogóra Górna.

Z treścią wydanej decyzji i dokumentacją w powyższej sprawie można zapoznać się w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie, ul. 17 Stycznia 7, pokój nr 111, I piętro, w poniedziałki w godzinach od 9.00 do 16.00, w pozostałe dni w godzinach od 8.00 do 15.00 (z wyłączeniem dni świątecznych i sobót), tel. 023 673-26-11.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Ciechanów, Starostwa Powiatowego w Ciechanowie i w prasie lokalnej.

Starosta Ciechanowski
Joanna Potocka - Rak

eprasa.pl de2b17e7b9

OBWIESZCZENIE

Starosty Ciechanowskiego

z dnia 07 października 2019 r.

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1474 ze zm.) oraz art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.),

Starosta Ciechanowski zawiadamia,

że na wniosek Gminy Glinojeck zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulicy Wolności w Glinojecku".

Inwestycja będzie realizowana na terenie województwa mazowieckiego, powiatu ciechanowskiego, w m. Glinojeck na działkach nr ew.: 333, 401 i 1304.

Z wnioskiem złożonym w tej sprawie i dokumentacją można zapoznać się w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie, ul. 17 Stycznia 7, pokój nr 111, I piętro, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, w poniedziałki w godzinach od 9.00 do 16.00, w pozostałe dni w godzinach od 8.00 do 15.00 (z wyłączeniem dni świątecznych i sobót); tel. 023 673-26-11.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Ciechanów i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Ciechanów, Starostwa Powiatowego w Ciechanowie i w prasie lokalnej.

Starosta Ciechanowski
Joanna Potocka - Rak

Nasz znak: AB.6740.3.2.2019 Maków Maz. dnia 27.09.2019 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY MAKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek inwestora Burmistrza Miasta Maków Mazowiecki w Makowie Mazowieckim - Starosta Makowski wydał w dniu 27 września 2019 r. decyzję Nr 2/2019 zmieniającą ostateczną decyzję Starosty Makowskiego Nr 1/2017 z dnia 11 września 2017 r. , znak: AB.6740.3.1.2017, zezwalającą na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Zachodniej i Przemysłowej w Makowie Mazowieckim na odcinku od km 0+335,74 do km 1+335,64, odcinek o długości 0,9999 km.

Decyzją zamienną Starosta Makowski zatwierdził „zamienny" projekt budowlany i zezwolił na realizację inwestycji drogowej wg „zamiennego" projektu budowlanego w zakresie: usunięcia dodatkowo dwóch drzew z pasa drogowego.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Projektowana inwestycja zlokalizowana jest na działkach nr ew.: 170; 169/7; 159/13; 157-(po podziale 157/1); 165/1; 163/1; 163/4; 160; 163/60; 153/3; 161/1; 153/22- (po podziale 153/24); 150/1- (po podziale 150/4); 166/1; 150/2- (po podziale 150/6); 2692/2; 2692/4; 2692/3- (po podziale 2692/6); 457/1; 457/2- (po podziale 457/3); 456/1; 456/2.

Zakres zmian zamyka się w pasie drogowym drogi gminnej na działkach nr ew.: 163/60 i 2692/6

Pozostałe warunki ostatecznej decyzji Starosty Makowskiego Nr 1/2017 z dnia 11 września 2017 r., nie będące w sprzeczności z niniejszą decyzją, pozostają niezmienione. Decyzja ta stanowi integralną część ww. decyzji.

Z treścią przedmiotowej decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektoniczno - Budowlanym Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 (pokój nr 19, tel. 029 7170849).

Po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia - zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane.

Dotacje PROW 2014-2020. *„Rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej".* Nabór wniosków do 25 października obejmujący rolników, domowników w KRUS. Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. tel. 795-931-529 FC-1152

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

Profesjonalna korekcja racic

Tel. 698 723 520
FC-1154/19

ROLNICZE

Sprzedam rozsiewacz wapna. 606 550 489 FC-1318/19

Sprzedam jałówki wysoko cielne. 784 772 247 FC-1247/19

Sprzedam dwie młode krowy. 517 036 412 PC-02517/19

Sprzedam 8,2 ha ziemi w Grudusku. 690 445 165 PC-02515/19

Sprzedam las, możliwość otrzymania dopłat. 514 072 438 PC-02452/19

Sprzedam nasiona tymotki. 506 848 729 PC-02464/19

Sprzedaż - skup zboża. Każde zboże, ilości samochodowe. 519 452 981 FC-1225/19

Korekcja racic. 698 723 520 FC-1154/19

Kupię bydło do dalszego chowu - wszystkie sztuki oraz do uboju. 667 987 888 FC-1157/19

Zetory i Ursusy z importu oraz kombajny zbożowe. Bartołdy koło Przasnysza, 606 350 668 FC-1158/19

Sprzedam ziemię rolną w Rutkach Głowicach (10,4 ha w jednym kawałku). Możliwość zabudowy siedliskowej. 602 639 482 FC-1166/19

Sprzedaż materiału siewnego. 500 053 887 FC-1198/19

Wialnie, czyszczalnie Petcus kupię. 883 945 511 PC-02338/19

Klepanie lemieszy. 728 349 430 PC-02180/19

Skup koni rzeźnych, hodowlanych. 507 818 366 PC-01767/19

Okna gospodarcze. 507 108 996 FC-0949/19

Wywóz obornika rozrzutnikiem Fliegl 20 t z załadunkiem. 513 705 855 FC-0181/19

Sprzedam kombajn Volvo, prasę belującą John Deere 550, kosiarkę rotacyjną czeską. 514 423 047 PC-02595/19

Sprzedam jałówki cielne hodowlane. 512 222 871 PC-02596/19

Sprzedam prasę belującą Sipma, 2000 r., siatka, sznurek, opryskiwacz 400 l. 502 283 894 PC-02586/19

Sprzedam dwa konie pod siodło. 501 220 182 PC-02583/19

Sprzedam pług obrotowy 3+1, opryskiwacz zawieszany 1000 l. 889 455 757 PC-02592/19

Sprzedam jałówki cielne, słomę - 30 zł/bela. 515 348 737 PC-02604/19

Sprzedam żyto paszowe. 514 569 159 PC-02600/19

Sprzedam sianokiszonkę i siano prasowane, kostka 90x120. 695 950 347 PC-02588/19

Sprzedam krowę wycieloną. 23 612 07 32 PC-02601/19

Sprzedam czyszczoną i mrozoodporną pszenicę. 503 344 100 PC-02576/19

Sprzedam jałówki cielne. 887 132 670 PC-02579/19

Sprzedam krowy i jałówki cielne. 509 033 269 PC-02580/19

Sprzedam 4 jałówki cielne, 2 byczki waga ok. 300 kg. 795 559 505 PC-02589/19

Sprzedam przyczepę 6 t sztywną, beczkowóz 2000 l, cysternę do paliwa z dystrybutorem na podwoziu przyczepy HL lub same podwozie, oś z kołami do przyczepy. 514 395 386 PC-02617/19

Sprzedam prosięta i knurki. Kupię jęczmień. 512 201 064 PC-02624/19

Sprzedam ziemię 4.57 ha, Jurzynek, gmina Nowe Miasto. 604 938 230 PC-02625/19

Sprzedam 1,24 ha ziemi, Rębowo, gm. Opinogóra. 502 086 568 PC-02606/19

Sprzedam wóz paszowy Sano 8. 665 042 467 FC-1346/19

Pilnie sprzedam las. 606 318 396 PC-02613/19

Sprzedam schładzalnik 3200 De Laval. 512 128 207 PC-02632/19

Kupię siano. 798 526 541 PC-02627/19

Sprzedam cielaki. 503 730 871 PC-02636/19

Młócenie kukurydzy na ziarno. 509 928 204 PC-02637/19

Wezmę w dzierżawę grunty orne. Gm. Gzy i okoliczne. Dopłata 500 zł do hektara i podatek. 502 985 802 59248-FR145

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703 59248-IP1438

Sprzedam 5 jałówek cielnych. 663 866 446 RM-371

Sprzedam agregat. 660 744 936 Mak-169

Sprzedam cielaki, byczki. 660 741 928 Mak-170

Sprzedam przyczepę 4 t, wywrot, rejestrowana. 507 731 818 RM-368

Sprzedam 6 ha ziemi. 23 691 62 46 FN-318

Sprzedam jałówkę wysoko cielną i słomę. 604 395 092 FN-319

Sprzedam przyczepkę samochodową, Tura od New Hollanda i chwytak do bel. Tel. 604 395 092 FN-320

Sprzedam siedlisko, gm. Winnica; sprzedam cielęta. 693 777 904 FN-321

Sprzedam C-330 i betoniarkę 400 l. Tel. 698 883 155 FN-322

Sprzedam źrebówkę zimnokrwistą 8-miesięczną. 661 033 855 FN-323

Sprzedam jałówki. 510 155 969 FP-55

Sprzedam śrutownik, mieszalnik, wagę. 517 841 738 FP-56

Sprzedam pług Atlas. 517 841 738 FP-57

Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej
„ZAMEK" w Ciechanowie

zaprasza

uprawnione podmioty gospodarcze posiadające doświadczenie w badaniu spółdzielni mieszkaniowych do składania ofert na wykonanie badania sprawozdania finansowego za 2019 rok i 2020 rok.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „BILANS 2019", „BILANS 2020" do dn. 08.11.2019 r. na adres 06-400 Ciechanów, ul. Moniuszki 16A.

Zastrzega się prawo rezygnacji z oferty bez podania przyczyn.

eprasa.pl de2b17e7b9

Sprzedam cielaki. 517 841 738
FP-58

Brony, siewnik, wały, przyczepę, śrutownik, glebogryzarkę, siano. 502 384 132
FP-59

Sprzedam gospodarstwo 40 ha, Przasnysz. 501 418 254
FP-60

Sprzedam jałówki wysoko cielne hodowlane. 795 697 706
FE-139

Kupię ciągniki: Belarus, MTZ, Pronar, Zetor, Ursus, Farmtrac, prasy Sipma, Warfama, New Holland, beczki asenizacyjne, przyczepy. Tel. 883 760 108
FC-1354

Kupię kombajny: New Holland TC, Claas Dominator, ciągniki New Holland, Claas, Case Valtra, Massey Ferguson, Lamborghini, Same, Fendt, Deutz Fahr, Kubota. Tel. 501 504 723
FC-1354

Kupię cielaki - byczki. 608 734 643
59248-FR210

Wapno nawozowe. 608 327 834
59248-FR211

Sprzedam jałówkę hodowlaną. Termin wycielenia 26 października. 23 676 20 10
59248-MCT398

Sprzedam 28 ha ziemi, gmina Dzierzgowo. 508 456 175
RM-364

Sprzedam 1,79 ha, Chorąże. 508 456 175
RM-365

Sprzedam siano, mała kostka. 602 717 259
RM-366

Schładzalniki 150-6000 l, dojarki, hale udojowe - sprzedaż, montaż, zamiana, siewniki, rozsiewacze, przetrząsarki. Tel. 23 693 07 56, 604 554 034
FN-289

Koszenie kukurydzy na ziarno.
Tel. 516 748 883
59248-ALT178

Kupię Ursusa 1224, Zetora 12245 i pochodne. Tel. 516 748 883
59248-ALT179

Kupię grunty orne i nieużytki. Tel. 516 748 883
59248-M1052

Wezmę ziemię w dzierżawę na atrakcyjnych warunkach w okolicach Zielonej. 509 566 246
59248-ICT37

Mycie i bielenie obór. 507 440 809
Mak-157

Sprzedam słomę w belach 120x130 i opryskiwacz 400 l w dobrym stanie. Tel. 883 910 508
59248-BLT308

Sprzedam rozrzutnik obornika, siewnik Poznaniak 3, prasę New Holland, pług 3, sadzarkę, śrutownik Bąk, silnik 7,5 kW. 662 377 175
59248-IP1593

Koszenie kukurydzy na ziarno. Rol-Cis, tel. 507 113 478
FN-308

Mielenie kukurydzy w rękaw, siew zbóż. Rol-Cis, tel. 508 341 899
FN-309

Kredyty dla rolników. 511 818 944, 504 380 129
59248-C161

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 10 13, 789 333 677
FC-1123/19

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek.
23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Wysłodki toffi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Sprzedam 8 t owsa, 4 t pszenicy. Zboże do siewu z centrali 2019. Tel. 535 670 030
FN-281

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER® kränzle

OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220

FC-702

Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Skup zbóż. "Ferm-Pasz", 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN,
518 868 373
59248-FR205

Kupię groch, peluszkę, grykę, proso, wykę. 732 791 068
59248-MCT394

Usługowe kombajnowanie kukurydzy na ziarno + transport.
513 767 443
FP-53

Sprzedam proso i pług 3. Tel. 606 922 765
FN-312

Sprzedam jałówkę, termin wycielenia - początek listopada. 519 599 624
RM-362

Sprzedam pług 4-skibowy, rok produkcji 2006, kopaczkę elewatorową. 603 218 773
RM-363

Sprzedam krowę cielną. 570 613 500
Mak-167

Sprzedam pilnie kombajn ziemniaczany Anna 1, chwytak do bel, siewnik Poznaniak. Sprzedam działkę w Przeradowie. 666 052 261
Mak-166

Sprzedam ziemię, gm. Regimin. Tel. 508 170 491
59248-BLT316

Sprzedam C-330, C-360, siewnik. 602 186 540
59248-BLT312

Sprzedam krowy cielne i niecielne, likwidacja stada, gmina Glinojeck. Tel. 664 019 602
59248-BLT313

Sprzedam słomę 90 szt., 14 zł. Przewodowo, 501 929 921
59248-I332

Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Sybilla. Załuski, powiat płoński. 570 930 175
59248-M1056

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
59248-IP1599

Kupię Ursusa C-330, C-360, Zetora z napędem lub bez napędu. 698 282 939
Mak-161

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
FE-137

Kupię Ursusa C-330, C-360, Zetora z napędem lub bez napędu. Tel. 603 502 876
Mak-162

RÓŻNE

Kupię starocie i antyki. Pocztówki, zdjęcia, monety, zegarki, motocykle, szable, bagnety, znaczki pocztowe, platery, medale itp. 791 132 916
59248-GP395

Tartak oferuje: więźbę dachową, kantówkę w cenie 700 zł/m³ oraz deskę szalunkową - 500 zł/m³. Posiadamy transport, rozładunek HDS. Tel. 603 502 876, 698 282 939
Mak-160

Sprzedam tanio pianino.
608 251 502
fcp-bz

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-1010/19

Sprzedam topole, jesiony i olszyny. Tel. 604 898 932
FN-310

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-1010/19

Sprzedam nowy piec na eko groszek. 517 211 227
PC-02634/19

Pelet drzewny, 880 zł/t, brykiet torfowy, zamiennik węgla - 580 zł/t. 519 874 819
PC-02590/19

Kupię pnie orzecha włoskiego i drzew owocowych. 508 065 213
PC-02577/19

Sprzedam drewno opałowe. 501 336 210
PC-02599/19

Drewno opałowe. 506 557 577
PC-02597/19

Windykacja Tygrys - ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. Tel. 602 385 465
FC-0042/19

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0950/19

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora.
600 306 637; 602 663 478
FC-0951/19

Drewno opałowe - sosna. 506 557 577
PC-02377/19

Siatki ogrodzeniowe, hodowlane, każda wysokość, druty, przęsła, bramy, słupki, rusztowania. Pułtusk, Wojska Polskiego 32, 23 692 43 22, www.siatex-metal.pl
FC-1145/19

Sprzedam silnik 4 kW 380 Volt. 608 845 981
PC-02527/19

Firma o profilu handlowym zatrudni

kierowców kategoria C+E

Praca na trasach PL-GB-PL między naszymi magazynami. Stałe punktu rozładunkowe.

Wymagania:
- prawo jazdy kategoria C+E
- karta kierowcy
- dyspozycyjność
- uczciwość
- umiejętność prowadzenia zestawu ciągnik+naczepa.

Gwarantujemy:
- terminowe, atrakcyjne wynagrodzenie
- cały tabor firmy do 5 lat
- system motywowania oraz premiowania
- oferujemy szkolenie kierowcom chcącym zacząć pracę na trasach PL-GB-PL.

Kontakt osobisty w siedzibie firmy Domson Poland Sp. z o.o. ul. Targowa 46C, 09-100 Płońsk lub telefoniczny pod nr **502 539 681**

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna brunetka - cicha, domowa atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
PC-02618/19

Rozkoszne psotki. 723 214 574
PC-02516/19

Kawaler 50 lat pozna pannę 40 lat do stałego związku. 574 661 423
FP-52

Poznam panią. 513 573 828
RM-367

Duży biust. Mława, 507 377 850
59248-MT348

Kawaler 38 lat zapozna dziewczynę. 508 851 086
RM-372

USŁUGI

Pozwy. 607 656 598
FE-135

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
RM-361

Adaptacja poddaszy, wykończenia wnętrz w pełnym zakresie - tanio, szybko, solidnie. 508 342 010
59248-IP1600

Glazura, terakota - tanio, szybko, profesjonalnie. 508 342 010
59248-IP1601

Docieplenia, elewacje budynków - tanio, szybko, profesjonalnie. 508 342 010
59248-IP1602

Cyklinowanie. 533 263 111
59248-IP1584

Tynki maszynowe. Tel. 601 358 731
FN-287

Elewacje - mycie, malowanie, nakładanie struktury.
572 750 383
FC-1011/19

Budowy domów, materiały, szalunki, rozbiórki, wyburzenia. 510 689 323
PC-02508/19

Odnawianie mieszkań, gipsowanie, glazura, piaskowiec. 510 529 977
PC-02526/19

Naprawa: lodówek, zamrażarek, lad i szaf chłodniczych, schładzarek do mleka. 697 342 132
FC-1244/19

Szybkie pożyczki. 500 407 047
FC-0493/19

Kopanie, odmulanie stawów.
606 177 083
PC-02397/19

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-1197/19

Usługi remontowe. 517 862 074
PC-02443/19

Remonty, poddasza, terakota, glazura, wykończenia wnętrz, elewacje. 514 103 658
PC-02444/19

Ogrodzenia betonowe - produkcja, montaż. 20 lat na rynku. 504 206 172, www.habs.pl
FC-1202/19

Docieplenia, płyta K-G, gładź, malowanie. 502 699 987
PC-02619/19

Kopanie, odmulanie stawów.
608 803 556
PC-02614/19

Hydraulika, centralne, gaz, przeglądy. 603 806 544
PC-02610/19

Remonty całych domów, mieszkań. Solidne wykonanie.
515 908 871
FC-1011/19

Serwis komputerów, dojazd gratis.
602 33 63 96
PC-02585/19

Szycie, poprawki krawieckie. 502 637 967
PC-02582/19

Spawanie bram, wiat, wierzei. 694 308 237
PC-02571/19

Przeprowadzki. 502 680 360
PC-02587/19

Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, malowanie pistoletem. 789 340 607
PC-02603/19

eprasa.pl de2b17e7b9

Ciechanów: budżet obywatelski 2020

Najwięcej głosów na drzewa

Na projekty do ciechanowskiego budżetu obywatelskiego 2020 ważne głosy oddały 5902 osoby. Zrealizowanych zostanie 10 projektów osiedlowych i 9 ogólnomiejskich: 6 twardych i 3 miękkie. Koszt zakwalifikowanych do realizacji zadań wynosi ponad 2 mln zł.

Oddano 6278 głosów, z czego 376 było nieważnych. Głosowano głównie przez stronę internetową. Nieważność głosów wynikała z faktu, iż głosujący podał błędne dane (333 głosy), oddał głos w wersji papierowej i internetowej (8) oraz z powodu oddania głosu... za osobę zmarłą (35 przypadków).

Urząd Miasta przypomina, że w tegorocznej edycji o wysokości środków przeznaczonych na zadania zgłoszone w ramach budżetu obywatelskiego nie decydowała frekwencja. Kwota ta stanowi 1% wykonanych wydatków gminy z poprzedniego roku, a nie jak dotychczas wykonanych dochodów.

Jeżeli chodzi o projekty ogólnomiejskie, największą popularność wśród mieszkańców zyskał projekt dotyczący zakupu i posadzenia na miejskich działkach, w różnych częściach miasta, co najmniej 200 drzew. Przepisy wprowadzone za czasów ministra Szyszki spowodowały, że drzew w mieście zaczęło szybko ubywać. Do tego część z nich jest poddawana ostremu cięciu. To zaś sprawia, że tracą znaczną część liści. Niektóre z tego powodu chorują.

Zgłoszony przez Ewę Nadaj, firmowany przez grupę miłośników przyrody projekt zakłada posadzenie lip, wiązów, klonów i dębów o obwodzie pnia co najmniej 15 cm. Na ten cel przewidziano 200 tys. zł. W wydatkach uwzględniono także zasadzenie drzew i ich pielęgnację w początkowym okresie. Ile faktycznie uda się kupić sztuk, okaże się po wystosowaniu zapytania ofertowego.

Na projekt dotyczący sadzenia drzew oddano 1245 ważnych głosów. Zyskał on największe poparcie, chociaż w ostatnim czasie Bank Spółdzielczy w Ciechanowie zasadził 120 drzew wokół miejskiej pętli z okazji swojego 120-lecia, a władze miasta zachęcają do podobnych inicjatyw inne instytucje.

Drugie miejsce zajął projekt dotyczący rewitalizacji i zagospodarowania terenu rekreacyjnego zbiornika wodnego – kąpieliska Krubin, zgłoszony przez radnego Wiesława Brzozowskiego. Oddano na niego 1136 ważnych głosów. To kontynuacja prowadzonych prac w latach poprzednich. Kąpielisko to jest bezpłatne i w sezonie letnim cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Korzystają z niego nie tylko ciechanowianie. Czasami amatorów odpoczynku nad wodą bywa tylu, że przyjezdni mają problem ze znalezieniem miejsca do parkowania. Trzeci etap tego przedsięwzięcia zakłada instalację kamer z podłączeniem do miejskiego monitoringu, montaż 8 słupów oświetleniowych, zestawu zabawowego, budowę pomostów widokowych, montaż elementów małej architektury przy ciągach pieszych. Projekt przewiduje także wynajem kontenera sanitarnego w okresie od kwietnia do października. Na całe zadanie również planuje się przeznaczyć 200 tys. zł.

W ramach projektów ogólnomiejskich zrealizowane zostaną jeszcze inne inwestycje. Z inicjatywy Jadwigi Paprockiej i Krzysztofa Sękowskiego zaplanowano wydanie takiej samej kwoty na urządzenia integracyjne na ciechanowskich osiedlach służące rekreacji osób z niepełnosprawnościami. Przewidziano montaż na istniejących placach zabaw: 2 huśtawek dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, 9 bujaków, 2 karuzel i 11 piaskownic.

Niewielka kwietna łąka została w tym roku urządzona na zamkowych błoniach. Na pewno stanowi ona pożywkę dla pszczół mieszkających w ulach ustawionych na dachu ratusza. Jest też chętnie odwiedzana przez inne pożyteczne owady, a do tego stanowi niewątpliwie dodatkowy element estetyczny w miejskim krajobrazie. Założenie łąk kwietnych na terenie działek miejskich o łącznej powierzchni ok. 1,4 hektara przewiduje projekt zgłoszony przez Pawła Malinowskiego. Na ten cel zamierza się przeznaczyć maksymalnie 200 tys. zł. Tańsze mają być dwa kolejne projekty. Ok. 90 tys. zł zaplanowano na wodne tory przeszkód na ciechanowskich kąpieliskach. Zgłoszony przez Teresę Kamińską pomysł zakłada budowę na basenie odkrytym przy ul. Kraszewskiego wodnych torów przeszkód Aquatrack i Kids Run. Możliwa jest również podobna instalacja na krytej pływalni lub kąpielisku Krubin. Na zgłoszone przez Krzysztofa Kaczorowskiego wsparcie zajęć modelarskich dla dzieci i młodzieży zaplanowano 50 tys. zł. Kwota ta ma być wydana na zakup narzędzi i materiałów niezbędnych podczas zajęć w klubie modelarskim.

W ramach ogólnomiejskiego budżetu przewidziano także realizację trzech projektów miękkich. Na każdy z nich pomysłodawcy chcą wydać po 30 tys. zł.

Z inicjatywy Piotra Serbisty taka kwota ma być przeznaczona na wspomaganie szkolenia piłki ręcznej dzieci, młodzieży oraz drużyny seniorów 1 ligi ZPRP. Przewidziano dofinansowanie zgrupowań szkoleniowych, uczestnictwa w turniejach przygotowawczych drużyny, udziału zawodników w rozgrywkach oraz zakup odzieży sportowej. Wsparciem mają być objęte stowarzyszenia SCKS Jurand oraz UKS Nike.

Według pomysłu zgłoszonego przez radnego Michała Rząsińskiego będzie realizowany kolejny projekt „Bezpieczna ciechanowianka" – bezpłatny „kurs samoobrony dla kobiet początkujących i zaawansowanych powyżej 16. roku życia". Celem jest podniesienie sprawności fizycznej uczestniczek, poprawa stanu zdrowia oraz zwiększenie poczucia bezpieczeństwa i wiary we własne siły. Oprócz zajęć sportowych kurs obejmuje zajęcia warsztatowe i teoretyczne z psychologii, dietetyki oraz pierwszej pomocy.

Z inicjatywy Artura Kaczyńskiego możliwe będzie także wsparcie szkolenia piłkarskiego dzieci i młodzieży oraz drużyny seniorów. Kwota zostanie przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z obowiązkowym uczestnictwem drużyn piłkarskich w rozgrywkach ligowych, promocją oraz na zakup strojów, piłek i akcesoriów do gry i treningów, a także na obsługę administracyjną i opiekę trenerów.

W ramach projektów osiedlowych w Ciechanowie budowane będą kolejne place zabaw, miejsca parkingowe, kąciki rekreacyjne. Największą liczbę głosów zdobył projekt „Modernizacja placu zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Pluszowego Misia przy ul. Wyrzykowskiego 4" (osiedle Śródmieście). Poparły go 944 osoby.

Nie zostaną zrealizowane projekty na osiedlach Aleksandrówka (brak określonej w regulaminie minimalnej liczby 200 ważnych głosów) i Kargoszyn (nie zgłoszono żadnych projektów).

RN

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych..."
Ks. Jan Twardowski

Pani Agnieszce Kościelskiej
Dyrektorowi Przedszkola Samorządowego
im. Misia Uszatka w Nowym Mieście
najszczersze wyrazy współczucia
i słowa wsparcia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Wójt Gminy Nowe Miasto, Radni Rady Gminy
oraz Pracownicy Urzędu

FCP-165

Koledze
Romanowi Sarnowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają
Wójt Gminy Ciechanów z pracownikami
oraz Przewodniczący Rady Gminy Ciechanów
z Radnymi

FCP-167

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

adwokata
Józefa Malinowskiego
byłego sędziego Sądu Rejonowego w Ciechanowie

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie
składają
kierownictwo, sędziowie oraz pracownicy
Sądu Rejonowego w Ciechanowie

FCP-168

eprasa.pl de2b17e7b9